czytam, więc wiem

Z wiedzy i pasji >>
12-13 w Magazynie
Przedstawiamy kolejną firmę, która wspiera naszą akcję

DZIŚ
po południu / w nocy
13° 8° >>2

GAZETA Białostocka
# WSPÓŁCZESNA
Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
20 września 2013
piątek
183(17873)
2,30 zł (w tym 8% vat)

**Księżyno >>** Budowa obwodnicy miejscowości jest coraz bardziej niepewna

# Sąd poparł protestujących

GW nasz temat

**Andrzej Zdanowicz**
azdanowicz@wspolczesna.pl

Mieszkańcy Księżyna ze Stowarzyszenie „Nasze drogi" po raz kolejny utarli nosa urzędnikom. W czwartek, na ich wniosek, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku cofnął decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego, która umożliwiała rozpoczęcie budowy obwodnicy miejscowości.

Inwestycja ta już w lipcu została wykreślona z listy projektów kluczowych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, które miały być realizowane w tym roku. Teraz nie wiadomo, czy w ogóle będzie realizowana. A jest to najdroższe i jedno z najważniejszych przedsięwzięć Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich. Jego koszt to około 138 mln zł.

– To przykład niegospodarności naszych władz – wydają ogromne pieniądze na przygotowanie projektu, który może teraz trafić do kosza – mówi Bożena Jabłońska, przedstawicielka Stowarzyszenia „Nasze Drogi".

Członkowie stowarzyszenia sprzeciwiają się budowie obwodnicy miejscowości w proponowanym przez urzędników miejscu. Nie protestują generalnie przeciw inwestycji, ale nie podoba im się, że droga ma przebiegać tuż pod oknami ich domów. Stowarzyszenie od lat stara się udowodnić, że rozwiązanie to jest niekorzystne nie tylko dla mieszkańców, ale także z powodów finansowych i ekologicznych. Członkowie składali mnóstwo skarg, wypominając rażące błędy urzędników.


Fot. A. Zgiet

**Mieszkańcy Księżyna wielokrotnie protestowali przeciw przeprowadzeniu obwodnicy między nowo wybudowanymi domami lub wręcz przez podwórka i budynki**

Od początku opisywaliśmy ich zmagania. Przedstawialiśmy m.in. sytuacje osób, którym obwodnica miała przeciąć gospodarstwa lub przejść przez nowy dom, na którego budowę wydano pozwolenie już w trakcie projektowania drogi.

Do SKO mieszkańcy zaskarżyli decyzję wójta, która dawała zielone światło budowie obwodnicy. Jednak SKO odrzuciło ich argumenty. Wtedy odwołali się do sądu. Dopiero ten przyznał im rację i nakazał kolegium ponownie rozpatrzyć sprawę i zwrócić stowarzyszeniu koszty postępowania sądowego. A to od decyzji SKO zależy przyszłość całej inwestycji.

– Jeszcze raz będziemy rozpatrywać odwołanie złożone przez stowarzyszenie – mówi Wiesław Podhorodecki, wiceprezes SKO w Białymstoku. – Oczywiście, o ile nie złożymy skargi kasacyjnej na wyrok sądu. Decyzję o tym podejmiemy jednak dopiero po zapoznaniu się z pisemnym uzasadnieniem wyroku.

Ta druga możliwość jest jednak mało prawdopodobna. Jeśli natomiast SKO uchyli decyzję wójta, procedurę projektową trzeba będzie zacząć od nowa.

– Nie chcę komentować tego wyroku sądu, dopóki nie zapoznamy się z uzasadnieniem wyroku – mówi Maria Gawryluk, wicedyrektor PZDW.

W lipcu zapewniała nas, że PZDW nie rezygnuje z budowy obwodnicy w planowanym przebiegu, a przekłada ją jedynie na unijną perspektywę finansowa 2014-2020. Powodem był fakt, że po latach przygotowań, inwestycja ciągle jest w fazie gromadzenia dokumentacji, a aby rozliczyć ją w terminie, budowa drogi już musiałaby się rozpocząć.

Jeśli się okaże, że projekt trzeba będzie wykonać od nowa, możliwe że inwestycja w ogóle nie będzie realizowana. Tym bardziej, że w najbliższej perspektywie finansowej środki będą tylko na budowę najważniejszych tras.

Zastępca dyrektora PZDW zaznaczyła, że zarząd nie zapłacił jeszcze projektantowi, bo faza dokumentacji inwestycji jeszcze się nie zakończyła. Nie była jednak w stanie powiedzieć, ile do tej pory wydano na to przedsięwzięcie. ▲

## Dziś

Kramik: 6877 ogłoszeń

Dzisiaj II część

## W Magazynie:

▲ **Ich życie wywróciło się do góry nogami.** Kiedy usłyszałam, że mam raka języka,



zdębiałam. Nawet nie wiedziałam, że jest taka choroba – mówi Barbara Rusiłowicz z Białegostoku (z lewej). U Wandy Sobczak z Ełku stwierdzono nowotwór żuchwy, a u Małgorzata Dąbrowy (z prawej) – raka dziąsła.

promocja

Współczesna

Jeszcze **TYLKO DZIŚ** możesz opłacić prenumeratę pocztową **Gazety Współczesnej**

Dokonaj jej w najbliższym urzędzie pocztowym lub u Twojego listonosza

Twoja gazeta w prenumeracie

## W numerze:

▲ **Białystok. Niedziela – czas na bieganie.** Przed nami Ogólnopolski Bieg Uliczny Białystok Biega. Dwa dystanse: 5 i 10 kilometrów, ponad 800 zawodników. Swoją imprezę będą mieli też najmłodsi. Dzieci od 6 do 13 lat sprawdzą się na dystansach 400 i 800 m. >>3




▲ **Podlaskie. Znamy najlepsze produkty turystyczne.** Suwałki Blues Festival, Podlaska Oktawa Kultur i Tereny Sportowo-Rekreacyjne Port Łomża będą reprezentować region w finale konkursu „Najlepszy Produkt Turystyczny – Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej 2013". >>6

## Sport:



▲ **Piłka nożna. Jagiellonia poszła za ciosem.** Po zwycięstwie nad Ruchem Chorzów 6:0 piłkarze Jagiellonii Białystok zdobyli kolejne trzy punkty w ekstraklasie. W czwartek żółto-czerwoni pokonali na wyjeździe Podbeskidzie Bielsko-Biała 1:0. >>16

PRENUMERATA

Masz pytanie? Potrzebujesz informacji?

Zadzwoń: 85 74 89 500 lub napisz: prenumerata @wspolczesna.pl



bial

## Opinie

**Klienci suwalskiego bazaru skarżą się, że próg spowalniający ułożony na parkingu jest zbyt wysoki i niszczy auta. Twierdzą, że jest on niepotrzebny, bo kierowcy i tak muszą się zatrzymać, by kupić bilet. Prezes targowiska zapewnia, że o takich skargach nie słyszał. Twierdzi, iż taki próg jest niezbędny, a jego wysokość jest odpowiednia. Oto komentarze:**

▲ **Nick: janek**
**www.wspolczesna.pl**
Zamiast tego leżącego policjanta proponuję wprowadzić jakiś porządek i ustalić pierwszeństwo dla wyjeżdżających z parkingu. W tej chwili jest „wolna amerykanka". Kto pierwszy się wepchnie, ten wyjeżdża, a pchają się albo z lewej strony szlabanu, albo z prawej, albo ci co jadą na wprost szlabanu. Ktoś kogoś wpuści to się jedzie, a jak nie to trzeba mieć nerwy ze stali.

▲ **Nick: bazarowicz**
**www.wspolczesna.pl**
Niech Pan Prezes zlezie z fotela i obejrzy ten próg, jest tak porysowany, że jasnym jest, iż samochody niszczą miski olejowe.

▲ **Nick: Heniek**
**www.wspolczesna.pl**
Nie, no rewelacja. Próg zwalniający na parkingu. Panie Prezesie, jeśli dla pana jest to rozwiązanie konieczne, to niech Pan częściej zdejmuje nogę z gazu. Większość pojazdów na bazarowym parkingu wlecze się poniżej prędkości osoby idącej, żeby tylko wyczaić gdzieś wolne miejsce.

▲ **Nick: Heniek**
**www.wspolczesna.pl**
Zanim ktoś coś wymyśli. Powinien pomyśleć. **(azda)**

## ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: **redakcja@wspolczesna.pl** lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

## Pogoda >> na weekend

**po południu / w nocy**

**BIAŁYSTOK**

| Piątek | Sobota | Niedziela |
|---|---|---|
| 13⁰ 8⁰ | 15⁰ 7⁰ | 16⁰ 10⁰ |
| Ciśnienie 986 hPa | Ciśnienie 992 hPa | Ciśnienie 1006 hPa |

**SUWAŁKI**

| Piątek | Sobota | Niedziela |
|---|---|---|
| 13⁰ 9⁰ | 14⁰ 7⁰ | 15⁰ 10⁰ |
| Ciśnienie 980 hPa | Ciśnienie 987 hPa | Ciśnienie 1004 hPa |

**ŁOMŻA**

| Piątek | Sobota | Niedziela |
|---|---|---|
| 13⁰ 9⁰ | 15⁰ 8⁰ | 16⁰ 11⁰ |
| Ciśnienie 988 hPa | Ciśnienie 994 hPa | Ciśnienie 1008 hPa |

**EŁK**

| Piątek | Sobota | Niedziela |
|---|---|---|
| 13⁰ 9⁰ | 14⁰ 7⁰ | 15⁰ 10⁰ |
| Ciśnienie 988 hPa | Ciśnienie 995 hPa | Ciśnienie 1005 hPa |

**Bezpieczeństwo >>** Strażacy nie mają sprzętu, który sięga powyżej 10. piętra

# Rosną budynki, ale nie drabiny

**Izabela Krzewska**
ikrzewska@wspolczesna.pl

Najwyższa drabina, jaką dysponują białostoccy strażacy, ma 37 m. Wieża kościoła św. Wojciecha, która spłonęła w niedzielę – 40. Na przyjazd sprzętu gaśniczego z Warszawy o drabinie wystarczająco wysokiej do walki z ogniem strażacy czekali dwie godziny. Gdy już dotarł do Białegostoku, dach prawie spłonął. Stołeczny sprzęt przydał się więc praktycznie tylko do prac rozbiórkowych.

– Strażacy chcieliby mieć sprzęt o najwyższych parametrach. Jest tylko pytanie, gdzie spotykają się rzeczywiste potrzeby z naszym chciejstwem – komentuje Marcin Janowski, rzecznik podlaskiej straży pożarnej. – Straż pożarna wydaje duże kwoty na zapewnienie ewakuacji i ratowania życia i zdrowia ludzi. I to jest nasz najważniejszy cel. Państwo nie jest w stanie wyłożyć setek milionów zł, mieć straż miała drabinę tak wysoką jak najwyższy budynek w Polsce. Najwyższe budynki w kraju mają 200 metrów. A najwyższy podnośnik na świecie – 112 metrów. I znajduje się w Moskwie.

Zapewnia, że obecnie posiadany sprzęt jest wystarczający, by zapewnić bezpieczeństwo ludzi w Białymstoku. Na wyposażeniu białostockich strażaków są dwa 24-metrowe podnośniki, które umożliwiają ewakuację ludzi z trzeciego piętra oraz dwie 37-metrowe drabiny, które sięgają do dziesiątej kondygnacji.

### Do apartamentowców drabiny nie sięgną

Tymczasem przy ul. Wesołej w Białymstoku do końca przyszłego roku ma powstać wysoki na blisko 50 m 15-piętrowy apartamentowiec LegioNova. Tuż obok 18-piętrowego wieżowca przy ul. Żelaznej. Z kolei przy ul. Tysiąclecia, obok oddanych do użytku budynków od strony ul. Kombatantów, powstaje apartamentowiec wysoki na 54 m. To tyle samo co budynek Urzędu Miejskiego w Białymstoku

– Zabezpieczenie przeciwpożarowe wszystkich obiektów jest podstawowym obowiązkiem ustawowym właściciela i administratora – podkreśla Janowski. – W przeciwnym wypadku nawet najbardziej wymyślny sprzęt strażacki nie jest w stanie ugasić z zewnątrz pożaru takiego budynku. Straż pożarna nie ma wpływu na efekty nieumyślnego działania ludzi, czy awarii instalacji w obiekcie.

– Nasze budynki mają niepalną konstrukcję, można powiedzieć, że same się bronią – zapewnia Agnieszka Parafianowicz, dyrektor ds. inwestycji z Rogowski Development, który buduje wieżowce przy ul. Tysiąclecia i Wesołej. – Są one wyposażone w odpowiednie systemy przeciwpożarowe, system oddymiania, czujki dymowe, które uruchamiają alarm, drzwi przeciwpożarowe.

### Na osiedlach – bezpieczniej

Belweder Podlaski kończy budowę Apartamentów Branickiego wysokich na 44 metry. Jaz-Bud buduje budynki 8-piętrowe. Najwyższe osiedle wzniesione w Białymstoku przez Yuniversal Podlaski to 33-metrowe Osiedle w Zieleni przy ul. Wiadukt.

– U nas dominuje tzw. średnia wysoka – mówi Juwenal Gimer, wiceprezes Yuniversalu Podlaskiego. – Wszystko zależy jednak od planów zagospodarowania przestrzennego przygotowywanych przez miejskich urbanistów.

– Zabudowa mieszkaniowa w naszym mieście to 30-35 metrów – mówi Piotr Firsowicz, dyrektor departamentu urbanistyki w białostockim magistracie. – Wysokość zabudowy określa głównie płaszczyzna wokół lotniska Krywlany. ▲



Fot. A. Zgiet

**Najwyższa drabina, którą dysponują białostoccy strażacy, umożliwia ewakuację ludzi z 9. piętra. Najwyższy wieżowiec w mieście, znajdujący się przy ul. Żelaznej, ma zaś 18 pięter. Jak podkreślają strażacy, z działka można jednak podać strumień piany na wysokość 20 metrów.**

## Sztandar na 65-lecie



Fot. A. Chomicz

**Jubileusz** Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie ma już 65 lat. Podczas uroczystych obchodów jubileuszu ośrodek otrzymał sztandar (na zdjęciu wbicie gwoździa przez Zofię Szalczyk, wiceminister rolnictwa). Na sztandarze umieszczone zostały symboliczne słowa: „Wiedza, praca i doświadczenie w służbie ziemi naszej". **(koci)**

***Więcej o jubileuszu napiszemy we wtorek w dodatku Agro; galeria zdjęć na www.podlaskie.strefabiznesu.pl***

**Polityka >>** Samorządowcy obradują

# Białystok chce być liderem Partnerstwa Wschodniego

Ambasadorowie i samorządowcy z kilku krajów obradują od czwartku w Białymstoku. W stolicy Podlasia odbywa się bowiem forum samorządowe Partnerstwa Wschodniego, do którego należą miasta z Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy. Do Białegostoku przyjechali też przedstawiciele Unii Europejskiej, ministerstwa spraw zagranicznych, parlamentarzyści. Czwartkowe spotkanie odbywało się w Centrum Nowoczesnego Kształcenia Politechniki Białostockiej.

– To forum to spora promocja dla naszego miasta, ale też okazja, żeby podzielić się swoimi doświadczeniami. Takie kraje jak Mołdawia, czy Gruzja bardzo chcą się na nas wzorować – mówi prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

Przypomina, że położenie geograficzne naszego miasta sprzyja liderowaniu w Partnerstwie Wschodnim.

– To podkreślają wszyscy nasi goście – dodaje prezydent Truskolaski.

W podobnym tonie wypowiada się Grzegorz Schetyna, przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych, który był w czwartek gościem forum.

– Białystok jest miejscem szczególnym, symbolicznym. To brama UE dla Europy Wschodniej. Jest też miastem sukcesu, które pokazuje, że potrafi wykorzystać swoją szansę. Odbywające się Forum Partnerstwa Wschodniego to na pewno promocja Białegostoku. Kilka tygodni temu ambasador Szwecji pytał mnie, czy będę tutaj, choć spotkaliśmy się w całkiem innej sprawie – podkreśla Grzegorz Schetyna.

Partnerstwo Wschodnie to wspólna inicjatywa Polski i Szwecji, która powstała cztery lata temu. Projekt skierowany jest do sześciu państw spoza Unii, przewiduje m.in. ułatwienia wizowe. **(mg)**

**Kościół >>**

# Rocznica beatyfikacji

Już w najbliższą niedzielę po południu rozpoczną się uroczystości związane z V rocznica beatyfikacji ks. Michała Sopoćki.

O godz. 16.30 rozpocznie się msza św. w kaplicy Sióstr Jezusa Miłosiernego przy ul. Poleskiej pod przewodnictwem bp. Henryka Ciereszki. Godzinę później z kaplicy wyruszy procesja z relikwiami bł. Sopoćki do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

Dalsza część obchodów odbędzie się w piątek (27 września). Msze święte zaplanowano na godziny 7, 9, 15 (z koronką) i 18. Natomiast o godz. 8.30 wierni mogą uczestniczyć w Godzinkach o Miłosierdziu Bożym. Tego samego dnia o godz. 9 wyruszy V Rajd uczniów szkół podstawowych i gimnazjów „Śladami Bł. ks. Michała Sopoćki". O godz. 21 rozpocznie się Apel Jasnogórski Całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Modlitwy kontynuowane będą także w sobotę. O godz. 15 odbędzie się nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego w Sanktuarium. A w ramach Ogólnoświatowej modlitwy „Rozniecić Iskrę Miłosierdzia Bożego" wierni odmówią koronkę na ulicach i placach Białegostoku. O godz. 21 odbędzie się natomiast Apel Jasnogórski Całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu

Ostatnim dniem obchodów rocznicy beatyfikacji będzie niedziela (29 września). Modlitwy zaplanowano niemal na cały dzień. Główna msza święta odbędzie się jednak o godz. 15.15 - Modlitwom przewodniczyć będzie abp Edward Ozorowski.

Adoracja Najświętszego Sakramentu rozpocznie się już o godz. 13.30. **(azda)**

## Zaproszenie

▲ **Teatr Dramatyczny zaprasza na spektakle.** W sobotę o godz. 17 zobaczyć będzie można „Wariatkę z Chaillot". To niesamowita historia, z pogranicza jawy i snu. Również w sobotę o godz. 20 (a dodatkowo też w niedzielę o godz. 19) zobaczyć będzie można „Rozkłady jazdy". To spektakl Petra Zelenki na podstawie sztuki „Chińczycy" Michael Frayna. Warto zobaczyć. **(uk)**

**Koncertowe emocje w ACK Sepularium przez cały weekend. Będzie rockowo i mocno.**



Jarosław Antonick/ mw media

**GW patronat**

**Anja Orthodox (na zdj.) i grupa Closterkeller** odwiedzą Białystok. Zespół zagra w niedzielę o godz. 19 w ACK Sepularium (ul. św. Rocha 14). To czołowy przedstawiciel nurtu tzw. klimatycznego rocka na polskiej scenie. W tym roku zespół obchodzi 25-lecie działalności. Liderką jest Anja Orthodox – obdarzona charakterystycznym głosem i charyzmą. To nie koniec koncertowych emocji. W piątek na scenie ACK wystąpi Negura Bunget, uznawany za jeden z najciekawszych zespołów europejskiej sceny black metalowej ostatniej dekady. Jako support – litewski Awakening Sun (death metal) oraz austriaccy death-metalowcy z Locracy. Zagra też NB – Din Brad. Otwarcie drzwi: godz. 19, początek koncertu: godz. 20. Natomiast w sobotę na scenie zaprezentują się Ametria, Lostbone, Polska B i Minetaur. Mamy bilety. Piszcie maila w piątek w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego i na który koncert chcecie bilety. **(uk)**

**Społeczeństwo >>** Przed nami Ogólnopolski Bieg Uliczny Białystok Biega

# Niedziela – czas na bieganie

**Dwa dystanse: 5 i 10 kilometrów, ponad 800 zawodników. W niedzielę Białystok znów będzie biegał.**

Tegoroczna impreza cieszy się dużym zainteresowaniem. Zgłosiło się do nas już ponad 800 osób. Zapisy będą prowadzone także w sobotę i niedzielę. Rok temu mieliśmy 600 uczestników – mówi Agnieszka Kuczyńska z Fundacji Białystok Biega, która organizuje niedzielną imprezę.

Nie dziwi ją duże zainteresowanie tą dyscypliną.

– Bieganie jest coraz popularniejsze. To sport, gdzie nie jest potrzebny specjalistyczny sprzęt. Tempo można dostosować do swoich możliwości – przypomina.

Ogólnopolski Bieg Uliczny Białystok Biega organizowany jest po raz trzeci. W tym roku do pokonania będą dwa dystanse do wyboru – 5 oraz 10 kilometrów.

Pierwszy, krótszy bieg wystartuje o godz. 12.30, dłuższy – 10 minut później. Trasa będzie ta sama. Uczestnicy pobiegną ulicami:. 11-Listopada, Zwierzyniecka, Legionowa, Mickiewicza, Świętojańska, Plac Katyński i powrót na 11-Listopada.

– Najlepsi biegacze, którzy znajdą się na podium, zostaną nagrodzeni – zapewnia Agnieszka Kuczyńska.

Swoją imprezę będą mieli też najmłodsi. Dzieci od 6 do 13 lat sprawdzą się na dystansach 400 i 800 metrów. Zawody dla najmłodszych rozpoczną się o godz. 9 na stadionie lekkoatletycznym. Na te zawody można będzie się jeszcze zapisywać w sobotę i niedzielę w biurze zawodów, które także będzie działać na stadionie. **(mg)**

### Będą utrudnienia

Na czas biegu ruch zostanie zamknięty na ulicach:

▲ Zwierzyniecka, w godz. 10-16 – zamknięcie prawej jezdni od ul. 11 Listopada do ul. Kaczorowskiego,

▲ ul. Kaczorowskiego, w godz. 11.45 -15 – zamknięcie prawej jezdni od ul. Zwierzynieckiej do Legionowej,

▲ ul. Legionowa, w godz. 11.45-15 – zamknięcie prawej jezdni od ul. Kaczorowskiego do ul. Mickiewicza,

▲ ul. Mickiewicza, w godz. 11.45-15 – zamknięcie jednego pasa ruchu na odcinku od ul. Legionowej do ul. Świętojańskiej,

▲ ul. Świętojańska, w godz. 11.45-15 – zamknięcie jednego pasa ruchu na odcinku od ul. Mickiewicza do Placu Katyńskiego,

▲ Plac Katyński, w godz. 11.45-15 – całkowite zamknięcie

▲ ul. 11 Listopada, w godz. 10-16 – całkowite zamknięcie,

▲ ul. Wołodyjowskiego, w godz. 11.45-15 – całkowite zamknięcie.

## W obiektywie

**Adam Woronowicz (na zdj.) odwiedzi Białystok.** Aktor będzie gościem kolejnej odsłony cyklu Podlaska Akademia Kultury organizowanego przez Towarzystwo Amicus i Białostocki Ośrodek Kultury. Podczas spotkania pokazany zostanie film „Syberiada Polska" w reż. Janusza Zaorskiego. Początek w niedzielę o godz. 16, w kinie Forum (ul. Legionowa 5). Wstęp kosztuje 5 zł. A my mamy dla Was bilety. Piszcie maila w piątek w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie bilet. **(uk)**



mw media



A. Chomicz

**Kilkanaście dziewczyn i chłopców pojawiło się** na castingu na modelki i modeli do specjalnego pokazu mody. Odbędzie się on w ramach festiwalu Inny Wymiar/Wschód Kultury. Jury wybrało osoby, które zaprezentują na wybiegu stroje projektantów z Polski i z zagranicy. – Przy wyborze ważny był dla nas wzrost. Modele i modelki powinni być wysocy – mówi Jolanta Szczygieł-Rogowska, dyrektorka Galerii im. Sleńdzińskich, jedna z członkiń jury. – Liczył się też ruch, to jak dana osoba chodzi i porusza się na wybiegu. Musi mieć też interesujące rysy. **(uk)**

**Komunikacja >>**

# Dzień bez samochodu

Niepotrzebne będzie prawo jazdy czy dowód rejestracyjny. W niedzielę 22 września wszyscy będą mogli za darmo jeździć autobusami komunikacji miejskiej. Tak zostanie uczczony Europejski Dzień Bez Samochodu.

– W poprzednich latach do darmowych przejazdów potrzebny był ważny dowód rejestracyjny. W tym roku zapraszamy wszystkich bez wyjątku. Przy okazji chcemy wypromować komunikację miejską – podkreśla Bogusław Prokop, dyrektor BKM.

Biletów pasażerowie nie będą potrzebowali także 1 listopada w dniu Wszystkich Świętych. **(mg)**

biał

**Białystok >>** Jeden usłyszał skazujący wyrok, drugiemu grożą 3 lata więzienia

# Kibice, bracia P. na ławie oskarżonych

Tomasz P., nieformalny lider środowiska faszyzujących kibiców Jagiellonii Białystok, został w czwartek skazany nieprawomocnym wyrokiem na 9 miesięcy więzienia za zastraszanie świadków bójki z użyciem maczet.

Zdaniem sądu, Tomasz P. był jednym z kilkunastu napastników, którzy w marcu 2012 r. wtargnęli do restauracji Rejs w Białymstoku, przed którą siekierami i maczetami zaatakowali ochroniarza, Ormianina Oxena S.

### Inteligentny oskarżony

Śledczym nie udało się zidentyfikować napastników. Jedyną osobą z odsłoniętą twarzą był Tomasz P. Wprawdzie nie brał udziału w pobiciu Ormianina, ale wręczył mu kserokopię zeznań ze śledztwa dotyczącego poprzedniego napadu. Dlatego prokuratura oskarżyła go o zastraszanie świadków. 27-latek nie przyznał się do winy. Twierdził, że nikomu nie groził.

– Groźba nie musi być skierowana wprost. Oskarżony jest osobą inteligentną. Doskonale wiedział jak naruszyć prawo i zachować pozory, że to prawo nie zostało naruszone – mówił w czwartek sędzia Marek Dąbrowski z sądu rejonowego.

Zdaniem sądu, to nie przypadek, że zdarzenie z Rejsu było tuż po skierowaniu do sądu aktu oskarżenia w sprawie bójki na maczety na ul. Suraskiej, w której uczestniczył Ormianin.

Oskarżonego nie było na ogłoszeniu wyroku. Odsiaduje karę 2,5 roku więzienia za podżeganie do napadu. Ma to związek ze strzelaniną w Ostrowi Maz. z 2008 r., w której zginęła jedna osoba.

### Z sali rozpraw na salę

Na sali rozpraw był młodszy brat Tomasza P. – 23-letni Mateusz, który zaledwie 2,5 godziny wcześniej sam zasiadał na ławie oskarżonych. W Sądzie Rejonowym w Białymstoku ruszył bowiem jego proces w sprawie pobicia o charakterze chuligańskim. Chodzi o ustawkę w centrum Szepietowa po meczu piłkarzy miejscowej Sparty z Sokołem Sokółka we wrześniu 2012 r. Oprócz Mateusza P. prokuratura oskarżyła jeszcze pięć osób. Żadna z nich nie przyznała się w czwartek do winy. Grozi im do 3 lat pozbawienia wolności. Odpowiadają z wolnej stopy.

Sześciu innych kibiców zatrzymanych podczas zamieszek już usłyszało wyroki w zawieszeniu.

**(ika)**

reklama

MLEKOVITA

MLEKOVITA
Innowacyjny Lider Branży Mleczarskiej
Firma numer 1

PRODUCENCIE MLEKA!

Zostań nowym dostawcą mleka do Grupy MLEKOVITA



OFERUJEMY:

- partnerskie warunki finansowe
- punkty odbioru w całej Polsce
- przejrzyste zasady współpracy
- bezpłatną opiekę serwisową

Mlekovita to solidny partner.

Wspólnie z dostawcami tworzymy produkty najwyższej jakości. Pełnowartościowe mleko i wysokie standardy produkcji sprawiają, że nasze wyroby są nagradzane i cieszą się uznaniem milionów konsumentów w Polsce i na świecie.

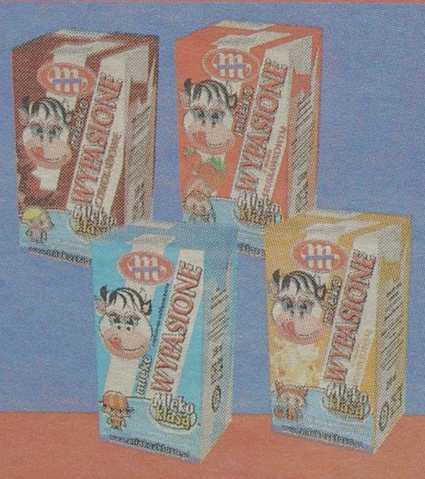
Kontakt:
Joanna Podbielska 605 994 635
Katarzyna Matys 885 851 072
Jarosław Szabłowski 782 180 019
e-mail: mleko@mlekovita.com.pl

KONSUMENCIE!
Zapraszamy na zakupy do sieci 23 hurtowni firmowych
- ich adresy znajdziesz na: www.mlekovita.com.pl.

BENEFICJENCIE PROGRAMU „SZKLANKA MLEKA"!

Zostań partnerem MLEKOVITY w programie dostaw mleka i produktów mlecznych do placówek oświatowych (szkół i przedszkoli).

Zapewniamy bezpośrednie dostawy do każdej placówki oświatowej w Polsce!
Kontakt: tel.: (86) 275 82 06, (86 ) 275 83 86, e-mail: asienicka@mlekovita.com.pl




www.mlekovita.com.pl

**Białystok >>** Czterej mężczyźni skazani

# Skandowane hasło to mowa nienawiści

Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymał w czwartek kary więzienia w zawieszeniu wobec czterech mężczyzn, oskarżonych o nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych i wyznaniowych. Chodzi o okrzyki wznoszone przed dwoma laty w czasie Marszu Jedności.

W marcu sąd I instancji skazał trzech z nich na kary pół roku, zaś czwartego – na 10 miesięcy więzienia, w zawieszeniu na 3 lata oraz na kary po 500 zł grzywny. Teraz są prawomocne.

Marsz Jedności zorganizowany został w Białymstoku po serii incydentów o charakterze nacjonalistycznym i antysemickim w regionie, m.in. po zniszczeniu polsko-litewskich tablic w gminie Puńsk oraz pomnika upamiętniającego ofiary mordu Żydów w Jedwabnem. Marsz ok. 130 osób próbowało zakłócić kilkudziesięciu młodych mężczyzn, którzy wznosili okrzyki, m.in. „Jedna Polska narodowa", „Naszą bronią nacjonalizm", „Nie przepraszam za Jedwabne", „Polska cała tylko biała".

Policja nie interweniowała, nikogo nie zatrzymano. Dopiero po uzyskaniu opinii biegłego oceniającego treść okrzyków, oskarżono pięciu mężczyzn, w akcie oskarżenia wymieniając okrzyk „Nie przepraszam za Jedwabne".

Po wyrokach skazujących w pierwszej instancji, czterech z nich złożyło apelacje, wyrok (także więzienia w zawieszeniu) wobec piątego uprawomocnił się już wcześniej.

W czwartek wszystkie apelacje sąd uznał za bezzasadne i wyroki utrzymał w mocy.

– Hasło „Nie przepraszam za Jedwabne", to mowa nienawiści na tle narodowościowym – mówiła w uzasadnieniu sędzia Irena Rybska. **(PAP)**

**Region >>** eWuŚ w konserwacji

# Miej ze sobą dokument

Narodowy Fundusz Zdrowia informuje, że 20 i 21 września planowane są prace konserwacyjne systemu informatycznego. A to może sprawić, że będą kłopoty z dostępem do serwisów funduszu w piątek w godz. 19-22 i w sobotę w godz. 18-22. Problemy mogą dotyczyć takich serwisów, jak m.in.: eWUŚ, ZIP i Przeglądarka Skierowań na Leczenie Uzdrowiskowe.

Jednak NFZ zapewnia, że pacjenci nie muszą obawiać się utrudnień. – W sytuacji braku dostępu do systemu eWUŚ, zgodnie z ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, pacjent ma prawo potwierdzić swoje uprawnienia jednym z dokumentów potwierdzających prawo do świadczeń opieki zdrowotnej lub przez złożenie oświadczenia – informuje Adam Dębski z podlaskiego oddziału NFZ.

**(luk)**

**Region >>** Skarbówka ukarała

# Kosztowny brak paragonu

Ponad 234 tys. zł musi zapłacić prawie tysiąc podlaskich sprzedawców, którzy podczas wakacji nie wydali kupującym paragonów. Zostali bowiem ukarani przez inspektorów z Urzędu Kontroli Skarbowej w Białymstoku. Nałożone mandaty to efekt akcji „Weź paragon".

– Nasi pracownicy przeprowadzili 3148 kontroli ewidencjonowania obrotu przy zastosowaniu kas rejestrujących – mówi Izabela Głowacka, rzecznik prasowy UKS w Białymstoku. – Celem kontroli jest doprowadzenie do takiego stanu, w którym przedsiębiorcy nie będą uchylali się od obowiązku rejestrowania sprzedaży na kasie fiskalnej, a otrzymanie paragonu za zakupiony towar będzie powszechne.

Z obserwacji inspektorów wynika, że niektórzy sprzedawcy uważają, że wystarczy wydawać paragony od poniedziałku do piątku – do godziny 16, tj. w godzinach pracy fiskusa. Kobieta zapytana dlaczego nie dała paragonu, powiedziała: „A w sobotę też trzeba?". **(d)**

reklama



**Rozmowa >>** z Jędrzejem Dondziło, jednym z organizatorów festiwalu na Węglowej

# To festiwal dla Was

**▲ Pewnie macie bardzo dużo pracy...**

– **Jędrzej Dondziło, jeden z organizatorów Original Source Up To Date Festival Białystok 2013:** Ogrom! Robota przy festiwalu z jednej strony układa się lepiej niż w poprzednich latach. Jesteśmy bardziej doświadczeni i ekipa nam się fajnie krystalizuje. Jest więcej spokoju i pewności w działaniu, ale wciąż dużo pracy. Z drugiej strony, wymyśliliśmy nowe rzeczy i mierzymy się z nowymi wyzwaniami.

**▲ Nowe rzeczy, czyli...?**

– Na przykład scenografie, które będą jeszcze bardziej kompleksowe. Nie będziemy zdradzać przed festiwalem, co tam spotkacie. Będzie dużo niespodzianek. Jest więcej artystów, a co za tym idzie, więcej zachodu. Wydaje mi się, że będzie dużo więcej wizualnych atrakcji, których nikt się nie spodziewa. Cała strefa Marketplace, gdzie prezentują się różne ciekawe inicjatywy i firmy, też jest bardziej rozbudowana. Będzie na czym zawiesić oko, kupić coś czy czegoś spróbować.

**▲ Festiwal to nie tylko muzyka. Jest też w kręgu waszych zainteresowań teatr, sztuka...**

– Pod sztukę podpisujemy chociażby nasze festiwalowe scenografie. Robimy coś, co wykracza poza zwykłą aranżację imprezy. Pojawią się wystawy, między innymi naszego kolegi Kuby Glińskiego, który występował kiedyś już na festiwalu. Pokaże swoje bardzo pojechane prace. Jest też Teatr Kolegtyw, który co roku przygotowuje spektakl. W tym roku pokaże rzecz multimedialną, trzecią część tryptyku, który realizowali u nas na festiwalu.

**▲ Jak reagują ludzie, ile osób zadeklarowało swój udział?**

– Jako organizatorowi ciężko mi ocenić z boku rzetelnie i obiektywnie, jakie jest zainteresowanie festiwalem. Ale z drugiej strony, liczby mówią same za siebie. Mamy więcej patronów medialnych, sięgamy dalej, jesteśmy częściej w mediach. Nasze filmy promocyjne w tym roku zdobyły ponad półtora miliona wyświetleń. Na wydarzenie na Facebook`u zapisanych jest mnóstwo osób. Festiwal w tym roku jest bardziej niszowy. Ma jeszcze bardziej „pojechany" i artystyczny program, to wzbudza większe zainteresowanie. Mamy czwarty rok, wiele osób o festiwalu słyszało. Z internetu, od znajomych, od ludzi z innych miast wiemy, że ci, którzy brali udział w poprzednich edycjach, wrócą i w tym roku. Co więcej, zabiorą przyjaciół. W tym roku przyjeżdża specjalnie zorganizowany przejazd busami z Wilna, zaangażowaliśmy się we współpracę z litewskimi promotorami muzyki elektronicznej. W hotelach ledwo można znaleźć wolne miejsca, więc to też o czymś świadczy. Mam nadzieję, że te wszystkie znaki sprawią, że na festiwalu będzie jeszcze więcej osób. I na to jesteśmy przygotowani. Coraz więcej firm chce z nami współpracować. Dziękujemy wszystkim naszym sponsorom i partnerom oraz przyjaciołom festiwalu. To co zakładaliśmy na samym początku, czyli angaż białostockich środowisk twórczych, udało się. Teraz zaczynamy coraz bardziej angażować środowiska biznesowe. Ten festiwal to białostocki produkt i jako taki funkcjonuje w Polsce i na świecie. Dziękujemy też wolontariuszom, którzy zasuwają jak roboty, żeby festiwal się udał.



W. Wojtkiewicz

Jędrzej Dondziło zaprasza wszystkich na festiwal

**▲ Jednym z bohaterów filmu promującego festiwalu jest sam profesor Miodek...**

– Profesor Miodek krążył nam po głowach już dawno temu. W momencie, kiedy popularne zaczęło się robić hasło „pozdro techno", które wyrosło z niczego, z naszych prywatnych konwersacji. I zaczęła się taka mała szajba na punkcie naszych wlepek, których rozdaliśmy już 80 tysięcy. Zaczęliśmy się zastanawiać, skąd taka popularność. Czy to jest fajnie brzmiąca gra słów, czy za tym kryje się coś więcej, jakiś fenomen kulturalny? Czy może jest to coś, co można rozważyć pod kątem językowym. Poprosiliśmy więc o pomoc profesora Miodka. To bardzo zabiegany człowiek i to, że znalazł dla nas czas, jest wielkim wyróżnieniem. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni. Nie wierzyliśmy na początku, że się uda, ale później już wiedzieliśmy, że się udało.

**▲ Czy przy okazji pierwszej edycji zdawałeś sobie sprawę z tego, że to osiągnie aż taki wymiar?**

– No coś Ty! Nie wiedzieliśmy wtedy, czy się spodoba, jak to będzie wyglądało. Teraz nie ma opcji, że nie będzie kolejnej edycji. Sprzedamy nerki, a zrobimy (śmiech). Wtedy robiliśmy to bardzo nieśmiało, badaliśmy teren, siebie i staraliśmy się wyczuć, na co stać miasto, nas, publikę. Niektórzy mówią, że to jest najszybciej rozwijający się festiwal w Polsce. Pierwsza edycja była zaplanowana na 1,5 tysiąca osób. W ostatniej chwili, jak zobaczyliśmy, że 2 tysiące biletów sprzedało się nie wiadomo kiedy, to przeprojektowaliśmy na 3 tysiące osób. A i to zabrakło biletów! Druga edycja to już 2 dni i 4,5 tysiąca osób. Trzecia – 6,5 tysiąca osób. Teraz mamy czwartą, zobaczymy co będzie. O festiwalu jest coraz głośniej, my wiemy, czego chcemy, idziemy drogą, która jest konsekwentna. Ale powiem szczerze, że nie spodziewaliśmy się tego, że nasze podejście, „podlaski sos" tak chwyci w Polsce. Cieszy nas to, że ludzie się interesują, że przyjeżdżają tutaj i że poznają Białystok.

**▲ A wizja na za rok? Na jubileusz?**

– Tak, to będzie 5. edycja. Chcielibyśmy dodać kolejny dzień, bardzo wyjątkowy. Nie będziemy jeszcze zdradzać jaki. Liczymy na to, że rozmowy z miastem dobrze się potoczą, bo od tego wszystko zależy. Sponsorzy nam dopisują, doceniamy ich wsparcie i na pewno za rok będą dalej z nami. Niestety, wszystko sprowadza się do finansów. W tym momencie tylko pieniądze nam pomogą w rozwoju, bo to, co możemy robić własnymi siłami, już robimy. Marzymy, żeby zaprosić jeszcze większe gwiazdy. Chcielibyśmy szybko wiedzieć, na jakim poziomie mamy finansowanie, żeby móc zabookować kluczowych, czołowych artystów i wokół tego budować dalszą część festiwalu. W tym roku do ostatniej chwili ciułaliśmy budżet. Finalnie, Narodowe Centrum Kultury bardzo nam pomogło. I współorganizuje festiwal. To jest prestiżowy dowód na to, że nasz festiwal jest dużo wart.

**Rozmawiała Urszula Krutul**

reklama

DIH
UWOLNIJ SWOJE NOGI




NIŻSZA CENA
ŻYLAKI
UCZUCIE CIĘŻKOŚCI
NOWOŚĆ!
TERAZ WYSTARCZY JEDNA TABLETKA DZIENNIE
BÓL NÓG

11/2013/HL

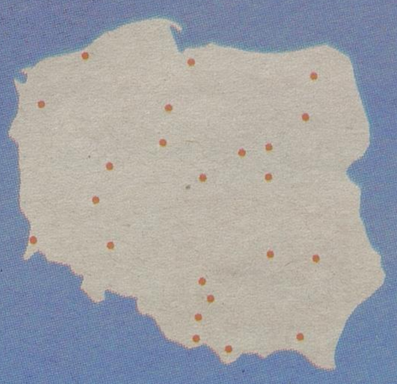
**DIH, tabletki powlekane. Skład:** 1 tabletka powlekana zawiera 500 mg zmikronizowanej diosminy (Diosminum). **DIH Max, tabletki. Skład:** 1 tabletka zawiera 1000 mg zmikronizowanej diosminy (Diosminum). **Wskazania do stosowania:** Objawy przewlekłej niewydolności krążenia żylnego kończyn dolnych: bóle i nocne kurcze nóg, uczucie ciężkości nóg, żylaki kończyn dolnych, poszerzenia bardzo drobnych naczyń żylnych, tzw. pajączki naczyniowe. Objawowe leczenie żylaków odbytu. **Przeciwwskazania:** Nadwrażliwość na substancję czynną diosminę lub na którąkolwiek substancję pomocniczą. **Podmiot odpowiedzialny:** Przedsiębiorstwo Produkcji Farmaceutycznej Hasco-Lek S.A., 51-131 Wrocław, Ul. Żmigrodzka 242E.

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.

Instytut Zdrowych Nóg
zadbaj o zdrowie swoich nóg

INSTYTUT ZDROWYCH NÓG
TWÓJ SPOSÓB NA ZDROWE NOGI

OGÓLNOPOLSKA AKCJA PROFILAKTYCZNA
BYLIŚMY W 23 MIASTACH POLSKI



MOBILNA PRZYCHODNIA GOŚCIŁA W 23 MIASTACH W CAŁEJ POLSCE.

ODWIEDZIŁO NAS PRAWIE 11 000 OSÓB.

LEKARZE INSTYTUTU PRZEBADALI PONAD 2400 POLEK I POLAKÓW, A SETKI PACJENTÓW SKORZYSTAŁY Z DARMOWYCH PORAD FIZJOTERAPEUTY!

www.instytutzdrowychnog.pl

15/2013 S&P/HL

DIH Partnerem akcji jest PPF Hasco-Lek S.A.

Patroni merytoryczni
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Ziaja
Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej i Naczyń
Śląska Akademia Medyczna
dr hab. n. med. Tomasz Urbanek
Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej i Naczyń
Śląska Akademia Medyczna
prof. dr hab. n. med. Marek Maruszyński
Klinika Chirurgii Naczyniowej i Endowaskularnej
Warszawska Akademia Medyczna

Patroni medialni TVP 2 POLSKA
Organizator s&p partners

bial, lom

**Region >>** Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono rekordowa liczbę propozycji spędzania czasu

# Znamy najlepsze produkty turystyczne

**Suwałki Blues Festival, Podlaska Oktawa Kultur oraz Tereny Sportowo-Rekreacyjne Port Łomża będą reprezentować podlaski region w finale turystycznego konkursu.**

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Laureatów etapu regionalnego konkursu „Najlepszy Produkt Turystyczny – Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej 2013" poznaliśmy podczas gali w Nowogrodzie. Podczas uroczystości zostały wręczone Certyfikaty oraz Wyróżnienia Marszałka Województwa Podlaskiego oraz Prezesa Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej dla Najlepszych Produktów Turystycznych 2013 roku.



ROKIS

**Suwałki Blues Festival to jeden z trzech podlaskich produktów turystycznych, który będzie reprezentować nasz region w finale ogólnopolskim**

Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono rekordowo, bo aż 27 produktów turystycznych. Spośród nich wybrano 10 najlepszych. To: Augustowskie Motonoce, Baśniowy Szlak, Halfway Festival, Międzynarodowy Festiwal Muzyki, Sztuki i Folkloru – Podlaska Oktawa Kultur, Opera i Filharmonia Podlaska – Europejskie Centrum Sztuki, Suwałki Blues Festival, Suwalski Ośrodek Kultury, Tereny Sportowo-Rekreacyjne nad Narwią – Port Łomża, Stanica Kresowa oraz Wakacje w Mikrokosmosie, czyli Letnia Akademia Przyrody dla rodzin. Do ogólnopolskiego etapu wybrano spośród tej dziesiątki trzy oferty: Suwałki Blues Festival, Podlaska Oktawa Kultur oraz Port Łomża.

– Suwałki Blues Festival oraz Podlaska Oktawa Kultur już na dobre wpisały się w kalendarz imprez kulturalnych, natomiast Bulwary oraz Port w Łomży reaktywowały śródlądową żeglugę narwiańską – mówi Katarzyna Sadowska z PROT w Białymstoku. – Do walki o Złoty Certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej został natomiast zgłoszony Szlak Tatarski, który jest unikatowy w skali krajowej, odzwierciedlający mozaikę kulturową województwa podlaskiego.

Jak przyznają organizatorzy, na tak duże zainteresowanie konkursem wpłynęła niewątpliwie jego odświeżona przez POT formuła, a także kampania promocyjna prowadzona wspólnie z Mediami Regionalnymi. Przez cały lipiec i sierpień na łamach „Kuriera Porannego" i „Gazety Współczesnej" ukazywały się zapowiedzi konkursu oraz artykuły z pomysłami spędzenia wakacyjnego, wolnego czasu w województwie podlaskim.

Rozstrzygnięcie etapu ogólnopolskiego i wręczenie Certyfikatów POT odbędzie się 18 października 2013 podczas targów turystyczny Tour Salon w Poznaniu.

promocja




Organizatorzy: kurier Poranny, Gazeta Współczesna, .adnis agencja reklamowa
Patroni medialni: teraz białystok, Poranny.pl, Wspolczesna.pl, TICKETPRO www.ticketpro.pl, KONCERTOMANIA, STREFA IMPREZ.pl

>> Cała prawda

# Obalamy piwne mity











**Choć wielu osobom trudno w to uwierzyć, do produkcji piwa wykorzystywane są cztery podstawowe składniki: woda, słód, drożdże i chmiel.**

Dlatego wokół „dużego z pianką" i jego produkcji narosło wiele negatywnych opowieści, legend, mitów. W większości są one równie prawdziwe jak to, że sekretarz partii porywał dzieci krążąc po miastach czarną Wołgą.

**Mit: Polskie koncerny posiłkują się żółcią bydlęcą jako źródłem goryczki**
Niemożliwe! To jeden z najdłużej pokutujących piwnych mitów i bodaj najbardziej niedorzeczny. Jedynie nieuczciwi konkurenci mogą rozsiewać plotki o stosowaniu żółci bydlęcej do produkcji piwa. Plotki o dodawaniu do piwa żółci bydlęcej zdementowała Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych po publikacji we wrześniu 2010 roku raportu na temat jakości polskiego piwa. W żadnym piwie nie stwierdzono obecności żółci bydlęcej. Źródłem piwnej goryczki jest wyłącznie chmiel. W Browarze Białystok oraz w pozostałych browarach należących do Kompanii Piwowarskiej, chmiel musi przejść szczegółową kontrolę jakości, która gwarantuje wyjątkowy smak Żubra.

# Tajniki produkcji

**O tajnikach produkcji piwa i piwnych mitach rozmawiamy z Michałem Kopikiem – certyfikowanym sędzią piwnym i sensorykiem, piwowarem, współzałożycielem sklepu specjalistycznego Piwodziej.pl, twórcą bloga branżowego PiwnyGaraż.pl.**

**Z czego warzy się piwo i jak dane surowce wpływają na gotowy produkt?**
Wykorzystuje się cztery podstawowe surowce, powstające przy udziale czterech sił natury. Słód jest ciałem piwa, jego fundamentem. Decyduje o barwie, odczuciu pełni, posmaku słodyczy, karmelu i ma ogromny wpływ na jakość piany. Odpowiada także za część aromatów w piwie. Chmiel jest duszą piwa. Czym byłoby piwo bez jego szlachetnego aromatu i goryczki? Woda odpowiada za charakter piwa, a w konsekwencji za profil smakowy i percepcję goryczki. Twarda woda zwiększa odczucie szorstkości, miękka zaś sprawia, że jest ono delikatniejsze. Drożdże z kolei dają piwu życie. Stare przysłowie mówi, że piwowar tworzy brzeczkę, drożdże tworzą piwo. Dzięki pracy tych pożytecznych mikroorganizmów możemy cieszyć się delikatnym musowaniem pęcherzyków dwutlenku węgla, gamą związków smakowo-zapachowych, a trunek zawiera alkohol.

**Mówi się, że piwo powstaje z chmielu. Jak jest w praktyce?**
Chmiel jest używany jako przyprawa. Dokładnie tak samo, jak zupę możemy przyprawić koperkiem, tak piwo „dosmacza" się tą pożyteczną rośliną. Przy produkcji piwa wykorzystuje się tylko żeńskie kwiatostany. Praktycznie każdy kraj ma swoje własne odmiany chmielu, a mogą być one od pachnących trawą, ziołami czy świeżym sianem, aż po owoce tropikalne czy żywice i las iglasty. Jedna mała szyszka zawiera kilkaset różnych olejków i żywic odpowiedzialnych za kształtowanie bukietu piwa oraz jego odświeżającej goryczki.

**Ostatnio w Internecie pojawiły się obrazki sugerujące, że kropki na dnie puszki są świadectwem odświeżania piwa w browarze. Czy jest to możliwe?**
Nie, kropki na dnie puszek są oznaczeniem głowicy drukującej puszkę. Gdyby nagle zdarzyła się jakaś usterka nie ma potrzeby zatrzymywać wszystkich linii, wystarczy po kodzie głowicy stwierdzić, która szwankuje i tylko nią się zająć. Zresztą nie wyobrażam sobie jak mogłaby wyglądać linia odświeżania piwa puszkowego.

**Mit: Żeby skrócić proces warzenia do piwa dolewa się spirytusu**
Nieprawda! Piwo, to napój zawierający alkohol i dwutlenek węgla otrzymany w wyniku fermentacji alkoholowej przy użyciu wyselekcjonowanych szczepów drożdży. Proces fermentacji alkoholowej, jakiemu jest poddawane piwo, w zależności od użytego szczepu drożdży, przebiega do poziomu 9% alkoholu i więcej. Ilość alkoholu w piwie zależy od zawartości ekstraktu (słodu) w piwie, specyfiki procesu zacierania i czasu pracy drożdży. Etanolu do piwa nie dolewa się. Po dolaniu spirytusu spożywczego piwo przestaje być piwem a staje się nalewką, więc taki produkt zgodnie z polskim prawem musiałby posiadać banderolę. Nie ma takich piw w sklepach. A poza tym to się nie po prostu nie opłaca.

**Mit: Gdy jakaś marka podbija rynek natychmiast obniża się jej jakość**
Nieprawda! Produkcja piwa podczas całego procesu objęta jest szczegółową kontrolą. Nad każdym etapem ważenia złocistego napoju czuwają wyspecjalizowani pracownicy postępujący według ustalonych procedur. To gwarantuje, że piwo zawsze smakuje tak samo dobrze.

**Mit: Piwo z butelki smakuje lepiej niż piwo z puszki**
To złudzenie! Puszka nawet lepiej chroni piwo izolując je od światła. Co za tym idzie, piwo w puszcze dłużej zachowuje dobry smak. Ma to szczególne znaczenie, gdy piwo stoi długo na sklepowej półce. Natomiast jeśli piwo jest odpowiednio przechowywane, butelka i puszka chronią je tak samo dobrze. Oczywiście i w butelce, i w puszce kupujemy to samo piwo.

**Mit: Piwo sprzedawane na festynach to piwo gorszej jakości**
Bzdura! Nie ma możliwości podłączenia do beczki z piwem źródła wody, a instalacja wodna, która chłodzi piwo jest oddzielona od napoju. Najważniejsze są prawidłowe warunki przechowywania i serwowania piwa. Słońce, a przede wszystkim temperatura i warunki sanitarne, mogą pogorszyć, a nawet zniszczyć efekt pracy piwowara.

W ciąży nie piję alkoholu
www.abcalkoholu.pl

## Krótko

**Astronomiczna jesień.** W najbliższą niedzielę, o godz. 22.44 naszego czasu, Słońce znajdzie się w punkcie równonocy jesiennej (nazwa pochodzi stąd, że dzień trwa wtedy dokładnie tyle samo czasu co noc) i wejdzie w znak Wagi, rozpoczynając tym samym astronomiczną jesień. **(PAP)**

reklama

500 lat Województwa Podlaskiego

**Konsultacje społeczne**

**Projektu „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Województwa Podlaskiego"**

**Termin konsultacji:**
**20 wrzesień 2013 r. – 11 październik 2013 r.**

**Zakres tematyczny konsultacji:**
Tematem przewodnim konsultacji, będą kierunki rozwoju publicznego transportu zbiorowego na lata 2017 – 2025 w przewozach autobusowych i kolejowych o charakterze wojewódzkim realizowane w ramach użyteczności publicznej, określone w projekcie „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transport zbiorowego dla Województwa Podlaskiego".

**Formy udostępnienia dokumentu:**
- Biuletyn Informacji Publicznej Województwa Podlaskiego – wersja elektroniczna
- Portal internetowy www.wrotapodlasia.pl – wersja elektroniczna
- Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Departament Infrastruktury i Ochrony Środowiska, Referat Infrastruktury Technicznej V piętro, pok. 521 – wersja papierowa

**Formy składania uwag/opinii:**
- Spotkania konsultacyjne
- Przesłanie pocztą elektroniczną na adres: dis.sekretariat@wrotapodlasia.pl
- Przesłanie pocztą tradycyjną na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Departament Infrastruktury i Ochrony Środowiska, Referat Infrastruktury Technicznej, ul. Wyszyńskiego 1, 15-888 Białystok
- Osobiście w sekretariacie Departamentu Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku V piętro, pok. 519

**Terminy i miejsca spotkań konsultacyjnych:**
**2 października 2013r. – Bielsk Podlaski**
Starostwo Powiatowe (ul. 11 Listopada 4), godz. 13.00
**3 października 2013 r. – Suwałki**
Urząd Miejski (ul. Mickiewicza 1), godz.13.00
**9 października 2013 r. – Łomża**
Urząd Miejski (ul. Plac Stary Rynek 14), godz.13.00
**10 października 2013 r. – Białystok**
Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego (ul. Wyszyńskiego 1), godz.13.00

R/08446139/01/a

**Warszawa >>** Szefowie zespołów ds. katastrofy smoleńskiej oskarżają się nawzajem

# Bez dowodów! Manipulacja!

Zespół kierowany przez Macieja Laska nie chce debaty z ekspertami zespołu parlamentarnego ds. katastrofy smoleńskiej, bo musiałby pokazać dowody, których nie ma – uważa Antoni Macierewicz (PiS). – Dowody zostały opublikowane przez komisję Millera – odpowiada Lasek.

Prezes PAN prof. Michał Kleiber wezwał zespoły Laska i Macierewicza do eksperckiej debaty ws. przyczyn katastrofy smoleńskiej. Postawił dwa warunki: przeprowadzenie dyskusji wyłącznie w gronie fachowców oraz jawność obrad, dostępnych dla wszystkich zainteresowanych mediów.

Szef zespołu przy KPRM Maciej Lasek powtórzył na czwartkowej konferencji prasowej, że jego zespół gotowy jest do takiej debaty. Z kolei szef zespołu parlamentarnego ds. katastrofy smoleńskiej Antoni Macierewicz powiedział, że zespół parlamentarny półtora roku temu zaproponował debatę z ekspertami rządowymi, ale „pan Lasek zawsze jej unikał i przed nią uciekał".

Dodał, że z jego zespołem współpracują eksperci od eksplozji, wytrzymałości materiałów czy symulacji komputerowych.

– W debacie, jeśli ona miałaby być uczciwa, wystąpiliby eksperci, którzy zostaną wskazani. Nie będzie tak, że jedna strona będzie decydowała o tym, kto może – z ramienia tej drugiej strony – występować – powiedział Macierewicz. Według niego członkowie zespołu przy KPRM „uciekają przed debatą, bo gdyby się odbyła, musieliby położyć na stół dowody, że brzoza została złamana przez samolot, dowody, na podstawie których twierdzą, że silniki działały do końca, dowody, których nie mają".

Według Macierewicza Lasek „przyznał w sposób bezsporny, że nigdy nie badał wraku, ani jego koledzy, bo zostali wyznaczeni dopiero 5 maja 2010 r. i nigdy nie byli na miejscu katastrofy".

Lasek zapewnił, że on i członkowie jego zespołu chcą wziąć udział w debacie ekspertów.

– Nie unikamy konferencji naukowej, którą zaproponował pan prof. Kleiber. To nie my postawiliśmy warunki, na jakich ma odbyć się ta konferencja, tylko prezes PAN – wyjaśnił. – Od samego początku nie miała to być debata, bo debatować można nad poglądami. Natomiast nie debatuje się nad faktami – podkreślił.

Lasek sprzeciwił się też zarzutowi, że nie ma dowodów.

– Dowody, na podstawie których pracowaliśmy, są jawne. Zostały zaprezentowane w raporcie końcowym komisji Millera – podkreślił. Ocenił też, że Macierewicz wzywa do pokazania dowodów, bo „sam tych dowodów nie posiada, a jego eksperci próbują wykonywać analizy bez dostępu do materiałów". – Pan poseł Macierewicz przyznał dziś, że ani on, ani nikt z jego ekspertów nie był w Smoleńsku. Z 34-osobowej komisji Millera kilkanaście osób, z którymi razem pracowaliśmy, było w Smoleńsku – powiedział.

– Mamy do czynienia z wytwarzaniem iluzji, że ponieważ drzewo jest złamane, to na pewno uderzył w nie samolot (...). To drzewo mogło być równie dobrze złamane na skutek uderzenia fragmentów samolotu, który rozpadał się wcześniej – powiedział Macierewicz. Jak mówił, Lasek okłamuje opinię publiczną, powtarzając tezy rosyjskie.

Przed czwartkowym wystąpieniem Macierewicza Lasek ocenił, że zespół posła PiS manipuluje danymi z materiałów komisji Millera i stara się manipulować opinią publiczną. **(PAP)**

**Syria >>** Prezydent Asad gotów zlikwidować arsenał chemiczny

# Na zniszczenie broni potrzeba roku i miliarda dolarów

Prezydent Syrii Baszar el-Asad w wywiadzie nadanym przez amerykańską telewizję Fox News przyznał, że Syria ma broń chemiczną i chce ją zniszczyć. Oświadczył też, że dostosuje się do wymogów międzynarodowego porozumienia w sprawie syryjskiego arsenału chemicznego.

W wyemitowanym w środę wywiadzie Asad podkreślił, że przekaże tę broń jakiemukolwiek państwu, które zechce podjąć ryzyko jej utylizacji. Ale – jak zaznaczył – potrzeba na to roku i miliarda dolarów. Dodał też, że to nie jego wojska odpowiadają za atak chemiczny na przedmieściach Damaszku z 21 sierpnia. Jednocześnie tłumaczył, że w Syrii nie trwa wojna domowa, lecz kraj został zaatakowany przez „dziesiątki tysięcy dżihadystów" z Al-Kaidy. Zwracając się do prezydenta USA Asad, powiedział, że „powinien słuchać zdrowego rozsądku swych obywateli".

– Rosja na razie nie rozważa możliwości likwidacji syryjskiej broni chemicznej na swym terytorium – oświadczył w czwartek rosyjski minister obrony Siergiej Szojgu. – Rosja ma takie możliwości, lecz decyzji w tej sprawie na razie nie ma – dodał.

W sobotę Rosja i USA osiągnęły porozumienie w sprawie zniszczenia syryjskiej broni chemicznej do połowy 2014 r. **(PAP)**

promocja

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

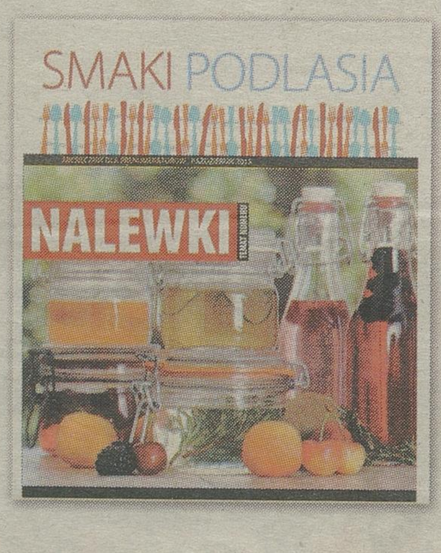
## Gazeta Współczesna W PRENUMERACIE to:

- Codziennie rzetelne i aktualne informacje o tym, co dzieje się w województwie, Twojej miejscowości.
- Gwarantowany dostęp do Kramika – jednej z największych w regionie baz ogłoszeń drobnych (średnio ok. 8000 ogłoszeń tygodniowo).
- Reportażowe wydanie magazynowe z dodatkowymi stronami z rozrywką, krzyżówkami oraz programem telewizyjnym.
- Specjalne dodatki redakcyjne dostępne tylko dla Prenumeratorów.













**PRENUMERATA POCZTOWA - 31 zł/miesiąc**
**- gazetę dostarcza listonosz.**

**Prenumeratę pocztową można opłacić:**
- w urzędzie pocztowym - **do 20 września**
- u listonosza - **do 20 września**
- w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1 - **do 19 września**
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 - **do 17 września**

**PRENUMERATA PORANNA - 34 zł/miesiąc**
(dotyczy tylko Białegostoku)
**- gazetę dostarcza kurier do godz. 7.00 rano.**
**Prenumeratę można opłacić do 27 września.**
Informacje pod numerem tel.: 85 748 95 00
lub mailem: prenumerata@wspolczesna.pl

* Różnica między ceną zakupu gazety w punktach dystrybucyjnych, a ceną zakupu w prenumeracie

Twoja gazeta w prenumeracie

# Diana




▲ **Diana**
**Wlk. Brytania, 2013**
▲ **Reż. Oliver Hirschbiegel**
▲ **Wyk:** Naomi Watts, Naveen Andrews, Charles Edwards, Juliet Stevenson, Michael Byrne, Cas Anvar, Douglas Hodge, Daniel Pirrie
„Diana" to fascynujący i niejednoznaczny filmowy portret Diany - księżnej Walii, światowego symbolu dobroci i współczucia - a dokładniej rzecz ujmując, dwóch ostatnich lat jej życia, wypełnionych miłością i działalnością charytatywną, przerwanych tragiczną śmiercią 31 sierpnia 1997 roku.
▲ **Kino:** Cinema Lumiere w Suwałkach, Millenium w Łomży, Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku.

# W imię



▲ **W imię**
**Polska, 2013**
▲ **Reż. Małgorzata Szumowska**
▲ **Wyk:** Andrzej Chyra, Maja Ostaszewska, Mateusz Kościukiewicz, Maria Maj, Łukasz Simlat, Tomasz Schuchardt, Kamil Adamowicz, Mateusz Gajko
Ksiądz Adam (Andrzej Chyra) obejmuje nową parafię i organizuje ośrodek dla młodzieży niedostosowanej społecznie. Szybko przekonuje do siebie ludzi energią, charyzmą i otwartością. Przyjaźń z miejscowym outsiderem (w tej roli Mateusz Kościukiewicz) zmusi kapłana do zmierzenia się z własnymi problemami, przed którymi kiedyś uciekł w stan duchowny.
▲ **Kino:** Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach, Centrum Kultury w Ełku.

# Czas na miłość

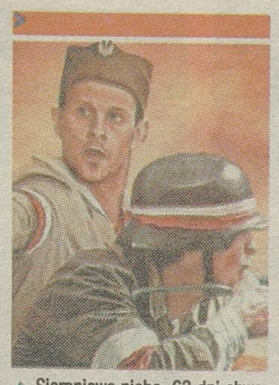



▲ **Czas na miłość**
**Wlk. Brytania, 2013**
▲ **Reż. Richard Curtis**
▲ **Wyk:** Domhnall Gleeson, Rachel McAdams, Bill Nighy, Tom Hollander, Margot Robbie, Lydia Wilson, Vanessa Kirby, Mitchell Mullen
W wieku 21 Tim Lake odkrywa, że potrafi przenosić się w czasie... Po kolejnej niezbyt udanej imprezie sylwestrowej, ojciec Tima zwierza mu się, że mężczyźni w ich rodzinie zawsze posiadali umiejętność podróżowania w czasie. Tim nie może zmienić biegu historii, ale ma umiejętność wpływania na to, co się dzieje lub zdarzyło wcześniej w jego własnym życiu. Niewiele myśląc, chłopak postanawia skorzystać z nowo odkrytych umiejętności i trochę naprawić świat, zaczynając od znalezienia sobie fajnej dziewczyny. Tim przeprowadza się do Kornwalii, gdzie ma podjąć studia prawnicze. Tam też poznaje piękną, ale niezbyt pewną siebie Mary. Obydwoje zakochują się w sobie i wszystko wydaje się być na najlepszej drodze do happy endu, kiedy to niefortunny incydent, związany z podróżą w czasie sprawia, że Tim po raz kolejny poznaje Mary, jak gdyby nigdy wcześniej się nie spotkali...
▲ **Kino:** Heliosy w galeriach Alfa i Biała w Białymstoku, Cinema Lumiere w Suwałkach.

# W teatrze: Wariatka z Chaillot



▲ **Wariatka z Chaillot**
▲ **Reż. Anna Smolar**
▲ **Wyk: Agnieszka Maracewicz, Sławomir Popławski, Piotr Półtorak, Maciej Nawrocki, Krzysztof Ławniczak,**
Finansowy kryzys nawiedza ludzkość cyklicznie. Na dźwięk pękającej bańki spekulacyjnej wkracza do miast i domów. Większość ludzi czyni nędzarzami, nielicznym jednak pomnaża fortuny. W „Wariatce z Chaillot" chciwi inwestorzy skłonni są zburzyć Paryż, by uczynić z niego pole naftowe. Inicjują wielką grę o przyszłość. W tej grze każdy chce być mądry i sprytny. Geodeta sfałszuje ekspertyzę, prezes oszuka udziałowców, bankier wykiwa maklerów. Aurelia, ekscentryczna mieszkanka zagrożonej dzielnicy Chaillot, postanawia walczyć o swoje miasto. Ogłasza koniec pasywności i organizuje kobiece siły zbrojne. Czy uratuje Paryż przed katastrofą? Czy jedyną bronią przeciw chciwości i cynizmowi jest szaleństwo? Utopijna wizja Giraudoux niepokojąco mruga do nas okiem.
▲ **Teatr Dramatyczny w Białymstoku.**



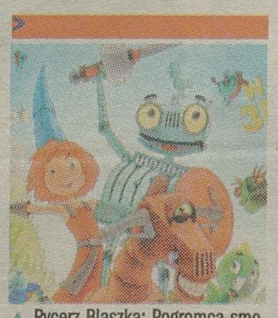
▲ **Sierpniowe niebo. 63 dni chwały**
**Polska, 2013**
▲ **Reż. Ireneusz Dobrowolski**
▲ **Wyk:** Emilian Kamiński, Anna Nehrebecka, Stanisław Brejdygant,
Pracownicy budowy znajdują w ruinach przedwojennej kamienicy ludzkie szczątki i pamiętnik z czasów Powstania Warszawskiego. Ukrywający się w piwnicy profesor opisał w nim pierwsze dni dramatycznej walki o Warszawę. 5 sierpnia 1944 roku młodziutka sanitariuszka Basia przeżywała pierwszą miłość do żołnierza AK - Staszka. Tego dnia młodzi warszawiacy z entuzjazmem budowali barykady, aby w chwilę później stanąć do nierównej walki ze świetnie uzbrojonymi mordercami z Waffen SS Dirlewanger.w
▲ **Kino:** Iskra w Augustowie, Cinema Lumiere w Suwałkach, Heliosy w Białymstoku, Millenium Łomża.



▲ **Naznaczony: Rozdział 2**
**USA, 2013**
▲ **Reż. James Wan**
▲ **Wyk:** Rose Byrne,
W nadziei na rozpoczęcie normalnego życia Lambertowie opuszczają swój nawiedzany przez duchy dom. Licząc na zaznanie chwili spokoju zatrzymują się w domu babci, w którym jednak okazuje się, że to nie poprzednie miejsce było nawiedzone, ale że przyczyną problemów jest ich najstarszy syn.
▲ **Kino:** Helios w galerii Biała w Białymstoku,



▲ **Riddic**
**USA/Wlk. Brytania, 2013**
▲ **Reż. David Twohy**
▲ **Wyk:** Vin Diesel, Karl Urban,
Trzecia odsłona słynnej serii science fiction, którą zapoczątkowały filmy „Pitch Black" i „Kroniki Riddicka". Zdradzony przez przyjaciół i pozostawiony na obcej planecie Riddick musi przetrwać w walce ze śmiertelnie groźnymi wrogami. Staję się jeszcze potężniejszy. Łowcy nagród ścigający go przez całą galaktykę staną się jedynie pionkami w grze, dzięki której Riddick rozpocznie odsiecz.
▲ **Kino:** Centrum Kultury w Zambrowie, Iskra w Augustowie, Heliosy w Białymstoku.



▲ **Rycerz Blaszka: Pogromca smoków**
**Niemcy, 2013**
▲ **Reż. Thomas Bodenstein**
Blaszka, najsympatyczniejszy rycerz Zardzezii, pada ofiarą spisku złego księcia. Oskarżony niesłusznie o kradzież, zostaje wygnany z królestwa. Jedynym sposobem na odzyskanie dobrego imienia jest pokonanie groźnego cybersmoka. A nie będzie to łatwa misja, bo ziejąca ogniem dwugłowa poczwara zamieszkuje ciemną pieczarę na dnie starej kopalni.
▲ **Kino:** Centrum Kultury w Zambrowie i Ełku, Heliosy w Białymstoku.

## KINA > BIAŁYSTOK

### KINO HELIOS
**Atrium Biała, ul. Czesława Miłosza 2, (tel. 85 710 81 90), www.heliosnet.pl**

| tytuł | godzina |
|---|---|
| **Piątek, sobota, niedziela** | |
| 3D Turbo | 12.15, 18.15 - oba seanse tylko 21-22.09. |
| Diana | 13.30, 16.00, 18.30, 21.00. |
| W imię... | 12.30 - brak seansu 21-22.09, 14.45, 17.15, 19.30, 21.45. |
| Czas na miłość | 12.45, 15.15, 18.00, 20.45. |
| Naznaczony: Rozdział 2 | 12.00, 14.15, 16.30, 18.45, 21.00. |
| Sierpniowe niebo. 63 dni chwały | 11.00, 12.45, 14.30, 16.15. |
| To już jest koniec | 19.00, 21.15. |
| Dary Anioła: Miasto kości | 12.15. |
| Riddic | 12.30, 15.00, 17.30, 20.00. |
| Blue Jasmine | 18.15 - brak seansu 21-22.09, 20.30. |
| Millerowie | 17.45. |
| Elizjum | 20.15. |
| Jobs | 15.00. |
| 3D Rycerz Blaszka. Pogromca smoków | 13.00. |
| 2D Rycerz Blaszka. Pogromca smoków | 11.00. |
| 3D Samoloty | 17.00. |
| 2D Samoloty | 11.30, 15.00. |

Od poniedziałku do piątku przed godz. 11 możliwa jest organizacja dodatkowych seansów dla grup zorganizowanych.
Kontakt pod numerem
tel. 85 710 91 72 lub 722 382 313.
Cennik biletów:
Wakacyjna promocja cenowa:
Bilety na seanse 2D - 16 zł, na seanse 3D - 18 zł.

### KINO HELIOS
**Galeria Alfa, ul. Świętojańska**

| tytuł | godzina |
|---|---|
| **Piątek, sobota, niedziela** | |
| 3D Turbo | 11.15, 17.15 - seanse tylko 21-22.09. |
| W imię... | 12.45, 15.00, 19.00, 21.15. |
| Diana | 12.45, 15.30, 18.00, 21.00. |
| Czas na miłość | 13.00, 15.45, 18.00, 20.30. |
| Paranoja | 12.30, 17.30, 19.45, 22.00. |
| To już koniec | 17.45, 20.00, 22.15. |
| Sierpniowe niebo. 63 dni chwały | 9.00 - seans tylko 20.09, 11.00, 17.15. |
| Riddick | 17.00 - brak seansu 21-22.09, 19.30, 22.00. |
| Blue Jasmine | 14.00, 18.45, 21.00. |
| Dary Anioła: Miasto kości | 14.45. |
| Elizjum | 15.15. |
| Iluzja | 16.15. |
| 2D Rycerz Blaszka. Pogromca smoków | 13.00. |
| 3D Rycerz Blaszka. Pogromca smoków | 11.00, 15.00. |
| 2D Samoloty | 11.30 - brak seansu 21-22.09. |
| 3D Samoloty | 13.30. |
| 2D Smerfy | 11.45. |

Cennik biletów:
Wakacyjna promocja cenowa:
Bilety na seanse 2D - 16 zł, na seanse 3D - 18 zł.

## TEATR

**Teatr Dramatyczny**
**im. Aleksandra Węgierki, ul. Elektryczna 12.**
**tel. 85 74 99 196, fax: 85 74 99 183sekretariat@dramatyczny.pl**

Czarnobyl. Last Minute. Teatr Polski w Hajnówce, (pt.), 19.00.
Wariatka z Chaillot, (sb.), 17.00. Scena: duża. Ceny biletów: normalny 35 zł, ulgowy 30 zł, szkolny 18 zł, studencki 17,50 zł, bilet dla osób bezrobotnych 5 zł.
Rozkład jazdy, (sb.), 20.00, (ndz.), 19.00. Scena: mała. Ceny biletów: bilet normalny 25 zł, bilet ulgowy 20 zł, bilet studencki 12,50 zł.

**Białostocki Teatr Lalek**
**ul. Kalinowskiego 1.teatr@btl.bialystok.pl**
**tel. 85 742 50 31, fax. 85 742 86 31**

Szpak Fryderyk, (pt.), 9.00, (sb), 13.00, (ndz.), 11.00.
Texas Jim, (pt., sb.), 18.00, (ndz.), 19.00.

## KINA > SUWALSZCZYZNA

| kino | tytuł | godzina |
|---|---|---|
| Suwałki CINEMA LUMIERE | Czas na miłość | (pt.,sb.,ndz.), 13.30, 15.45, 18.00, 20.15 |
| | Diana | (pt.), 16.15, 20.30, (sb.,ndz.), 12.15, 16.15, 20.30 |
| | W imię... | (pt.,sb.,ndz.), 17.15, 20.45 |
| | Pinokio | (pt.), 15.30, (sb.,ndz.), 12.15, 15.30 |
| | Sierpniowe niebo. 63 dni chwały | (pt.,sb.,ndz.), 14.00, 19.15 |
| | Paranoja | (pt.,sb.,ndz.), 14.15, 18.30 |
| Augustów ISKRA | Samoloty 3D | (pt.), 14.15, (sb.,ndz.), 13.30 |
| | Sierpniowe niebo. 63 dni chwały | (pt.), 16.15, (sb.,ndz.), 15.30 |
| | Kick Ass 2 | (pt.), 18.00, (sb.,ndz.), 17.15 |
| | Riddick | (pt.), 20.00, (sb.,ndz.), 19.15 |

## KINA > MAZURY

| kino | tytuł | godzina |
|---|---|---|
| Ełk Centrum Kultury | W imię. | (pt.), 17.00, 19.45, (ndz.), 20.00 |
| | Rycerz Blaszka 3D | (pt.), 13.00, 15.30 |

## KINA > ŁOMŻYŃSKIE

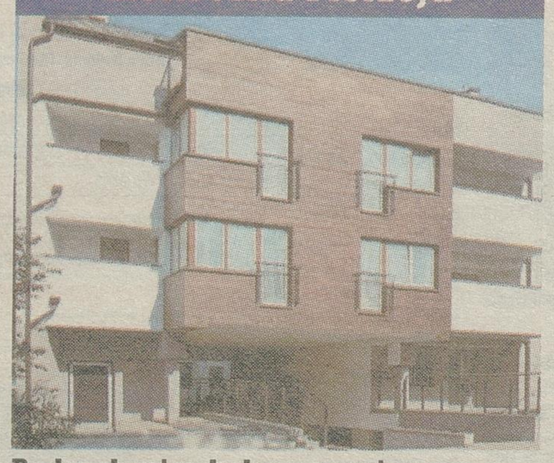
| kino | tytuł | godzina |
|---|---|---|
| Zambrów CENTRUM KULTURY | Rycerz Blaszka. Pogromca smoków 2D | (pt.,sb.,ndz.), 14.30 |
| | Riddick | (pt.,sb.,ndz.), 17.00 |
| | Następny jesteś ty | (pt.,sb.,ndz.), 19.30 |
| Łomża MILLENIUM | Pinokio | (pt.), 15.30, (sb.,ndz.), 14.00, 15.30 |
| | Sierpniowe niebo. 63 dni chwały | (pt.,sb.,ndz.), 17.00 |
| | Diana | (pt.,sb.,ndz.), 18.30, 20.30 |

### Ulica Sokola 30 zabudowa szeregowa



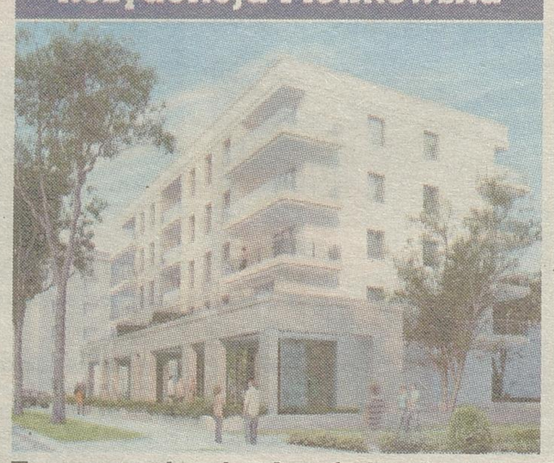
23 domki, ogródek, trzy standardy wykończenia (do wyboru). Lokalizacja wśród zieleni, w pobliżu galerii Atrium Biała, wyjątkowa atmosfera bezpiecznego i komfortowego kompleksu dają gwarancję spełnienia marzeń o "własnym miejscu na ziemi". Dzięki odpowiedniemu usytuowaniu i zamontowaniu dużych okien, pomieszczenia będą doskonale doświetlone światłem słonecznym. Parter to strefa dzienna – salon, półotwarta kuchnia. Piętro to strefa sypialna, zawierająca trzy sypialnie, dwie łazienki i garderobę.

### Ulica Skorupska 25 Słoneczna Pierzeja



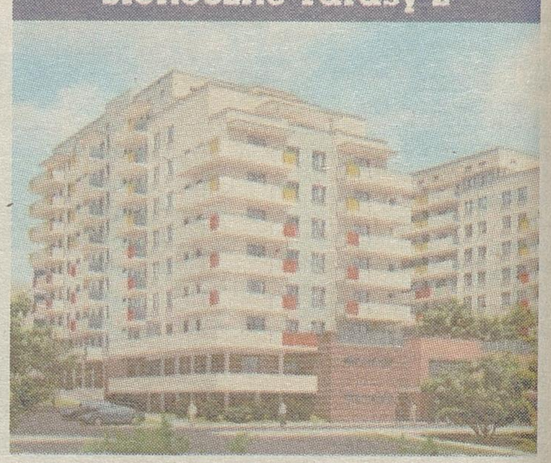
Budynek mieszkalny z garażem podziemnym zlokalizowany nieopodal centrum miasta na osiedlu Bojary łączy w sobie wiele zalet. Głównym atutem inwestycji jest oczywiście jej lokalizacja – z jednej strony spokój klasycznej zabudowy miejskiej, z drugiej bogata infrastruktura społeczno–kulturalna, a zarazem doskonałe skomunikowanie z centrum miasta i trasami wylotowymi. Kolejną zaletą jest kameralność budynku. Budynek składa się z mieszkań o powierzchniach od 36 do 100 m2. Zostały już tylko trzy mieszkania.

### Ulica Piotrkowska 2A Rezydencja Piotrkowska



To reprezentacyjny, komfortowo wyposażony obiekt mieszkalno-usługowy położony, przy połączeniu ulic Malmeda i Nowy Świat. To idealna propozycja dla osób pragnących zamieszać nowocześnie w ścisłym centrum miasta. Niezaprzeczalnym atutem inwestycji jest jej kameralny charakter – tylko 20 mieszkań. W budynku zastosowano materiały budowlane i wykończeniowe wysokiej jakości, o podwyższonej izolacyjności akustycznej i termicznej. Nieruchomość ma klimatyzację, cichobieżną windę i podziemny parking.

### Aleja Jana Pawła II Słoneczne Tarasy 2



Słoneczne Tarasy 2 to nowoczesny kompleks mieszkaniowy w jednym z piękniejszych miejsc Białegostoku, w sąsiedztwie rzeki Białej, nieopodal centrum handlowego.
To miejsce dla osób, które pracując cenią swój czas, a jednocześnie lubią kontakt z naturą.
Niewątpliwym atutem inwestycji jest sąsiedztwo rozległych, zielonych terenów rekreacyjnych. Południowy stok i doskonała ekspozycja mieszkań sprawiają, że słońce na stałe zagości w domach mieszkańców.

**Białystok >>** Białostoccy deweloperzy przygotowali ofertę mieszkań i domków dla każdego

# Nowy dom już czeka

Już w sobotę i niedzielę wszyscy poszukujący nowego mieszkania albo domku czy skromniejszej szeregówki, będą mieli niepowtarzalną okazję porównania ofert wiodących białostockich deweloperów. Przez dwa kolejne dni przed naszymi Czytelnikami staną otworem inwestycje zlokalizowane w różnych punktach miasta, mieszkania niewielkie i ogromne, domki, szeregówki i, nowość, miniszeregówki. Będzie też można zobaczyć od środka rezydencję czy apartamentowiec. Wystarczy tylko ruszyć się z domu, a można wrócić z zupełnie nowym planem na dalsze życie.

Białostoccy deweloperzy oferują zarówno ostatnie mieszkania, już w zamieszkanych niemal całkowicie budynkach, jak i możliwość rezerwacji mieszkań w blokach, które lada tydzień przejdą odbiór techniczny.

Żeby odwiedzić wszystkie inwestycje, trzeba mieć sporo czasu, bo naprawdę jest w czym wybierać.

Zainteresowani mieszkaniem w dużych blokach, z parkingami, wygodnym dojazdem do centrum i lokalizacją blisko głównych arterii komunikacyjnych, mogą obejrzeć inwestycje przy alei Jana Pawła II. Tu, w sąsiedztwie rzeki Białej, nieopodal centrum handlowego wyrosły już Słoneczne Tarasy II. Od strony Pomnika Obrońców Białegostoku wybudowano Pogodne Wzgórze. Sześć pięter, dwie klatki schodowe i mnóstwo miejsc parkingowych oraz zróżnicowane metraże – to atuty wyróżniającej się formą bryły. Dodatkową atrakcję stanowią olbrzymie tarasy przypisane do niektórych mieszkań.

Podobnie łatwo do centrum można dotrzeć z sun loftów i apartamentów zlokalizowanych przy alei 1000–lecia Państwa Polskiego. Podwyższone pomieszczenia, powiększone okna, dopracowane plany mieszkań – te wszystkie zalety mogą dotyczyć przyszłego mieszkania naszych Czytelników.

Jadąc na Nowe Miasto, można zastanowić się nad budynkiem Pogodna Zachodnia. Inwestycja posiada wewnętrzny ogród dostępny tylko dla mieszkańców. W pobliżu są liczne szkoły, przestrzenie rekreacyjne, sklepy oraz obiekty gastronomiczne.

W ścisłym centrum można pokusić się o zajrzenie do Rezydencji Piotrkowska. Nieruchomość jest wyposażona w klimatyzację, cichobieżną windę obsługującą wszystkie kondygnacje oraz podziemny parking z miejscami postojowymi.

Wiele osób może chcieć wychowywać potomstwo nieco z dala od centrum, z odrobiną własnego ogródka. Na nich czekają szeregówki przy ulicy Sokolej 30. Dzięki odpowiedniemu usytuowaniu i zamontowaniu dużych okien, pomieszczenia będą doskonale doświetlone światłem słonecznym. W pobliżu jest galeria Atrium Biała i kursuje wiele autobusów. Inny pomysł na własną przestrzeń to osiedlenie się w Szlacheckim Zakątku w Zaściankach. Tam także powstaną miniszeregówki; będą miały mniejszą powierzchnię, bo od 79 do 88 m2, każda będzie posiadała własny ogródek oraz miejsce parkingowe. Jest to ukłon w stronę klientów, którym niepotrzebna jest duża powierzchnia mieszkalna, ale którzy jednak chcieliby zasmakować życia we własnym domu z ogródkiem.

Na zdecydowanych na zamieszkanie na Bojarach czekają ostanie mieszkania w Słonecznej Pierzei przy ulicy Skorupskiej 25. Ta inwestycja jest położona w zacisznym otoczeniu, a jednocześnie świetnie skomunikowana z centrum, dzięki pobliskiej linii autobusowej nr 5.

W Weekend Deweloperów podróżując po mieście można porównać ofertę najlepszych białostockich firm, zajrzeć do wnętrz i wybrać coś dla siebie.

**Drzwi otwarte**
21–22 września

Przez dwa dni białostoccy deweloperzy czekają na Czytelników od godz. 10 do 16 w swoich sztandarowych inwestycjach.
To: Asko S.A., Birkbud, MTM Styl oraz Rogowski Development. Zaprezentują mieszkania, apartamenty, sun lofty oraz większe i mniejsze szeregówki.

### Ulica Zachodnia Pogodna Zachodnia



Pogodna Zachodnia to nowoczesny kompleks mieszkaniowy zlokalizowany na Nowym Mieście. Głównym atutem inwestycji jest nowoczesna forma budynku oraz wewnętrzny ogród dostępny tylko dla mieszkańców. Budynek zlokalizowany jest nieopodal niedawno zrealizowanych kameralnych inwestycji mieszkaniowych.
Okolica inwestycji zasługuje na zainteresowanie z uwagi na dostępność wszystkich usług, które potrzebne są w codziennym życiu. Znajdziemy tu szkoły, przestrzenie rekreacyjne, sklepy oraz obiekty gastronomiczne.

### Aleja 1000–lecia P. P. Apartamenty i sun lofty



Zespół Apartamentowy Tysiąclecia zlokalizowany jest przy popularnym osiedlu Białostoczek. Dla przyszłych mieszkańców oznacza to łatwy dostęp do istniejącej infrastruktury publicznej, komunikacji miejskiej czy lokalnego handlu. Dla codziennych zakupów czy podstawowych usług nie trzeba się zbytnio oddalać od domu – wszystko jest w zasięgu. W budynku wprowadzono standardy stosowane w warszawskich inwestycjach – podwyższone pomieszczenia, powiększone okna, dopracowane plany mieszkań czy jakość prac wykończeniowych.

### Zaścianki, ul. Szlachecka 12 Szlachecki Zakątek



Szlachecki Zakątek oferuje mieszkania dwupoziomowe 79 m2 i 88 m2. z ogródkiem i miejscem parkingowym, dwie szeregówki 160 m2 z garażami i nowo wybudowany komfortowy dojazd od ul. Szlacheckiej. Dwa domy 160-metrowe charakteryzuje bardzo czytelny i funkcjonalny układ wewnętrzny. Wznoszone miniszeregówki będą miały mniejszą powierzchnię, bo od 79 do 88 m2, każda będzie posiadała własny ogródek oraz miejsce parkingowe. To ukłon w stronę osób, które chciałyby zasmakować życia we własnym domu z ogródkiem.

### Aleja Jana Pawła II 72 Pogodne Wzgórze



To budynek mieszkalny, wielorodzinny, 6-piętrowy z dwiema klatkami. Atrakcyjny metraż mieszkań: 45, 60, 65, 75, 121 mkw. w przystępnej cenie. Do dyspozycji mieszkańców dwa poziomy parkingów podziemnych oraz miejsca parkingowe przed budynkiem. Ciekawym rozwiązaniem są funkcjonalne garderoby umieszczone bezpośrednio na piętrach z możliwością dowolnego wykupu (o różnych powierzchniach). Budynek otacza doskonale rozwinięta infrastruktura miejska i dobry dojazd, także za pośrednictwem komunikacji miejskiej.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

**Biuro Obsługi Klienta**
**Białystok**, ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06
e-mail:
*ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl*

**Obsługa Agencji Reklamowych**,
tel. 85 748 74 33

**Doradcy ds. klienta**
**Białystok**, tel. 85 748 95 91 do 93,
748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
*reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

**Regionalne Biuro Obsługi Reklam**
**Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 65
lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
**Ełk**, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
**Łomża**, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
**Suwałki**, ul. Kościuszki 78A lok. 4,
tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

**Agencje ogłoszeniowe**
**Augustów**, ul. Wojska Polskiego 6/4,
tel. 87 643 19 97
- Perfekt Nieruchomości
**Augustów**, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
**Bielsk Podlaski**, ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus
Antoni Murawski
**Hajnówka**, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03 682 33 77
- Sobex Nowy
**Łomża**, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07
- TV Łomża
**Mońki**, ul. Dworcowa 6,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
**Ostrów Mazowiecka**, Pl. Księżnej
Anny Mazowieckiej 6, tel. 29 642 80 34,
505-233-744 - ARIUH „Dylewski"
**Sokółka**, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
**Wysokie Mazowieckie**, ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08 Vidking
**Zambrów**, ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25 Globtour
www.wspolczesna.pl

## AUTOMOTO

### CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

**HURTOWNIA** opon i felg z Niemiec. Sprzedaż hurtowa tel. 505-151-701
**OPEL** -sklep Krucza 7, tel. (85)745-30-23.
**OPONY** i Felgi z Niemiec hurtowniawww.opony-gaweda.pl tel. 505-151-701
**OPONY** zimowe, felgi - najtaniej !!! 698-195-597.
**SILNIK** passat 1.6D (1985). 663-638-506

### KUPIĘ

**AUTA** całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
**AUTOKOMIS,** SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130
**KAŻDĄ** starą Toyotę, busy japońskie 500100099

### SPRZEDAM

**DUCATO** tanio, 2005r., kabina x2, 602-658-953.
**FIAT** 125p., diesel (1977). 663-638-506
**SKODA** fabia 2006r. 85/66-11-838,

## BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA- NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

### KREDYTY/POŻYCZKI

***NOWOŚĆ! KREDYTY na oświadczenie do 90 tys., emerytura, renta, umowa o pracę, umowa -zlecenie, rolnictwo, działalność gospodarcza, bez zaświadczeń. Robimy konsolidacje. 517-161-880.**

**ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011, tel. 600-700-304, 85/7333725.**

**KREDYT do 200 tyś. Suwałki: 664-064-179.**
**KREDYTY do 200 tyś, tel. 728-836-686.**

**KREDYTY gotówkowe dla rolników, firm i osób indywidualnych. Akceptujemy różne źródła dochodu. Wysokie kwoty. Szybka decyzja. Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.**

**POTRZEBUJESZ pieniędzy wejdź: www.daiglob.pl zakładka daiglob a-count**

**POŻYCZKA - całe województwo, tel. 668-681-844.**

**POŻYCZKI** pod hipoteki, tel. 511-918-810.

## MATRYMONIALNE

### BIURA MATRYMONIALNE

**BIURO** "Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

## NAUKA

BEZPŁATNIE - POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE (TECHNIK ADMINISTRACJI, ARCHIWISTA, BHP, INFORMATYK, RACHUNKOWOŚCI), LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE. WARSZAWSKA 2, 85 74 35 106, WWW.TWP.BIALYSTOK.PL

### KURSY

**AUTOMOBILKLUB** - prawo jazdy. 85/732-76-85

## NIERUCHOMOŚCI

### KUPIĘ

***KUPIĘ mieszkanie za gotówkę, może być zadłużone, 518-300-180**
**KUPIĘ mieszkanie zadłużone w Białymstoku do 50m2, 600-473-703.**
**KUPIĘ** ziemię minimum 4 hektary (w jednym kawałku) w promieniu 30km od Wysokiego Mazowieckiego. Telefon kontaktowy 664735939
**SIEDLISKO z domem do remontu 668642268**
**SUCHĄ,** uzbrojoną, z dobrym dojazdem, wymiary minimum 40x40m w Białymstoku lub bliskiej okolicy kupię. Tel. 605-534-049

### SPRZEDAM

**BEZPOŚREDNIO** 2 pok., 37,5 m2, Narewska, IVp. Db. stan. 145 tyś. 693278248
**BLASZAKI** garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
**BLASZAKI** garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
**BLASZAKI** solidne wzmocnione (85)874-53-66
**BUDOWLANA** 1070m2 Porosły 502-261-270,
**BUDOWLANĄ** pilnie sprzedam, dobra cena, blisko jeziora Serwy, 604277677,
**DOM** 240/690, 460 tys Jaroszówka 728-827-847
**DOM,** Prostki, 160/1800mkw, bud. gosp. 200mkw pod działalność. 507-747-665.
**GARAŻE** blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. 512-853-323; 85/733-60-26, 87/7351365, 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl Raty!
**GARAŻE** blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl Raty
**GARAŻE,** blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
**KARAKULE,** stan surowy zamknięty, na działce 2000m2. Bezpośrednio. 509-450-085 po 18.00
**MIESZKANIE** 3-pokojowe, wysoki parter-64,7 m2. Białystok, Nowe Miasto, ul. Pogodna 9; Pokoje oddzielne, kuchnia, WC, łazienka, korytarz, balkon o pow. 9 m2 i piwnica. Do zamieszkania od zaraz. Cena 253000 zł. tel. 604750961
**MIESZKANIE** 60 m2 Dąbrowa Białostocka lub zamienię na Augustów z dopłatą 507366965.
**PILNIE** dom w Choroszczy. 502-061-299,
**1,17** ha Halickie, granica Białegostoku tel. 85/664-06-47.

### STANCJE

**POKÓJ** studentowi, Białystok- centrum, (85)745-40-83
**PRACUJACY** szuka pokoju z lazienka w Poroslach lub okolicy tel.667995406
**STUDENTOM** -Wiejska, tel. 85/74-33-914.

### WYNAJMĘ

**BIAŁYSTOK,** Nowe Miasto ul. Żeromskiego, nowy blok 2013r Mieszka I, współlokatorce 400 zł licznik 696828794
**ELEGANCKIE** w centrum, urządzone i wyposażone, tel. 661-549-562.
**2-POK.** 33m2, Sł. Stok, 800 zł + prąd. 608-02-77-87
**3-POK.,** umeblowane, Jurowiecka. 503-622-892.

## PRACA

### ZATRUDNIĘ

**DO** wykończeń. 664-12-89-99
**FIRMA** Handlowa "MAXIM" zatrudni przedstawicieli handlowych w branży sprzedaż pasz i nasion kukurydzy. Wymagane doświadczenie w zawodzie. Tel. 784-377-548.
**KIEROWCĘ** C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym. 513-041-496
**MĘŻCZYZNĘ** do gospodarstwa 693297360
**MĘŻCZYZNĘ** w gosp. rolnym. 501-558-902
**MĘŻCZYZNĘ** w gospodarstwie 693-642501
**MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, 500-186-499**
**MĘŻCZYZNĘ** w gospodarstwie. 501-599-924
**NORWEGIA,** praca fizyczna dla mężczyzn 25 tys. zł. Tel. 532-714-570
**OPIEKUNKĘ** całodobowo do starszej kobiety, 602-434-482
**OPIEKUNKI** Niemcy Aktivmed24 wymagany podstawy j.niemiecki Tel. 530-555-015

PRACOWNIKA na stanowisko kierowca kat. C+E. Transport na kraje Unii Europejskiej. Możliwość przyuczenia, Tel. 600-079-527.

**SOLIDNEGO** mężczyznę do pracy na gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie tel. 782056032
**WIZY** USA wyjazdy, tel. 501809644.
**ZATRUDNIĘ** przy krowach, tel. 782-056-032.
**ZATRUDNIĘ** w oborze, tel. 501-322-544.
**ZATRUDNIMY** przy produkcji kartonów w Suwałkach, tel. (87)563-06-75, 607-622-629.

## ROLNICTWO

### KUPIĘ

************BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 509-117-107.
************BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.
**BRZOZA,** dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290
**BYDŁO, MACIORY, KNURY W KAŻDEJ KONDYCJI RZEŹNEJ. CAŁE PODLASIE, TEL. 731-038-424.**

KAŻDE zboże, rzepak, kukurydzę, bobik, łubin, groch, grykę -kupię. 609-521-837.

**KNURY** kupię, tel. (85)685-22-45, 694-933-680.
**KROWY** jałówki, byki odbiór z gospodarstwa, płatność gotówką lub przelewem, Przedstawiciel terenowy Ubojni Bartek, 692-842-655, 600-295-915
**KUPIĘ** knury wybrakowane, 3 zł/szt., 511-225-948.
**PRASĘ belującą kupię, tel. 604-104-335.**
**SKUP** koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

**POLTRADE International**
Schładzalniki do mleka
nowe i używane
SPRZEDAŻ
WYMIANA
SKUP
GWARANCJA
SERWIS 24h
WWW.MCSP.PL
Kuriany 97 k/Białegostoku - (85) 7493219, 607 406 632

### SPRZEDAM

BYCZKI MIĘSNE, CIELĘTA, SPRZEDAM, BYKPOL 534-281-961, 605-887-080, WWW.BYKPOL.PL

**DOJARNIE** rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

**ROL-MIX** oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
**ROZRZUTNIKI,** prasy, zbiorniki, pługi 602264888
**SADZONKI** truskawek Senga i Hanoye, 25 gr/szt. 509-901-622

SIANOKISZONKĘ (koniczyna +trawa) zbiór 2013, z dowozem sprzedam. 609-521-837.

**SPRAWDZONE Polskie nawozy. Polecamy! Poli-K-8 - 8% (N), 25% (P), 24% (K), 9% (S), 17% (MgO), 10% (CaO) + MIKRO Cena: 1660 zł, Poli-Z -6 - 6% (N), 17% (P), 21% (K), 10% (MgO), 9% (S) +MIKRO. Cena: 1770,- 12% - 1840zł. 502-281-204**

**SPRZEDAM** rozrzutnik obornika Fortschritt 10 ton pionowy aparat, Ursus C 363 P tel. 606882146. .

URSUS 914- (1990), agregaty siewne, uprawowe; siewniki zbożowe, 503-155-816.

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY ZBOŻOWE RÓŻNE 30 SZT. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. BARDZO NISKIE OPROC. 0,6%. PRZASNYSZ, 692-999-007.

## RÓŻNE

### KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
**KUPIĘ** choinki -duże ilości, tel. 793-703-660.
**KUPIĘ** drewno papierówka, 728-998-381.
**SOSNĘ, świerk, brzozę olchę dąb 608713032**
**TOPOLE,** osikę, tel. 605-54-54-65.

### SPRZEDAM

**DREWNO** opałowe i inne. 513-066-887,
**SOSNĘ sprzedam, tel. 501-179-456.**
**ZBIORNIKI** na szambo: 6- 66 tys. l, 669-969-569.

### INNE

**ZŁOM** złom wywiozę 600 053 544

## TURYSTYKA

**BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,**
**BELGIA** Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966,
**HOLANDIA,** Belgia: piątek, wtorek 518-349-303
**LONDYN** -osoby, paczki pod adres 530-048-854,
**PIĄTEK:** Londyn Luton Bedford 502-222-875

## USŁUGI

### ANTENY

**ANTENY-** serwis montaż Tanio 515411230,






**Osiedle Zielone II**
Rodzinna przestrzeń
R2715D13W018
Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

**Jak zlecić ogłoszenie?**

– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
**wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456**

– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe.
71455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze.

– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

**Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej**

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi






**ANTENY,** tunery, montaż, naprawa 603-220-913

## AUTOMOTO

**AUTOHOLOWANIE** busy, maszyny.604359907
**AUTOHOLOWANIE** osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

## BUDOWA, REMONT

**BUDUJĘ** domy drewniane, szalówka. 509968090
**DOCIEPLENIA** budynków, solidnie 504-854-831
**ELEWACJE,** docieplenia, poddasza, remonty, wykończenia. Suwałki, okolice, 510-412-369.
**KLINKIER,** fundamenty, siatka. 600-220-366,
**KLINKIER,** ogrodzenia, tel. 609-885-058.
**MALOWANIE** szpachlowanie, tynki 665-063-930

PIECE kaflowe, naprawy, 535-22-94-97.

**POLBRUK,** tanio, solidnie. 506-920-373.
**POMNIKI** z granitu, tanio, 791-934-007.
**PROJEKTY,** obory, kurniki, garaże. 606-205-923
**REMONTY** kompleksowo, elewacje 516-035-439
**SCHODY,** drzwi, okna, oranżerie, 604-429-715
**STUDNIA,** pompy ciepła, tel. 604-651-727.
**STUDNIE** pompy ciepła, tanio. 600-772-149
**STUDNIE** wiercone -solidnie! 504-320-592.
**TYNKI** gipsowe, cem-wap. 602-326-810.
**WYKOŃCZENIA** wnętrz tanio solidnie 660140672

## DACHY

**DACHY** - Krycie! Najtaniej!!! Tel: 604-590-996
**DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.**
**KRYCIE** papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.
**KRYCIE,** więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.
**MALOWANIE** dachów Alpin-Dach, 664-367-003.
**WIĘŹBY,** skomplikowane krycie. 602-777-760.

## HYDRAULICZNE

**HYDRAULIK** solidnie 85/7419382; 668-18-36-66
**HYDRAULIKA** kompleksowo VAT, 602-720-628.

## MEBLE

**MEBLE** na wymiar. Imex 85/675-01-90

## NAPRAWA RTV

**NAPRAWA** LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966

## PRZEPROWADZKI

**TRANSPORT,** przeprowadzki, tel. 693-433-543.

## ROLNICTWO

**NAPRAWY** ciągników silników osi. 607-607-679

## ŚLUSARSKIE

**KOWALSTWO,** balustrady, inne. 85/7419-656

## TYNKARSKIE

**TYNKI** agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.
**TYNKI,** szpachlowanie, malowanie, 504-443-259

## INNE

A DLA FIRM- NAWET 7000ZŁ! SZYBKA DECYZJA, GOTÓWKA W 24H. PROVIDENT POLSKA S.A.- 600-400-370 (OPŁATA WG TARYFY OPERATORA).

**LEŚNE** - kompleksowo. 694-42-66-65.

NAGROBKI granitowe, niskie ceny - wolne terminy Boguszewo 7. 601-924-904.

**SCHODY,** parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

# ZDROWIE

## GINEKOLOG

*GINEKOLOG A-Z. Dyskretnie, profesjonalnie, tel. 501-618-794.

**A-Z** Ginekolog 503-339-116.
**A-Z** Ginekolog Tanio 502-865-184.

## PSYCHIATRA

******CHOROSZUCHA** - psychiatrzy Alkoholowe odtrucia, esperal ( chirurg), nerwica, depresje, zaburzenia lękowe snu, seksualne.
Podleśna 16 tel. 85 732 77 35, 698664783
**ODTRUCIA** alkoholowe, esperal, niskie ceny , ul. Kujawska 53/1 tel. 668171619.

Przetargi i komunikaty
teraz także w Internecie!
wszystko w jednym miejscu:
www.podlaskie.strefabiznesu.pl
STREFABIZNESU
LOKALNY PORTAL PRZEDSIĘBIORCÓW

# GAZETA WSPÓŁCZESNA

PGE | PGE Obrót S.A.

www.gkpge.pl

*PGE Obrót S.A. Oddział z siedzibą w Białymstoku informuje Klientów, że z dniem* ***1 października 2013 r.*** *nastąpi zmiana lokalizacji Biura Obsługi Klienta Augustów.*

***Dotychczasowi Klienci BOK w Augustowie obsługiwani będą przez BOK Suwałki: ul. Piaskowa 1, 16-400 Suwałki, w dni robocze w godzinach 8.00 - 17.00.***

W trosce o jakość obsługi Klientów proponujemy Państwu dodatkowe wygodne teleinformatyczne formy kontaktu w postaci poczty e-mail: **bok.suwalki.obrotbia@gkpge.pl** oraz telefonicznej infolinii: **85 740 57 00**.

Przepraszamy za ewentualne utrudnienia.

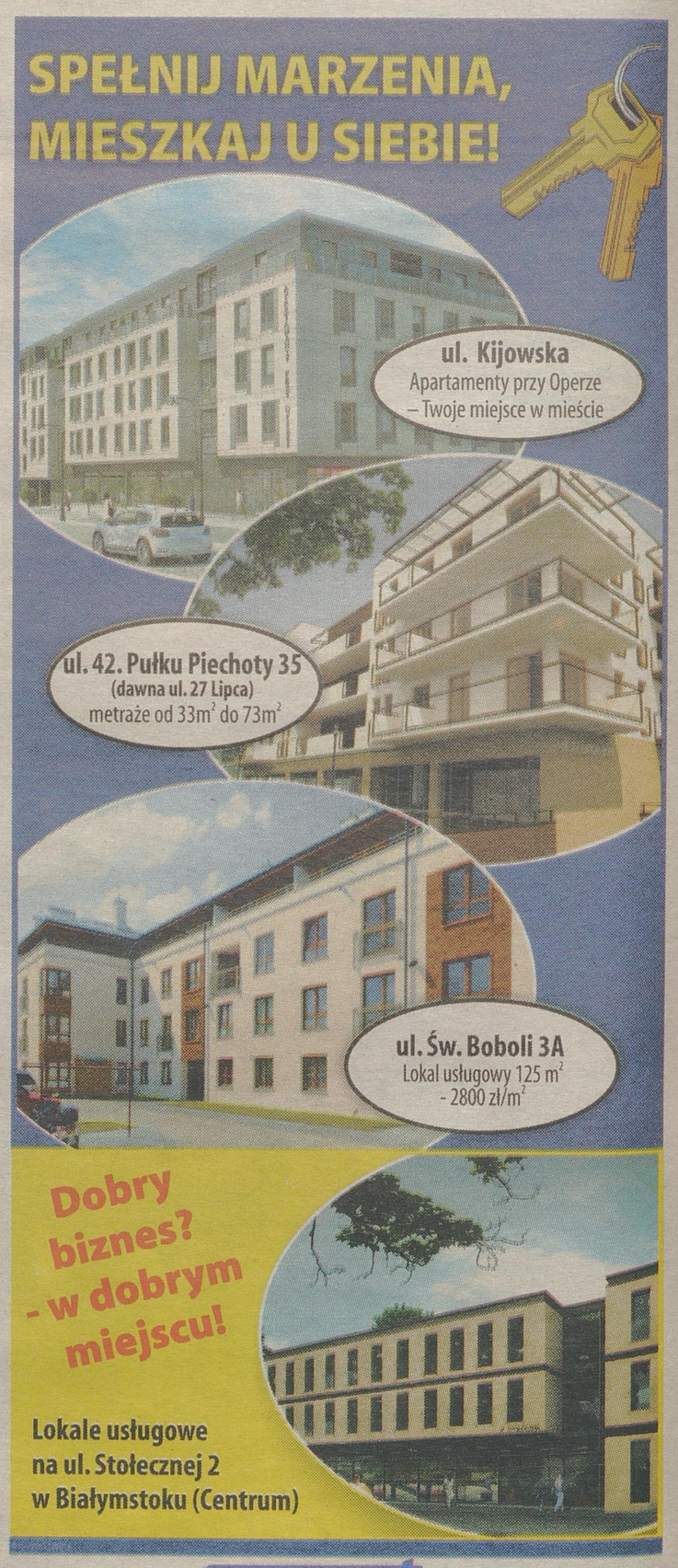
R10239213W01a




**Sprzedaż i obsługę serwisową prowadzą Autoryzowani Dealerzy:**

**Augustów** - ul. Chreptowicza 17A, tel. 87/643 62 48; **Białystok** - Towarowa 5A, tel. 85/742 33 61; I Armii Woj. Polskiego 8C, tel. 85/664 71 12; Zwycięstwa 10, tel. 85/651 49 65; **Bielsk Podl.** - Mickiewicza 18, tel. 85/730 75 25; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 85/737 56 35; **Ciechanowiec** - ul. Łomzyńska 38, tel. 608 167 365; **Czyżew** - ul. Strażacka 6, tel. 605 443 375; **Dąbrowa Białostocka** - Wesoła 30, tel. 85/712 25 57; **Ełk** - E. Orzeszkowej 15, tel. 87/621 59 37; **Giżycko** - Suwalska 20, tel. 87/428 78 10; Wodociągowa 3, tel.87/429 27 94; **Gołdap** - Wolności 24, tel. 87/615 34 60; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 86/272 33 44; **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 85/682 28 86; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 85/716 72 07; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 85/715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 86/216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 86/216 07 00; **Michałowo** - Pl. 11-go Listopada 15, tel. 85/718 96 65; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 85/716 24 76; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 86/270 10 14; **Siemiatycze** - Wysoka 45A, tel. 85/655 29 42; **Sokoły** - Tykocińska 2, tel. 888 033 089; **Sokółka** - Pl. Kościuszki 7, tel. 85/711 46 86, ul. Grodzieńska 47B, tel. 85 711 44 87; **Suwałki** - Wojska Polskiego 56, tel. 87/566 61 91; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 85/712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 86/272 58 12; **Sztabin** - ul. Augustowska 43B, tel. 87/641 23 42; **Wizna** - Pl. Raginisa 37, tel. 86/219 66 66; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 86/275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 86/271 69 07.

**ANDREAS STIHL Sp. z o.o.**, Sady, Poznańska 16, 62-080 Tarnowo Pdg., tel. 61/816 62 16, www.stihl.pl




fadbet s.a.
Biuro sprzedaży: ul. 42. Pułku Piechoty 46, 15-181 Białystok
tel. 85 664 40 98, 85 664 40 71, kom. 606 827 782
www.fadbet.com.pl fadbet@fadbet.com.pl



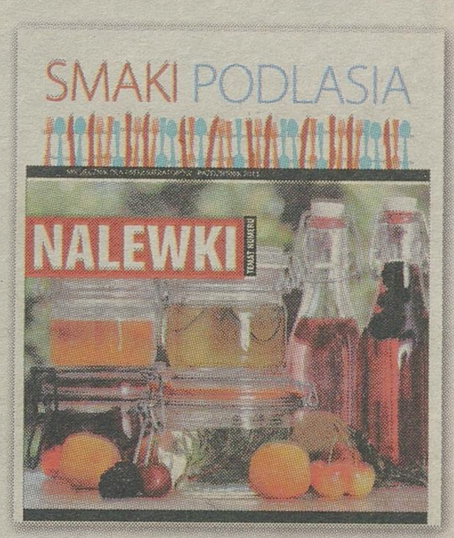
# Gazeta Współczesna W PRENUMERACIE to:

- Codziennie rzetelne i aktualne informacje o tym, co dzieje się w województwie, Twojej miejscowości.
- Gwarantowany dostęp do Kramika – jednej z największych w regionie baz ogłoszeń drobnych (średnio ok. 8000 ogłoszeń tygodniowo).
- Reportażowe wydanie magazynowe z dodatkowymi stronami z rozrywką, krzyżówkami oraz programem telewizyjnym.
- Specjalne dodatki redakcyjne dostępne tylko dla Prenumeratorów.










**Zaprenumeruj Gazetę Współczesną w prenumeracie pocztowej na kwartał, oszczędzisz 35 zł***

**PRENUMERATA POCZTOWA**
**- gazetę dostarcza listonosz**
**Prenumeratę można opłacić:**
- w każdym urzędzie pocztowym **- do 20 września**
- u listonosza - **do 20 września**
- w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1 - **do 19 każdego miesiąca**
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 **- do 17 każdego miesiąca**

**PRENUMERATA PORANNA**
(dotyczy tylko Białegostoku)
**- gazetę dostarcza kurier do godz. 7.00 rano**
**Prenumeratę można opłacić do 27 września:**
- bezpośrednio naszemu przedstawicielowi
– prosimy o kontakt: tel. 85 748 95 00 lub prenumerata@wspolczesna.pl
- w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609

* Różnica między ceną zakupu gazety w punktach dystrybucyjnych, a ceną zakupu w prenumeracie

## Twoja gazeta w prenumeracie

FABRYKA MEBLI
BODZIO
3-dniowy termin realizacji zamówień!







System Grześ
RABAT -20% RABAT
582,47
466,-
kolor: orzech/wanilia




Zapraszamy do salonów meblowych

**Białystok** ul. Antoniukowska 56, tel. 85/ 651 22 40
**Białystok** ul. Wasilkowska 30, tel. 85/ 675 58 81
**Bielsk Podlaski** ul.Mickiewicza 23, tel. 85/ 730 32 45
**Ełk** ul. Gdańska 40c, kom. 661 949 437
**Giżycko** ul. Olsztyńska 3e, tel. 87/ 428 23 97
**Grajewo** ul. Kaszarowa 40, kom. 661 949 501
**Łapy** ul. Główna 24, tel. 85/ 715 10 88
**Łomża** Aleja Legionów 91, kom. 661 949 521
**Mrągowo** ul. Wojska Polskiego 2, kom. 661 332 613
**Olecko** ul. Grunwaldzka 15, tel. 87/ 621 23 13
**Ostrołęka** ul. Sienkiewicza 32/2, tel. 29/ 760 36 50
**Hajnówka** ul. St.Batorego 7 kom. 661 332 625
**Ostrów Maz.** ul. Lubiejewska 48, tel. 29/ 74 54 911
**Siemiatycze**, ul. Kościuszki 1 kom. 661 332 688
**Suwałki** ul. Kościuszki 79, kom. 661 949 436
**Zambrów** ul. Białostocka 1a, tel. 86/ 276 01 82

**Siatkówka >>** Od piątku mistrzostwa Europy w Polsce i Danii

# Gotowi stanąć na podium

**Miłosz Karbowski, PAP**
mkarbowski@wspolczesna.pl

Turcja, Francja i Słowacja – to grupowi rywale polskich siatkarzy w Gdańsku w mistrzostwach Europy (20-29 września). Współorganizatorem imprezy jest Dania. Celem biało-czerwonych jest dojechanie do Kopenhagi, gdzie odbędzie się walka o medale.

– Marzę o tym, by znowu mojej drużynie zrobić zdjęcie na podium. Taki mamy cel i doskonale wiem, że tego oczekują od nas władze i kibice – powiedział włoski szkoleniowiec Andrea Anastasi.

## Stać nas na złoto!

W takim samym tonie wypowiadają się zawodnicy. Po nieudanych igrzyskach w Londynie i odpadnięciu w fazie grupowej Ligi Światowej, chcą pokazać, że nadal ich stać na walkę z najlepszymi.

Piotr Nowakowski złożył odważną deklarację. – Nie boimy się przyznać, że naszym celem w tej imprezie jest złoty medal – powiedział środkowy bloku biało-czerwonych.

Nowakowski jest jednym z najbardziej doświadczonych zawodników kadry. Z zespołu, który sięgnął w 2009 w Turcji po pierwszy w historii męskiej polskiej siatkówki złoty medal ME, poza nim w obecnej reprezentacji występują tylko Marcin Możdżonek, Jakub Jarosz, Michał Ruciak oraz Bartosz Kurek.



PAP

**Michał Winiarski (w ataku) to jeden z najbardziej doświadczonych zawodników w kadrze Andrei Anastasiego**

Zapowiadany marsz po mistrzostwo Polacy rozpoczną w piątek od meczu w gdańsko-sopockiej Ergo Arenie z Turcją. Zawodnik Asseco Resovii Rzeszów przekonuje, że biało-czerwoni nie zlekceważą żadnego zespołu. Trzeba uważać już w fazie grupowej. Tylko zajęcie 1. miejsca daje automatyczny awans do ćwierćfinałów. 2. lub 3. pozycja to udział w barażach, w których ostatnio przepadły nasze siatkarki.

– Przed mistrzostwami jest pewna hierarchia. Niektóre drużyny uznawane są za silniejsze, inne oceniane są jako teoretycznie słabsze. Zapewniam jednak, że do każdego meczu podejdziemy tak, jakbyśmy mieli zmierzyć się z najtrudniejszym rywalem. Będziemy grali z należytym respektem i pełnym zaangażowaniem – podkreślił Nowakowski.

Kadra Polaków wydaje się być optymalna, choć Anastasi podjął parę kontrowersyjnych decyzji. W trakcie przygotowań zrezygnował z atakującego Zbigniewa Bartmana, doświadczonych libero Krzysztofa Ignaczaka i środkowego Grzegorza Kosoka, a z występów w narodowych barwach na razie zrezygnował rozgrywający Paweł Zagumny.

– Wszystkie decyzje mają podłoże sportowe. Nie rezygnowałem z nikogo, kto jest w odpowiednio wysokiej dyspozycji. Zawsze muszę kogoś wybrać, nie mogę zabrać wszystkich. Tym razem trafiło na tych zawodników – mówi Anastasi.

## Finał na stadionie

Faworytem ME w Polsce i Danii są zwycięzcy tegorocznej Ligi Światowej, mistrzowie olimpijscy – Rosjanie. Wśród kandydatów do medali wymieniani przez ekspertów są również Bułgarzy, Włosi i broniący tytułu Serbowie, już bez Ivana Miljkovica. W Polsce zagrają dwie grupy, odbędą się także dwa baraże i dwa ćwierćfinały. Potem rywalizacja potoczy się już wyłącznie w Kopenhadze. Finał po raz pierwszy odbędzie się na stadionie piłkarskim – Parken.

– Wierzymy w siebie. Zostaliśmy dobrze przygotowani do tej imprezy. Jesteśmy skoncentrowani i pełni wiary w sukces. Zamierzamy nie tylko wyjść z grupy, ale również dotrzeć do Kopenhagi. A to oznacza walkę o medale – mówi atakujący Jakub Jarosz.

### Kto, gdzie, kiedy?

**Podział na grupy**
**Grupa A:** Dania, Włochy, Białoruś, Belgia (Odense)

**Grupa B: Polska, Turcja, Słowacja, Francja (Gdańsk)**
**20 września, piątek:** 17.00 Francja – Słowacja, 20.00 Polska – Turcja.
**21 września, sobota:** 17.00 Słowacja – Turcja, 20.00 Polska - Francja
**22 września, niedziela:** 17.00 Turcja – Francja, 20.00 Polska – Słowacja.

**Grupa C:** Finlandia, Serbia, Holandia, Słowenia (Herning)

**Grupa D:** Rosja, Bułgaria, Niemcy, Czechy (Gdynia)

Do ćwierćfinałów bezpośrednio awansują zwycięzcy grup. W barażach zagrają zespoły z drugich i trzecich miejsc. Z dalszej rywalizacji odpadają zespoły, które uplasują się na ostatnich pozycjach.

**Baraże**
**24 września, wtorek (Aarhus):** 17.00 2A – 3C, 20.00 2C – 3A
**24 września, wtorek (Gdańsk):** 17.00 2B – 3D, 20.00 2D – 3B

**Ćwierćfinały**
**25 września, środa (Aarhus):** 17.00 1A – 2C/3A, 20.00 1C – 2A/3C.
**25 września, środa (Gdańsk):** 17.00 1B – 2D/3B, 20.00 1D – 2B/3D

**Półfinały**
**28 września, sobota**
15.00 i 18.00 (Kopenhaga)

**29 września, niedziela**
**Mecz o 3. miejsce** – 15.00. **Finał** – 18.00 (Kopenhaga).

**Skład reprezentacji Polski:**
**Rozgrywający:** Łukasz Żygadło (Zenit Kazań), Fabian Drzyzga (Asseco Resovia Rzeszów).
**Atakujący:** Grzegorz Bociek (ZAKSA Kędzierzyn-Koźle), Jakub Jarosz (Lotos Trefl Gdańsk).
**Środkowi:** Marcin Możdżonek (ZAKSA), Piotr Nowakowski (Asseco Resovia), Łukasz Wiśniewski (ZAKSA), Andrzej Wrona (PGE Skra Bełchatów).
**Przyjmujący:** Bartosz Kurek (Cucine Lube Banca Marche Macerata), Michał Ruciak (ZAKSA), Michał Kubiak (Jastrzębski Węgiel), Michał Winiarski (Fakieł Nowy Urengoj).
**Libero:** Paweł Zatorski (PGE Skra), Damian Wojtaszek (Jastrzębski Węgiel).

**Piłka nożna >>** W Lidze Mistrzów niespodziewane porażki Borussii Dortmund i Chelsea Londyn

# Trener Borussii Juergen Klopp: *Zachowałem się jak małpa*

Juergenowi Kloppowi puściły nerwy, nakrzyczał na sędziego i został odesłany na trybuny. Później jednak przeprosił i przyznał, że zachował się „jak małpa". Borussia Dortmund przegrała na wyjeździe w piłkarskiej LM z Napoli 1:2, ale trener za porażkę obwinia siebie.

„Moja wybuchowa natura ma wiele dobrych aspektów, ale jak się okazało i sporo negatywnych. Za swoje zachowanie przeprosiłem – zarówno drużynę, jak i arbitrów. To było strasznie głupie z mojej strony. Zachowałem się jak małpa, a coś takiego nie powinno się zdarzyć. Z nerwowego spotkania sam zrobiłem je chaotycznym. Zespół musiał sobie radzić beze mnie. To jedna z przyczyn porażki, biorę to na siebie – przyznał niemiecki szkoleniowiec.

Opiekun BVB wpadł w szał, kiedy sędzia techniczny nie chciał wpuścić na murawę wcześniej opatrywanego Nevena Subotica. Serb nie został dopuszczony do akcji, po której padł pierwszy gol dla Napoli (Gonzalo Higuain).

„Z mojej perspektywy wszystko wyglądało inaczej. Miałem pretensje, ponieważ uważałem, że Neven powinien być już na murawie. Nie wiedziałem, że arbiter miał rację i mógł go nie wpuszczać. Emocje wzięły górę" – przyznał Klopp.

Sędzia po wybuchu trenera odesłał go na trybuny. Niemiec udał się jednak do szatni, ale podążył za nim delegat, by go poinformować, że zgodnie z przepisami nie może również tam przebywać.

„Nikt nie wiedział, gdzie mam pójść. Usiadłem na chwilę na trybunach, ale nie mogłem znieść cynicznych uśmiechów ludzi wokół mnie. Miałem wrażenie, że wszyscy się cieszyli z tej całej sytuacji. Zszedłem zatem znowu na dół i udałem się do jakiegoś małego gabinetu, gdzie stał telewizor i tam obejrzałem spotkanie" – opisał.

Klopp ma na swoim koncie już takie wybuchy złości. Zdarzało się to na boiskach Bundesligi. Podczas jednego ze spotkań z HSV niemiecki szkoleniowiec rzucił czapką prosto w twarz sędziego. Innym razem podbiegł do arbitra mocno gestykulując i wykrzyczał mu w twarz przekleństwa. Był wielokrotnie karany finansowo, a także zawieszany.

„Już kilka razy obiecywałem, że tak się nie zachowam, i co? Znowu się stało. Nie ma sensu zatem znowu mówić, że postaram się trzymać emocje na wodzy. To się nie uda, mimo że wiem, że tak nie powinno być" - przyznał.

**(PAP)**

**Wyniki środowych meczów Ligi Mistrzów**
**Grupa E:** Schalke 04 Gelsenkirchen – Steaua Bukareszt 3:0 (0:0), Chelsea Londyn – FC Basel 1:2 (1:0).
**Grupa F:** Olympique Marsylia – Arsenal Londyn 1:2 (0:0), SSC Napoli – Borussia Dortmund 2:1 (1:0).
**Grupa G:** Austria Wiedeń – FC Porto 0:1 (0:0); Atletico Madryt – Zenit St. Petersburg 3:1 (1:0).
**Grupa H:** AC Milan – Celtic Glasgow 2:0 (0:0), FC Barcelona – Ajax Amsterdam 4:0 (1:0).



PAP

**Trener Borussii Dortmund Juergen Klopp naubliżał sędziemu, za co został usunięty z boiska**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
**ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski** tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

## Relaks na sportowo

**PIŁKA NOŻNA**
**II liga. Wigry Suwałki – Legionovia Legionowo** (piątek, godz. 18 na stadionie przy ul. Zarzecze w Suwałkach).
**III liga**
**Piątek.** ŁKS 1926 Łomża – Płomień Mońki (19).
**Sobota.** Start Działdowo – Wissa Szczuczyn (16), Sokół Ostróda – LZS Narewka (18), Warmia Grajewo – Promień Mońki (16), Mrągowia Mrągowo – Znicz Biała Piska (16), Motor Lubawa – Dąb Dąbrowa Białostocka (16), Tur Bielsk Podlaski – Huragan Morąg (16), MKS Korsze – Jagiellonia II Białystok (16).
**Niedziela.** Granica Kętrzyn – Barkas Tolkmicko (16).
**IV liga**
**Sobota.** Cresovia Siemiatycze – KS Michałowo (16), Hetman Tykocin – Sparta Augustów (16), Hetman Białystok – Orzeł Kolno (11 w Wasilkowie), Gryf Gródek – Magnat Juchnowiec Kościelny (16).
**Niedziela.** KS Śniadowo – Sokół Sokółka (16), Sparta 1951 Szepietowo – KS Wasilków (16), MKS Mielnik – Piast Białystok (13), Puszcza Hajnówka – Pogoń Łapy (11).
**Klasa okręgowa.**
**Sobota.** Forty Piątnica – Orlęta Czyżew (15.30), Wigry II Suwałki – Ruch Wysokie Mazowieckie (15).
**Niedziela.** Korona Dobrzyniewo Duże – Włókniarz Białystok (12), Iskra Narew – Krypnianka Krypno (15), Biebrza Goniądz – Polonia Raczki (14), Victoria Jedwabne – Pomorzanka Sejny (15), Sudovia Szudziałowo – Rudnia Zabłudów (16).
**Klasa „A"**
**Grupa I:** Orzeł Kleszczele – Puszcza II Hajnówka (n. 15), Kolejarz Czeremcha – Tur II Bielsk Podlaski (n. 15), Iskra Wyszki – BKS Jagiellonia Białystok (n. 15), Husar Nurzec – Błyskawica Dubicze (n. 15), Ciechanowiec – Bocian Bocki (s. 15).
**Grupa II:** Rospuda Filipów – Grab Janówka (s. 16), Pogranicze Kuźnica – Skra Wizna (n. 15), Orzeł Tykocin – Jasion Jasionówka (n. 15), Wissa II Szczuczyn – Konar-Kora Korycin (n. 16).
**Grupa III:** Promil Białystok – UM Krynki (s. 15 na MOSP-ie), Znicz Suraż – Pasja Kleosin (n. 15), Narew Choroszcz – Czarni Gródek (n. 15), KS Studzianki – Husaria Łapy (n. 14).

**BOKS**
**Mecz kadetów.** OZB Białystok – OZB Kaliningrad (sobota, godz. 16 i niedziela, godz. 11 w hali w Piątnicy).
**TENIS STOŁOWY**

**Ekstraklasa kobiet.** AZS PWSIP Łomża – AZS UE Wrocław (piątek, godz. 17.30 w hali w Piątnicy).
**I liga mężczyzn.** Dojlidy Białystok – Gwiazda Bydgoszcz (sobota, godz. 16 w hali ZSR na Dojlidach). Baruch Dojlidy Białystok – Gwiazda Bydgoszcz (niedziela, godz. 12 w hali SP 49 przy ul. Armii krajowej w Białymstoku).

**SPORTY WALKI**
**Mistrzostwa świata w koluchstylu** (sobota, godz. 10 w hali PB przy ul. Wiejskiej 41 w Białymstoku).
**Mistrzostwa świata w ałysz** (sobota, godz. 15 w hali PB przy ul. Wiejskiej 41 w Białymstoku).

**(mark)**

## Lotto

**Losowania z 18 września**
**Kaskada:** 1, 2, 3, 5, 9, 11, 12, 15, 16, 21, 23, 24
**Joker:** 13 **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 1, 21, 37, 43
**Multi Multi (godz. 14):** 3, 9, 11, 17, 27, 29, 35, 36, 42, 43, 46, 53, 65, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78 **Plus:** 11.
**Multi Multi (21.40):** 3, 5, 7, 11, 14, 24, 26, 28, 29, 33, 38, 48, 52, 57, 61, 67, 70, 73, 76, 79 **Plus:** 33.

**Piłka nożna >>** Wigry grają o lidera, a Olimpia Zambrów z outsiderem

# Nie lekceważą przeciwników

**W skrajnie różnych nastrojach przystępują do meczów 9. kolejki obie nasze ekipy.**

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Suwalczanie już w piątek starciem z Łegionovią Legionowo rozpoczynają serię trzech z rzędu spotkań na własnym boisku. Podbudowani ostatnimi zwycięstwami nad Olimpią Elbląg i Zniczem Pruszków mierzą w kolejną wygraną, dzięki której przynajmniej na jeden dzień obejmą pozycję lidera.

– Chcemy kontynuować dobrą passę i przy pomocy naszych kibiców pokonać beniaminka z Legionowa – mówi Donatas Vencevicius, trener Wigier. – Nie lekceważymy rywala, nastawiamy się na twardy bój tym bardziej, że wystąpimy w osłabionym, zwłaszcza w defensywie składzie.

W suwalskim zespole zabraknie kontuzjowanych Adriana Karankiewicza, Valentina Jeriomenki, Mateusza Romachowa i Aleksandara Atanackovicia.

Podłamani środową porażką ze Stalą Mielec, nie wykorzystaniem rzutu karnego i dwóch sytuacji sam na sam, no i kontuzjami Michała Kuczałka oraz Przemysława Jastrzębskiego, wyruszyli na mecz z Garbarnią piłkarze Olimpii Zambrów.

– Brakuje nam luzu, spokoju pod bramką rywala – przyznaje Krzysztof Zalewski, trener beniaminka z Zambrowa. – Ciągle się uczymy, ale musimy też zdobywać punkty, także na wyjazdach.

Szkoleniowiec przekonuje, że ostatnie miejsce Garbarni w tabeli jest mylące. Krakowianie zapomnieli już o sześciu kolejnych porażkach. Odkąd wzmocnił ich ograny w ekstraklasie Paweł Nowak, zremisowali ze Zniczem i wygrali w Legionowie.


fot. W. Drażba

**Obrońca Wigier Artur Bogusz (przy piłce) w meczu z Legionovią postara się o strzelenie kolejnego gola przed własną publicznością**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Pogoń | 8 | 16 18-12 |
| **2. Wigry** | **8** | **15 15-10** |
| 3. Stal St. W. | 8 | 14 11-9 |
| 4. Wisła | 8 | 14 11-9 |
| 5. Olimpia | 8 | 14 8-6 |
| 6. Stal Rz. | 8 | 13 9-6 |
| 7. Stal M. | 8 | 12 12-12 |
| 8. Znicz | 8 | 11 12-9 |
| 9. Motor | 8 | 11 14-12 |
| **10. Olimpia Z.** | **8** | **11 8-8** |
| 11. Siarka | 8 | 11 8-8 |
| 12. Limanovia | 8 | 11 8-11 |
| 13. Pelikan | 8 | 10 13-12 |
| 14. Legionovia | 8 | 9 11-12 |
| 15. Radomiak | 8 | 8 12-11 |
| 16. Concordia | 8 | 8 5-12 |
| 17. Świt | 8 | 7 4-10 |
| 18. Garbarnia | 8 | 4 5-15 |

▲ **Program 9. kolejki (21-22.09):** Stal Stalowa Wola – Pelikan; **Garbarnia Kraków – Olimpia Zambrów (21.09, godz. 15); Wigry Suwałki – Legionovia Legionowo (20.09, 18:00);** Siarka Tarnobrzeg – Znicz Pruszków; Pogoń Siedlce – Olimpia Elbląg; Concordia Elbląg – Stal Mielec; Stal Rzeszów – Wisła Puławy; Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Motor Lublin. Radomiak Radom – Limanovia Limanowa.

**Siatkówka >>** Ślepsk pobiera lekcje od Effectora Kielce

# Wnioski są natychmiastowe

Suwalski pierwszoligowiec w towarzyskim meczu przegrał 1:4 z występującym w ekstraklasie Effectorem Kielce. Biało-niebiescy pewnie wygrali partię otwierającą spotkanie, ale w pozostałych już wyraźnie ustępowali rywalom.

– Mieliśmy słabszy dzień – przyznaje Wojciech Winnik, kapitan Ślepska. – Wpływ na naszą postawę na pewno wywarły też emocje związane z występem przed własną publicznością przeciwko tak renomowanemu przeciwnikowi oraz piłki, którymi grają tylko zespołu PlusLigi.

Trochę lżejsze i większe od tych, używanych w I lidze, piłki najwięcej problemów sprawiały przyjmującym. I właśnie dużo gorszy odbiór zagrywki przesądził o wyniku sparingu.

– Zaraz po meczu ekipa z Kielc wręczyła mi specjalistyczne, szczegółowe statystyki i są one dla nas brutalne – opowiada Piotr Poskrobko, trener biało-niebieskich. – Dzięki nim widzę jednak czarno na białym pełen obraz spotkania i wiem, nad czym musimy najmocniej popracować.


W. Drażba

**Wojciech Winnik w ataku**

Gracze Effectora, który latem wzmocnili Argentyńczycy Cristian Poglajen i Bruno Ramutti oraz Piotr Lipiński, Łukasz Polański i Dawid Dryja, nie mieli kłopotów z odbiorem zagrywki suwalczan i kończyli akcje środkiem w pierwszym ataku.

– W tak zwanym pozytywnym przyjęciu zanotowali 60 proc., a my tylko 40 – zdradza Poskrobko. – Dzięki temu ich skuteczność w ataku wyniosła prawie 70 proc., a nasza ledwie 47. To ogromna różnica i dobrze, że pobieramy lekcje od dużo od nas lepszych.

Trzech suwalskich środkowych w sumie mogło pochwalić się 13 atakami, podczas gdy po drugiej stronie siatki tyle zbić zaliczył sam Polański.

– Mogę być zadowolony jedynie z akcji po niezbyt dobrym przyjęciu, kiedy musieliśmy atakować dalej od siatki – ocenia trener Ślepska. – Tutaj reprezentantom ekstraklasy nie ustępowali Winnik i Rosjanin Dmitrij Skorij, mający za sobą kilka sezonów występów w PlusLidze.

Wyciągnąć wnioski z pierwszej lekcji suwalczanie mieli już w czwartkowym rewanżu, który zakończył się po zamknięciu tego wydania gazety. **(wdr)**

▲ **Ślepsk Suwałki - Effector Kielce 1:4 (25:19, 23:25, 18:25, 20:25, 12:15)**
**Ślepsk:** Kałasz, Skrzypkowski, Makowski, Skorij, Rudzewicz, Winnik, Andrzejewski (libero) oraz Wasilewski, Schamlewski, Pachliński.

**Tenis stołowy >>** Ekstraklasa kobiet

# Rywal w zasięgu

W piątek o godz. 17.30 w Piątnicy zawodniczki łomżyńskiego AZS PWSIP w „akademickich" derbach zmierzą się z zespołem AZS UE Wrocław.

– Jest to rywal w naszym zasięgu, mimo że rywalki dysponują teoretycznie silniejszym składem od naszego. – mówi opiekun łomżyńskich tenisistek Wacław Tarnacki.

Dotychczas „akademiczki" z Wrocławia rozegrały tylko jeden ligowy mecz przegrywając na wyjeździe z beniaminkiem rozgrywek – drużyną KS Bronowianka Kraków 1:3.

Z kolei łomżanki mają już na swoim koncie dwie porażki z Polkowicami 2:3 oraz z aktualnymi mistrzyniami kraju KTS Tarnobrzeg 0:3. Po tym spotkaniu trener tarnobrzanek Zbigniew Nęcek stwierdził, że zawodniczki z Łomży Weronika Łuba i Karolina Gołąbiewska nie są jeszcze gotowe na występy w ekstraklasie.

– Nie wiem, jak te porażki wpłyną na te zawodniczki. Granie i ciągłe przegrywanie może je deprymować. A to są obecnie podstawowe zawodniczki drużyny, które według mnie co najwyżej powinny być tenisistkami wchodzącymi na poszczególne gry – stwierdził Nęcek.


P. Lisiecki

**Weronika Łuba w pierwszej części sezonu zbiera niezbędne doświadczenia**

– Dziewczęta zdają sobie sprawę, że w chwili obecnej prezentują poziom pierwszoligowy – przyznaje Tarnacki. – I liczymy się z porażkami. Natomiast to są mocne psychicznie zawodniczki, które w tej rundzie mają zbierać niezbędne doświadczenia, które zaprocentują w drugiej części sezonu.

**(lis)**

GW sport
www.wspolczesna.pl

W piątek w Polsce i Danii zaczynają się mistrzostwa Europy siatkarzy. Biało-czerwoni zagrają z Turcją. **Str. 14**



ISSN 0137-9488

**Piłka nożna >>** Jagiellonia zasłużenie pokonała w Bielsku-Białej Podbeskidzie

# Nieskuteczni ale zwycięscy

**Jeśli wziąć pod uwagę poziom gry w piłkę w czwartek Jagiellonia była lepsza o klasę od Podbeskidzia. Białostoczanie wygrali, szkoda, że tylko 1:0.**

**Miłosz Karbowski, Mariusz Klimaszewski**
sport@wspolczesna.pl

Jagiellonia w całym meczu, a szczególnie w pierwszej połowie, miała kilka doskonałych sytuacji do zdobycia bramki. Na gola musieliśmy czekać aż do ostatnich sekund przed przerwą, a końcówka niepotrzebnie była nerwowa.

### Po kwadransie mogło być 4:0

Po 10. minutach spotkania powinno być już 3:0 dla białostoczan. Żółto-czerwoni na początku mieli miażdżącą przewagę, ale nie potrafili jej udokumentować golami. W 35. sekundzie spotkania kapitan białostoczan Rafał Grzyb mocno uderzył, ale Ladislav Rybansky wybił piłkę na rzut rożny. W 2. minucie Mateusz Piątkowski doskonale wrzucił w pole karne do Daniego Quintany. Niestety, Hiszpan strzelił z głowy obok bramki Podbeskidzia. W 5. minucie jagiellończycy przeprowadzili kolejną szybką akcję. Piątkowski zagrał do Jonatana Strausa, ale uderzenie z ostrego kąta wybronił Rybansky. Futbolówka trafiła jeszcze do Grzyba, który strzelił niecelnie. Nie minęły cztery minuty i Jagiellonia miała kolejną, świetną okazję. Maciej Gajos rozprowadził akcję, podał na lewo do Plizgi. Niestety, nasz ofensywny pomocnik w sytuacji sam na sam strzelił w słupek bramki Podbeskidzia.

W 34. minucie Plizga, po podaniu Piątkowskiego znalazł się w jeszcze dogodniejszej sytuacji przed leżącym już bramkarzem gospodarzy i... chybił. Podbeskidzie zagroziło bramce Jagiellonii w zasadzie tylko raz. Po zagraniu ręką Tomasza Bandrowskiego gospodarze wykonywali rzut wolny. Marcin Wodecki mocno strzelił w sam środek bramki Jagiellonii, gdzie ustawiony był Jakub Słowik.

W końcówce pierwszej połowy Jaga raz jeszcze przycisnęła „górali". Najpierw z dystansu strzelał Bandrowski, a na minutę przed gwizdkiem oznaczającym przerwę Straus z lewego skrzydła dośrodkował w pole karne gospodarzy. Do piłki doszedł Plizga, który już nie pomylił się i przy słupku umieścił piłkę w siatce bramki Podbeskidzia. Dodajmy, że rywale niemal przez cały czas jedynie patrzyli co robią nasi piłkarze, jakby nie śmieli im przeszkadzać.

– Chcieliśmy szybko zdobyć bramkę. Sam miałem dwie okazje i powinienem je wykorzystać. Dobrze, że w końcu się udało. Będziemy mogli trochę się cofnąć i wyprowadzać groźne kontry – powiedział w przerwie Plizga.



PAP

**Błażej Telichowski (z lewej) walczy o piłkę z jagiellończykami: Tomaszem Bandrowskim (w środku) i Ugochukwu Ukahem. Większość starć zdecydowanie wygrywali białostoczanie.**

– W szatni padną mocne słowa. Musimy diametralnie zmienić styl gry – mówił z kolei Błażej Telichowski.

Po zmianie stron poczynania Podbeskidzia niewiele się poprawiły. Gospodarze zmienili tyle, że w wybranych akcjach nie kopali piłki do przodu niczym trzecioligowcy, a starali się ją czasem rozgrywać. Nic jednak z tego nie wychodziło, a w defensywie się gubili. Akcje gości przerywali głównie faulami, nad czym średnio panował arbiter, Tomasz Radkiewicz.

### Ukah na czerwono

Jaga też jednak nie zmieniła wiele, bo wciąż pudłowała. W 54. minucie Quintana uderzył z rzutu wolnego. Rybansky sparował piłkę, a defensorzy wybili ją wprost pod nogi Michała Pazdana. Ten idealnie oddał ją Piątkowskiemu. Napastnik „żółto-czerwonych" mając przed sobą tylko bramkarza strzelił obok słupka. Piotr Stokowiec zdecydował chyba, że jego podopieczni osiągnęli już szczyt nieskuteczności i wprowadził na murawę super zmiennika, Bekima Balaja. Albańczyk był nadzieją na to, by w ostatnich minutach nie drżeć o wynik. Podbeskidzie mogło przecież wyrównać, choćby po stałym fragmencie gry. Niestety, po boisku poruszał się ospale i do żadnej okazji nie doszedł.

Jaga sama zafundowała sobie nerwy, a dodatkowo zadbał o nie przeciętnie prowadzący zawody Radkiewicz. Ukah, mający już żółtą kartkę, przypadkowo zagrał ręką w starciu z Łukaszem Żegleniem, który go jeszcze podeptał. Arbiter pokazał drugi żółty i w konsekwencji czerwony kartonik dla Nigeryjczyka.

### Liczyli tylko na „aferę"

Stokowiec, by bronić nikłego prowadzenia, zdjął Quintanę wpuszczając za niego Martina Barana. Pod naszą bramką kilka razy zakotłowało się po wrzutkach bielszczan „na aferę". Jadze udało się też zamieszać w polu karnym „Górali". W 86. minucie, po dwójkowej akcji Aleksisa Norambueny i Jakuba Tosika, ten ostatni wyłożył piłkę Gajosowi. Pomocnik Jagiellonii uderzył przy słupku, ale Rybansky był na posterunku. Szczęście, że Podbeskidzie okazało się po prostu za słabe, by nawet w przewadze stworzyć sobie choć jedną klarowną sytuację do wyrównania. Jaga, zamiast rozgromić kolejnego rywala, wywiozła minimalne zwycięstwo, ale najważniejszą są trzy, bezcenne punkty.

▲ **Podbeskidzie Bielsko-Biała – Jagiellonia Białystok 0:1 (0:1)**
**Bramka:** 0:1 – Plizga 44.
**Podbeskidzie:** Ladislav Rybánsky – Marek Sokołowski, Błażej Telichowski, Dariusz Pietrasiak, Tomasz Górkiewicz – Krzysztof Chrapek (46 Daniel Bujok), Anton Sloboda, Dariusz Łatka, Rudolf Urban (72 Łukasz Żegleń), Aleksander Jagiełło – Marcin Wodecki (46 Fabian Pawela).
**Jagiellonia:** Jakub Słowik – Jakub Tosik, Ugochukwu Ukah, Michał Pazdan, Jonatan Straus – Rafał Grzyb, Tomasz Bandrowski – Daniel Quintana (80 Martin Baran), Maciej Gajos, Dawid Plizga (74 Alexis Norambuena) – Mateusz Piątkowski (60 Bekim Balaj).
**Żółte kartki:** Sloboda, Pietrasiak, Urban, Sokołowski (Podbeskidzie); Ukah, Straus (Jagiellonia). Czerwona kartka: Ukah (79, Jagiellonia). **Sędziował:** Tomasz Radkiewicz (Zgierz). **Widzów:** 2833. ▲

## Ekstraklasa

▲ **8. kolejka:**
**Podbeskidzie Bielsko-Biała – Jagiellonia Białystok 0:1 (0:1)**

▲ **Tabela**

| | | |
|---|---|---|
| 1. Legia | 7 15 | 19-7 |
| 2. Górnik | 7 15 | 12-6 |
| **3. Jagiellonia** | **8 14** | **15-9** |
| 4. Wisła | 7 13 | 9-3 |
| 5. Lechia | 7 13 | 11-6 |
| 6. Śląsk | 7 10 | 10-7 |
| 7. Pogoń | 7 10 | 9-9 |
| 8. Lech | 7 9 | 7-8 |
| 9. Piast | 7 8 | 8-12 |
| 10. Widzew | 7 8 | 8-15 |
| 11. Cracovia | 7 7 | 7-11 |
| 12. Podbeskidzie | 8 7 | 7-12 |
| 13. Zawisza | 7 6 | 9-10 |
| 14. Ruch | 7 6 | 7-15 |
| 15. Zagłębie | 7 5 | 4-7 |
| 16. Korona | 7 4 | 8-13 |

▲ **Program pozostałych spotkań 8. kolejki:**

**20 września (piątek):**
Piast Gliwice – Widzew Łódź (18), Lech Poznań – Pogoń Szczecin (20:30).

**21 września (sobota):**
Lechia Gdańsk – Zawisza Bydgoszcz (15:30), Cracovia – Wisła Kraków (18), Zagłębie Lubin – Korona Kielce (20:30).

**22 września (niedziela):**
Ruch Chorzów – Śląsk Wrocław (15:30), Legia Warszawa – Górnik Zabrze (18).

▲ **Klasyfikacja strzelców**
**5 goli** – Takafumi Akahoshi (Pogoń Szczecin), Bekim Balaj (Jagiellonia Białystok), Władimer Dwaliszwili (Legia Warszawa), Eduards Višnakovs (Widzew Łódź).
**4 gole** – Marco Paixao (Śląsk Wrocław), Préjuce Nakoulma (Górnik Zabrze), Miroslav Radović (Legia Warszawa), Paweł Sobolewski (Korona Kielce).

## Powiedzieli



▲ **Łukasz Smolarow drugi trener Jagiellonii:** – Było to dla nas udane spotkanie. Wywozimy z Bielska-Białej zasłużenie zdobyte trzy punkty. Nasza gra, szczególnie w pierwszej połowie mogła się podobać. Graliśmy widowiskowo, stworzyliśmy wiele sytuacji podbramkowych. Zawiodła jednak nieco skuteczność. W niektórych akcjach było aż niewiarygodnym, że piłka nie wpadła do siatki.



▲ **Czesław Michniewicz trener Podbeskidzia Bielsko-Biała:** – Przegraliśmy mecz i żadne tłumaczenie tego nie zmieni. W pierwszych minutach Jagiellonia stworzyła sobie wiele okazji do zdobycia gola. Szczęśliwie dla nas dobrze interweniował nasz bramkarz, uratował też nas słupek. Gdy wydawało się, że przetrwamy pierwszą połowę straciliśmy bramkę. Po przerwie przeciwnicy oddali nam pole, częściej byliśmy przy piłce, ale nie stworzyliśmy sobie dobrych okazji do zdobycia bramki.

GW magazyn tydzień

20 września 2013
piątek
183(17873)



Fot. A. Zgiet

**Na początku zawsze jest szok. Kiedy słyszysz – rak, myślisz, że to koniec. Ale potem trzeba się podnieść i walczyć. O swoich zmaganiach z nowotworami głowy opowiadają: (od lewej): Barbara Rusiłowicz, Wanda Sobczak i Małgorzata Dąbrowska.**

>>6

# Ich życie wywróciło się do góry nogami

## w magazynie

**Dorota Naumczyk**
dnaumczyk@wspolczesna.pl

*Moce nieczyste są wśród nas" – tak przynajmniej wynika z opowieści mieszkańców Suwalszczyzny. Irena Drowdwiłło-Batura wraz z mężem Wojciechem Baturą przez wiele lat przemierzali wsie i miasteczka tego regionu, by wsłuchać się w opowieści miejscowych. Co ciekawsze z nich przytoczyli podczas Festiwalu Fantastyki, który odbył się kilka dni temu w Suwałkach. Można w nie wierzyć lub nie, ale poznać je warto. O niezwykłych zjawiskach, których można doświadczyć na Suwalszczyźnie piszemy na str. 4.*

*Na stronie obok zaś przytaczamy smutną historię pewnej suwalczanki, która **„Nim umrze, chce zobaczyć swoją córkę".** Kilka lat temu bieda zmusiła ją do wyjazdu za chlebem za granicę. Kilkuletnią wówczas córeczkę zostawiła pod opieką konkubenta. Traf chciał, że za granicą się rozchorowała, wylądowała w szpitalu i musiała zostać dłużej niż planowała. Po powrocie do ojczyzny nie została wpuszczona do domu. Dowiedziała się, że w międzyczasie konkubent pozbawił ją praw rodzicielskich... Kobieta nie widziała swojej córki już trzy lata, ale walczy o tę możliwość w sądach. Szczegóły historii na str. 5.*

*O ludzkich dramatach piszemy też na str. 10/11. To historia pana Józefa Żura i jego rodziny. Rozpoczyna się sześć lat temu, kiedy to pan Józef stał się ofiarą napadu. Nieznany do dziś sprawca ukradł mu wtedy nie tylko pieniądze, ale i wszystkie dokumenty. Po kilku dniach na adres pana Józefa zaczęły przychodzić zawiadomienia o kolejnych wziętych przez niego kredytach... Dzisiaj mężczyzna **„nie żyje za cudze długi"**. Rodzina zaś szuka sprawiedliwości w prokuraturze. Chce udowodnić, że firma windykacyjna doprowadziła 51-letniego mężczyznę do samobójstwa.*

*Warto przeczytać też historię niezwykłego porwania. Otóż pewien człowiek postanowił (wraz z synem) szybko się wzbogacić. Porwali więc dla okupu biznesmena z sąsiedniej miejscowości. Kiedy zaś okazało się, że biznesmen ów jest bardzo uczciwym człowiekiem, wypuścili go na wolność. Co więcej, ładnie przeprosili i odwieźli do domu. Biznesmen zaś, wzruszony taką postawą porywaczy, długo zastanawiał się, czy opowiedzieć policji o szczegółach tej sprawy. Poznać je można czytając tekst **„Przepraszam, to porwanie"** na str. 9.*

*Wszyscy fani serialu „M jak miłość", którego tysięczny odcinek został właśnie wyemitowany w Programie 1 TVP, koniecznie powinni przeczytać też rozmowę z panią Teresą Lipowską, która od trzynastu lat wciela się w rolę nestorki rodu Mostowiaków. **„Z Barbarą więcej mnie łączy niż dzieli"** – mówi pani Teresa (str. 8). I pokazuje nam podobieństwa i różnice między jej życiem, a życiem Barbary Mostowiak.*

*Polecamy też kolejny odcinek naszego cyklu **„Pytanie do specjalisty"** (str. 7).*

## przegląd tygodniowy

### Białystok



W niedzielę około godz. 10, w czasie mszy świętej, wybuchł pożar wieży zabytkowego kościoła przy ul. Warszawskiej. Trzeba było ewakuować około 300 osób. Na szczęście nikomu nic się nie stało.

Ogień pojawił się na dachu świątyni. Na miejscu szybko pojawiła się straż pożarna. W akcji uczestniczyło ponad 40 strażaków i przedstawicieli innych służb ratunkowych. Wzdłuż ulicy ustawiły się tłumy ludzi obserwujących przebieg zdarzenia. W pewnym momencie cała wieża stanęła w płomieniach. Po około dwóch godzinach akcji gaśniczej dach wieży kościoła, zwieńczony krzyżem, spalił się doszczętnie i runął. To, co najcenniejsze, czyli zabytkowe ołtarze, relikwie, witraże, całe wyposażenie kościoła ocalało. Pożar ugaszono ok. godz. 13. Do wieczora trwały roboty rozbiórkowe.

### Ełk

Tydzień temu, w piątek, ełccy policjanci zatrzymali czterech mężczyzn i zabezpieczyli ponad 60 krzaków nielegalnych konopi i 160 gramów marihuany i haszyszu. Funkcjonariusze zajmujący się przestępczością narkotykową podejrzewali, że 25-letni mieszkaniec miasta może mieć w domu uprawę konopi indyjskich. W piątek odwiedzili go w jego mieszkaniu, żeby to sprawdzić. Na miejscu znaleźli 59 roślin konopi indyjskich o wysokości ponad metra oraz przyrządy do wytwarzania środków odurzających. Zabezpieczyli blisko 160 gramów marihuany i haszyszu. Mężczyzna uprawiał nielegalne rośliny w specjalnie przystosowanych pomieszczeniach na strychu. Trafił do policyjnego aresztu.

### Guty k. Grajewa



W miniony piątek wczesnym rankiem na drodze krajowej numer 61 w rejonie miejscowości Guty grajewscy policjanci zauważyli wyjeżdżającą z bocznej drogi skodę. Kierowca na widok policjantów zaczął przyspieszać. Ścigany pojazd pędził z prędkością blisko 190 km/h. Jednak po krótkim pościgu uciekinier został zatrzymany w Szczuczynie. Funkcjonariusze w trakcie sprawdzania pojazdu zauważyli ukryte w bagażniku papierosy bez polskich znaków akcyzy. Jak się okazało, 43-letni mieszkaniec Tych przewoził przeszło 8 tys. paczek nielegalnych papierosów. Skarb Państwa z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego i VAT w tym przypadku straciłby ponad 142 tys. zł. Teraz kierowca oraz jego 53-letni pasażer staną przed sądem.

### Kolno



We wtorek z budynku I LO w Kolnie trzeba było ewakuować prawie 400 osób. 42 z nich trafiły do szpitala. Niektórzy dostawali drgawek, mieli problemy z oddychaniem, wymiotowali. Wszystkiemu winny był gaz, który na szkolnym korytarzu został rozpylony prawdopodobnie przez ucznia. Na miejscu pracowali chemicy, strażacy i policjanci. Powołano sztab zarządzania kryzysowego.

### Kopna Góra



46 trumien ze szczątkami powstańców listopadowych spoczęło w niedzielę na cmentarzu żołnierskim w Kopnej Górze. Polegli oni w bitwie z wojskami carskimi pod Sokołdą w lipcu 1831 r. Ich szczątki zostały odkryte w tej wsi przed trzema laty.

Jeszcze do niedzieli kości bohaterów przechowywane były w kaplicy grobowej rodziny Buchholtzów w Supraślu. W niedzielę zaś o godz. 13 trumny przetransportowano stamtąd na cmentarz Powstańców Listopadowych. W kondukcie żałobnym z udziałem wojskowych samochodów, uczestniczyło wiele osób. Uroczystości miały charakter patriotyczny. Za dusze powstańców odprawiona została msza święta z udziałem ks. abp Edwarda Ozorowskiego, Metropolity Białostockiego. Kazanie wygłosił zaś ks. komandor Zbigniew Rećko z Katedry Polowej Wojska Polskiego. – Pochować ich godnie, z honorami należnymi żołnierzom Rzeczpospolitej. Tylko tak możemy spłacić dług tym, którzy przed 182 laty walczyli o niepodległość i wolność – mówił.

### Korycin

W minioną sobotę w Korycinie oddano do użytku inwestycję zrealizowaną w ramach projektu „Zabytki Królewskiego Korycina". W ramach inwestycji wykonano konserwację zabytków ruchomych w korycińskim kościele pw. Znalezienia i Podwyższenia Krzyża św., wyremontowano wnętrze świątyni, przebudowano rynek oraz zrewitalizowano Park Plebański. Całkowity koszt tych zadań zamknął się w kwocie 6,5 mln zł. Dofinansowanie z funduszy unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013 wyniosło ponad 4,4 mln zł.

Sobotnia uroczystość rozpoczęła się w korycińskim kościele, gdzie metropolita białostocki poświęcił pięć odnowionych ołtarzy wraz z odrestaurowanymi zabytkami. Uczestnicy uroczystości przeszli następnie do położonego w sąsiedztwie kościoła Parku Plebańskiego. Podczas rewitalizacji wśród starych drzew wytyczono alejki. Prowadzą one do altany i drewnianej kładki, na środku której znajduje się święte źródełko. Ponoć wypływająca z niego woda pomaga na wszelkie dolegliwości. Kolejnym miejscem, które zmieniło swoje oblicze dzięki realizacji wspomnianego projektu, jest rynek w centrum Korycina. Na środku placu stanął pomnik Truskawkowej Księżniczki.



### Lipniak k. Suwałk

W niedzielę w podsuwalskim Lipniąku odbył się festyn „Schizofrenia – otwórzcie drzwi". Uroczystość połączona była z oficjalnym otwarciem Zakładu Aktywizacji Zawodowej „Sowa", w którym zatrudnienie znalazły 24 osoby. Połowa z nich nigdy wcześniej nie pracowała.

Ośrodek w Lipniaku od dziesięciu lat zajmuje się pomocą osobom niepełnosprawnym psychicznie. Do tej pory, z różnych form wsparcia skorzystało ok. 300 osób, z czego 60 zaangażowanych jest w placówce. W jej dziesięciu pracowniach uczy się różnego rzemiosła. Niepełnosprawny pomagają też w prowadzeniu hostelu.

### Nowogród



W sobotę w Nowogrodzie odbyła się rekonstrukcja walki z września 1939 r. Historyczna inscenizacja przyciągnęła tłumy widzów. Mieli oni okazję zobaczyć, jak polscy żołnierze z determinacją bronili schronu przy Narwi w Nowogrodzie. I kiedy pod naporem Niemców obrońcy wycofali się ze swoich stanowisk, a pewny siebie Wehrmacht był przekonany iż walka zakończyła się i udało się zdobyć umocnienia, na napastników spadł niespodziewany kontratak Polaków zakończony wzięciem do niewoli kilkunastu Niemców. W inscenizacji wzięło udział ok. 50 osób z kilku grup rekonstrukcyjnych z Grajewa, Łomży i dwóch grup z Warszawy.

**kronika wypadków umysłowych**

# Zachowuj się! Byle jak, ale zachowuj!

**Konrad Kruszewski**
kkruszewski@wspolczesna.pl

*Media doniosły, że władze PiS-u podjęły uchwałę, żeby zachowywać się przyzwoicie. Taka uchwała (zwana uchwałą o konieczności przestrzegania standardów przez parlamentarzystów PiS) była niezbędna, bo bez niej parlamentarzysta tej partii był zagubiony. Nie wiedział, czy zachowywać się przyzwoicie, czy może lepiej nieprzyzwoicie. Teraz, kiedy wyznaczone zostaną kolejną uchwałą standardy przyzwoitego zachowania, już będzie wiedział, co mu wolno, a czego nie wolno.*

*Uchwała to została wywołana koniecznością zaistnienia jakiegoś spisanego dokumentu, będącego odpowiedzią na atrakcyjną prezentację rzecznika prasowego PiS-u Adama Hofmana, podczas której nie zaprezentował on swojego dużego przyrodzenia, choć wcześniej obiecał.*

*Efekty działania uchwały partyjnej nie kazały na siebie długo czekać. Już chwilę po wejściu jej w życie poseł Adam Hofman przeprosił partyjnych kolegów, a zwłaszcza koleżanki, za swoje zachowanie (obiecał pokazać swojego pokaźnego, ale tego nie zrobił) – To nie było chwalebne zachowanie, nikomu się nie podobało – skomentowała jego zachowanie zawiedziona posłanka PiS-u prof. Józefa Hrynkiewicz. Rzecznik Hofman zapewnił, że więcej taka sytuacja się nie powtórzy. Jak coś już obieca, to tego dokona.*




*Składanie fałszywych obietnic jest, moim zdaniem, jednak usprawiedliwione, bo zostało dokonane pod wpływem napojów, które uczyniły znaczne spustoszenie w partyjnych organach. Żeby więcej do tego nie dopuścić, uchwała o przyzwoitym zachowaniu zabrania politykom PiS-u upijania się w trakcie spoufalania się z pracownicami biura partyjnego. Z samym spoufalaniem się z pracownicami, jak przyznał szef parlamentarnego klubu PiS Mariusz Błaszczak, też czas już skończyć. I to zarówno w trakcie, jak i po trakcie.*

*Jak już zaznaczyłem, do uchwały o przyzwoitym zachowaniu potrzebna będzie kolejna uchwała, albo chociaż aneks, który wyjaśni, co rozumiemy przez „przyzwoite zachowanie się". Które standardy o nim świadczą. Ile na przykład trzeba mieć promili we krwi, żeby uznane to zostało za przyzwoite, a o ile mniej lub więcej, żeby można było zarzucić posłowi nieprzestrzeganie standardów? No i koniecznie, czym i w jakim towarzystwie należy się chwalić? Czy chełpienie się ulubionym narządem męskim jest niedopuszczalne w każdej sytuacji, czy też są jakieś wyjątkowe okazje, które usprawiedliwiają nawet publiczną prezentację wyżej wymienionego organu? Na te i inne pytania posłowie znajdą odpowiedź w przyszłym aneksie. W razie wątpliwości, jeśli się pojawią, decydująca będzie opinia prezesa partii, bo na rzecznika Hofmana jeszcze przez jakiś czas nie będzie można liczyć.*

*Jeśli chodzi o przyzwoite zachowanie, to wzorem mogą być eksperci Antoniego Macierewicza, którzy bez owijania w bawełnę ujawnili przed prokuraturą, jakie posiadają kompetencje do badania katastrof lotniczych. Powiedzieli jasno, jak się sprawy mają. A mają się tak, że ich kompetencje to (w kolejności): samodzielne sklejanie w młodości modeli samolotowych, obserwacja (wielokrotna!) skrzydeł samolotu podczas lotów pasażerskich pod warunkiem, że się zdobyło miejsce przy oknie i „na skrzydle", oglądanie powojennego wybuchu w szopie – jakieś 65 lat temu, umiejętność dokonywania eksperymentu myślowego w oparciu o intensywne przyglądanie się fotografii, cierpliwość niezbędna do aż 40-minutowego kontaktu fizycznego z metalowym przedmiotem niewiadomego pochodzenia (niewykluczone, że z miejsca katastrofy), który miał rozstępy, jak kobieta po ciąży i był osmalony.*

*Jeżeli ktoś sądzi, że są to małe kompetencje, to przepraszam bardzo, ale twierdzę, że się myli. Mnie na przykład nie udało się w młodości skleić samodzielnie ani jednego modelu samolotu. Nie miałem też możliwości oglądania skrzydeł podczas pasażerskiego lotu, bo nawet jak trafiło mi się miejsce przy oknie i „na skrzydle", to i tak nieletnia córka mnie z niego „wysiudała". Dlatego absolutnie nie nadaję się na eksperta posła Antoniego, a moja córeczka jakieś szanse jednak ma.*

**„Mnie na przykład nie udało się w młodości skleić samodzielnie ani jednego modelu samolotu. Nie miałem też możliwości oglądania skrzydeł podczas pasażerskiego lotu, bo nawet jak trafiło mi się miejsce przy oknie i „na skrzydle", to i tak nieletnia córka mnie z niego „wysiudała". Dlatego absolutnie nie nadaję się na eksperta posła Antoniego, a moja córeczka jakieś szanse jednak ma.**

**regionałki**

### Poseł odszedł, wstyd pozostał

*Białostocki poseł Jacek Żalek porzucił Platformę Obywatelską. – Decyzję tę przyjąłem z ulgą – powiedział z tej okazji inny białostocki poseł Robert Tyszkiewicz. – W końcu nie będziemy musieli się tłumaczyć i wstydzić za jego pomysły. W głosowaniach i tak nie można było na niego liczyć, a jego wystąpienia tylko ośmieszały naszą partię. To jedynie leser polityczny, z dużą świecą trzeba szukać inicjatyw, które podejmowałby z myślą o regionie i kraju.*

A my z małą świecą takie inicjatywy znajdujemy. Np. żeby aptekarze nie sprzedawali prezerwatyw, jak im prezerwatywy kolidują z sumieniem. Albo żeby Bronisław Komorowski został królem Polski.

### Aleksander na króla!

*Z okazji kontredansów politycznych posła Żalka wypowiedział się również szef SLD na Podlasiu Krzysztof Bil-Jaruzelski: „Nie zdziwiłbym się, gdyby poseł Żalek wkrótce zechciał wstąpić w szeregi Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Ma ogromne doświadczenie w zmienianiu barw partyjnych, a jesteśmy ostatnią liczącą się partią, w której jeszcze nie był. Byłoby z nim ciężko – powiedział.*

Niewykluczone, że ciężko, ale może zgłosiłby na króla Polski Aleksandra Kwaśniewskiego?

### Biały, który się nie myje

*Fundacja Badań i Działań Społecznych „SocLab" zdiagnozowała postawy białostoczan w zakresie tolerancji. Wyszło, że tolerancyjni raczej nie są. Aż 41 procent mieszkańców miasta drażni na przykład kolor skóry. Zwłaszcza kiedy ta skóra nie jest pod sutanną. Ale kiedy zostanie zakryta kapłańską sukienką, to okazuje się, że aż 73 proc. białostoczan nie ma nic przeciwko czarnoskóremu proboszczowi.*

Bo czarnoskóry ksiądz, jak odkrył na Jasnej Górze ojciec Rydzyk (cytat: – „Kochani, jeszcze Murzyn. Boże! Gdzieś ty się nie mył. Chodź tutaj bracie! On się nie mył wcale, zobaczcie, no!") to ksiądz biały, który się nie myje.

### Synagoga czyli cerkiew

*A tak o badaniach na temat tolerancji w Białymstoku opowiedziała nam dr Katarzyna Sztop-Rutkowska z „SocLabu": „Kiedy spytaliśmy, czy białostoczanie byli kiedykolwiek w synagodze, okazało się, że twierdząco odpowiedziało tylko 53 procent.*

Tylko? 53 proc. mieszkańców było w synagodze w mieście, w którym nie ma ani jednej synagogi!? Mylą z cerkwią.

### Wolą związkowców od sybiraków

*Sejm miał przez aklamację ustanowić Dzień Sybiraka. Ale nie ustanowił, bo pomysłodawcy (podlascy posłowie PiS-u) razem z posłem sprawozdawcą jak jeden mąż, zamiast stawić się na sali obrad, pomaszerowali razem z Dudą na demonstrację związkową pod Sejmem. – W piątek, gdy miało być głosowanie w Sejmie, karetka odwiozła mnie do szpitala. Wiadomość o tym, że ciągle nie ustanowiono Dnia Sybiraka dodatkowo mnie dobiła. Sybiracy są już na ostatniej prostej – powiedział przewodniczący Związku Sybiraków Tadeusz Chwiedź.*

A związkowcy w blokach startowych.

### Synowa nadaje się najlepiej

*Pod koniec sierpnia otrzymaliśmy informację, że konkurs na stanowisko podinspektora do spraw gospodarki komunalnej wygra w Mońkach synowa burmistrza. I faktycznie miesiąc później tak się stało. – Nie mogę synowej zabronić pracować zgodnie z jej kwalifikacjami tylko dlatego, że jestem burmistrzem – powiedział nam z tej okazji burmistrz Moniek Zbigniew Karwowski.*

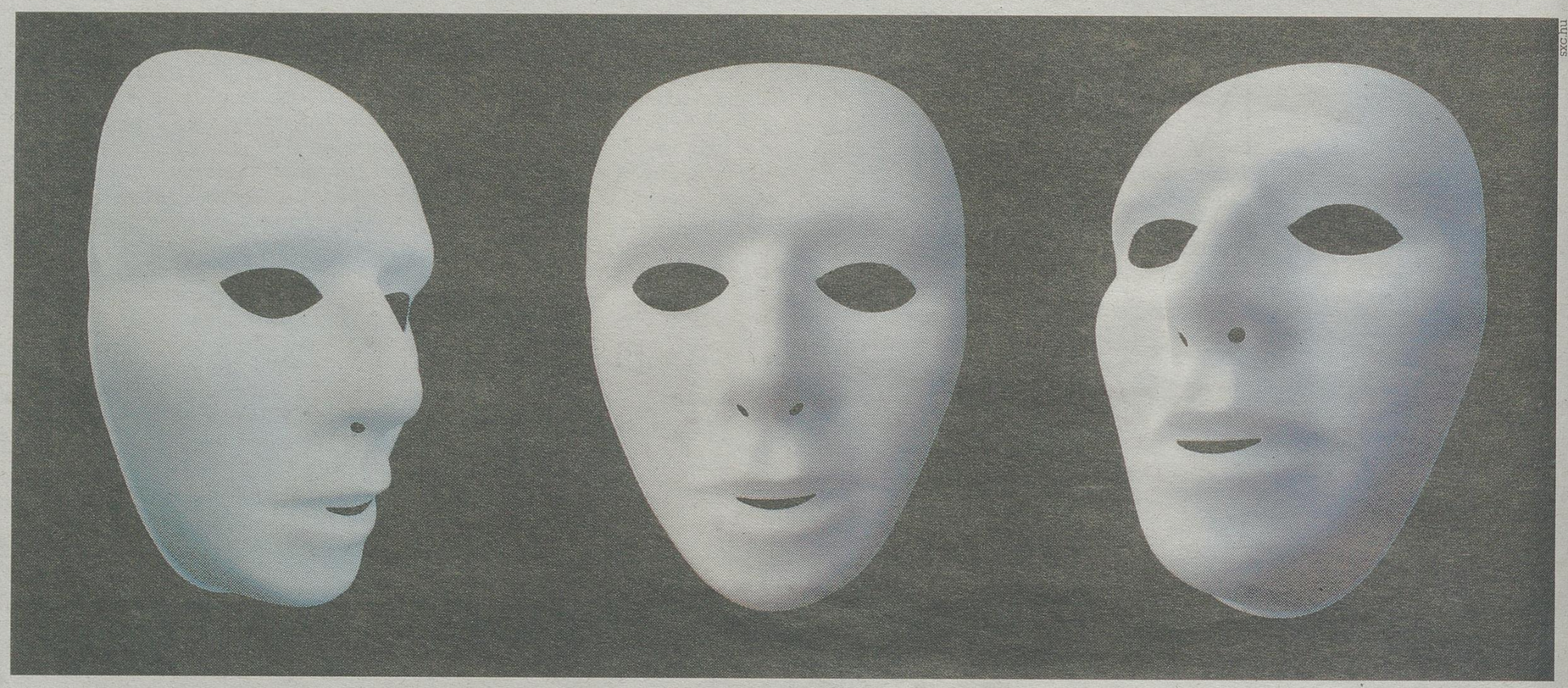
To może syn mógłby żonie zabronić? Jeszcze burmistrzem nie jest.

**(kk)**

**Duchy >>** Co straszy na Suwalszczyźnie?

# Moce nieczyste są wśród nas

**– Co tu robisz wujku? – spytała dziewczyna opiekująca się dzieckiem. – Przecież miałeś wyjechać. Wujek popatrzył przez chwilę na swojego małego synka i się rozpłynął. Okazało się, że parę minut wcześniej zginął w wypadku motocyklowym.**



sxc.hu

**Tomasz Kubaszewski**
tkubaszewski@wspolczesna.pl

To tylko jedna z kilkuset opowieści o duchach, starach i upiorach, jakie zebrała na Suwalszczyźnie Irena Drowdwiłło-Batura. Wniosek jest jeden: duchy i moce nieczyste krążą wokół nas. Oto kolejna historia nie z tej ziemi opowiadana w okolicach Augustowa: W augustowskim sądzie trzeba było rozstrzygnąć spór między sąsiadami. Kobieta sprzedała kawałek ziemi pewnemu panu. Dokument podpisała, ale, jak twierdziła, nie otrzymała za to ani grosza. Jednak przed sądem mężczyzna przedstawił dwóch świadków. Przysięgli, że widzieli przekazywanie pieniędzy. Sędzia nie miał podstaw, by te zeznania odrzucić.

Kiedy wszyscy już wychodzili z sali, kobieta zaczepiła zeznających przeciwko niej świadków.

– Fałszywie przysięgałeś, więc nie będziesz chodził – powiedziała do jednego.

Drugi usłyszał natomiast, że ogłuchnie.

Minęło 20 lat. Na jednej z augustowskich ulic sędzia spotkał pierwszego z mężczyzn. Siedział na wózku inwalidzkim. – Co się panu stało? – zapytał. Usłyszał opowieść o tym, jak na dworcu w Białymstoku człowiek chciał przejść przez tory. Pociąg był daleko, więc miał jeszcze sporo czasu. Jednak jakaś siła go na tych torach przytrzymała. Nie mógł się ruszyć. Pociąg odciął mu obie nogi.

– A co z pana znajomym? – sędzia przypomniał sobie o drugim ze świadków zeznających w sprawie sprzed 20 lat.

– Jest głuchy jak pień – brzmiała odpowiedź.

Takich historii Irena Drowdwiłło-Batura zebrała kilkaset. Razem z mężem Wojciechem Baturą przez wiele lat przemierzali wsie i miasteczka Suwalszczyzny. Gromadzili opowieści ludzi dotyczące ich miejscowości oraz mieszkańców. To bezcenne materiały. A kwestia duchów jakoś tak sama wyszła. Pojawiła się, gdy pytali na przykład, gdzie w dawnych czasach we wsi mieściła się karczma.

– To tam, gdzie straszy – odpowiadali ludzie.

Prawie przy każdej gospodzie kręcił się diabeł. To on tak naprawdę winny był – zdaniem mieszkańców – kłopotom, jakie spotykały podchmielonych gospodarzy wracających do domów.

Jedni różne dziwne rzeczy widzieli na własne oczy, inni powtarzali historie zasłyszane od krewnych. Irena Drowdwiłło-Batura znaczną część tych opowieści opublikowała najpierw w Roczniku Augustowsko-Suwalskiego Towarzystwa Naukowego. Szerszej publiczności fascynującą opowieść o duchach zaprezentowała natomiast podczas niedawnego Festiwalu Fantastyki w Suwałkach.



Fot. J. Ortiz

**– Zachęcam wszystkich do spisywania opowieści starszych, wychowanych bez telewizora ludzi, póki oni jeszcze żyją – mówi Irena Drowdwiłło-Batura, która, wraz z mężem Wojciechem Baturą, relacje mieszkańców Suwalszczyzny zbierała od 1994 do 2006 roku. – Bo to bezcenne źródło wiedzy.**

## Kopy siana same szły

Na Suwalszczyźnie pełno jest nawiedzonych miejsc. W Augustowie – tam, gdzie teraz znajduje się gimnazjalne boisko, przed wojną stała cerkiew. Wiele osób widziało, jak o północy spaceruje tam ubrana na biało kobieta. Zawsze szła w kierunku Netty, by wziąć kąpiel.

**„W opowieści dotyczącej wsi Szczeberka najciekawsze jest to, że przesuwanie mebli w opuszczonym domu słyszało wielu ludzi, a niewytłumaczalne zjawiska skończyły się, gdy mieszkańcy dali na mszę.**

Również w podaugustowskich Białobrzegach można się natknąć na zjawy. Np. chłopca i dziewczynkę ciągnących sanki. Niedaleko był cmentarz z czasów I wojny światowej. Może to stąd?

We wsi Kurianka w gminie Lipsk widziano, jak kopy siana same szły. Ot, tak po prostu.

W byłej augustowskiej łaźni, gdzie teraz jest biblioteka, w piwnicy coś łapało pracowników za ubranie. Co to było i dlaczego? Nie wiadomo.

Z kolei w starej poczcie w Sejnach, na pierwszym piętrze, słychać było odgłos przesuwanych naczyń. Teraz w tym samym budynku jest fundacja Pogranicze. Czy jej pracownicy też coś słyszą?

Jednak najbardziej znana historia dotyczy wsi Szczeberka, leżącej w gminie Nowinka. Stoi tam bardzo stary dom. Kiedyś mieszkały w nim dwie kobiety. Ponoć strasznie się kłóciły. W domu kotłowało się dosłownie i w przenośni. I tak zostało po śmierci obu pań. Okoliczni mieszkańcy słyszeli przesuwanie różnych sprzętów i inne odgłosy. Działo się to jeszcze całkiem niedawno.

– Najciekawsze w tym wszystkim jest to, że relacje na ten temat usłyszeliśmy od wielu osób – mówi Wojciech Batura. – Każda słyszała to samo.

Mieszkańcy dali na mszę i wszystko się ponoć uspokoiło. Nikt jednak nie wie, na jak długo.

Nikt też dawno nie sprawdzał, co stało się z duchem grasującym w byłym augustowskim zarządzie wodnym. Dzisiaj znajduje się tutaj Muzeum Historii Kanału Augustowskiego. A niegdyś ten duch był bardzo opiekuńczy. Pewna kobieta nawet dziecko pod jego opieką zostawiała. I dobrze się sprawował. Gdy wracała do domu, kołyska stała w innym miejscu. Wniosek? Ktoś ją z jakiegoś powodu przesunął. A do środku z pewnością żadna osoba, przynajmniej z grona żywych, nie wchodziła.

Straszyło także przy ruchliwej drodze Suwałki-Augustów. Bo w trakcie poszerzania jezdni wykopano jakieś kości. Miało to miejsce w okolicach wsi Pijawne.

I jest jeszcze opowieść ze wsi Biernatki w gminie Augustów. Jak ludzie wracali nocą z zabaw, to bali się przechodzić przez pobliski mostek. Bo tam straszyło. Prawdopodobnie dlatego, że ktoś tam poniósł tragiczną śmierć. Za PRL zrobiło się jeszcze straszniej. Bo w tym miejscu ustawiały się patrole milicji, które wyłapywały pijanych motorowerzystów. To, niestety, okazywało się jak najbardziej realne.

## Woda wiruje w wiadrze

Myśliwy wybrał się na polowanie na dziki. Działo się to raptem kilka lat temu we wsi Jasionowo, niedaleko Lipska nad Biebrzą. Znalazł się w pobliżu kapliczki upamiętniającej niemiecki mord z czasów II wojny światowej. Faszyści wymordowali całą wieś. Łącznie – 58 osób, w tym dzieci.

Dochodziła druga w nocy. Nagle spod lipy wyszły dwie dziewczyny. Myśliwy oniemiał, ale nie stracił rezonu. Zapytał panienki, czy nie widziały przypadkiem dzików.

– Nic tu nie ma – odpowiedziały.

Chwilę potem wróciły pod lipę i zniknęły. Mężczyzna zaczął ich szukać, ale bez powodzenia. Potem dopytywał sąsiadów, czy może do wsi przyjechały jakieś nieznane wcześniej dwie dziewczyny. Nie przyjechały.

Oczywiste jest wręcz, że duchy kręcą się przy cmentarzach. W Gabowych Grądach nocą widywano pewnego mężczyznę. Krążył od cmentarza do miejsca, gdzie zginął. W końcu ktoś z mieszkańców postanowił sprawdzić, o co temu duchowi chodzi. Wybrał się na miejsce. W trawie znalazł małą ikonkę. Należała prawdopodobnie do zmarłego. Kiedy ikonkę wkopał do grobu, duch przestał się pojawiać.

Z Gabowymi Grądami oraz innymi wsiami zamieszkałymi przez starowierów łączy się zresztą wiele podobnych opowieści. Część z nich dotyczy także zdolności, jakie mają niektórzy mieszkańcy. Ot jak chociażby ta, w której mężczyznę ukąsiła żmija. Zaczął puchnąć. Wydawało się, że nie ma już dla niego ratunku. Zgłosił się do pewnej kobiety. Ta postawiła wiadro z wodą. Kazała mężczyźnie się nad nim pochylić. Jego głowę przykryła chustą. Miał dać znak, gdy woda w wiadrze zacznie wirować. Kobieta skupiła się natomiast na odmawianiu jakichś zaklęć. Po chwili w wiadrze zabulgotało. Woda wirowała jak się patrzy. Kobieta polała nią język mężczyzny. Opuchlizna zaczęła natychmiast schodzić.

## Mąż bardziej sceptyczny

– Czy pani wierzy w te opowieści? – zapytała Irenę Drowdwiłło-Baturę jedna z uczestniczek spotkania.

– Ależ oczywiście – brzmiała odpowiedź pół żartem, pół serio. – Ale mój mąż jest bardziej sceptyczny. Zresztą, on w nic nie wierzy.

**Społeczeństwo >>** Schorowana matka walczy o swoje dziecko

# Nim umrze, chce zobaczyć córkę

**Walczy od trzech lat. Z nowotworową chorobą i o córkę. – Nie wiem, ile czasu mi zostało – mówi kobieta. – Ale przed śmiercią chciałabym, choć na chwilę zobaczyć swoje dziecko.**

**Helena Wysocka**
hwysocka@wspolczesna.pl

Słyszałam od znajomych, że córka bardzo za mną tęskni – dodaje. – Podobno nie raz prosiła Boga, bym się w końcu odnalazła.

Kobieta złożyła już kilka wniosków do suwalskiego sądu. Chce m.in., by ten przywrócił jej prawa rodzicielskie.

– Każdy popełnia w życiu błędy – przekonuje. – Mój polegał na tym, że w zamian za dostatnie życie porzuciłam kilkuletnią córkę. I tego nie potrafię sobie wybaczyć.

Przegrała proces. Marcin Walczuk, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Suwałkach mówi, że ustalono, iż ojciec właściwie opiekuje się dzieckiem. Nie było więc powodu, by zmieniać wcześniejsze postanowienie. Tym bardziej, że dziewczyna nie chce wiedzieć, co u matki słychać. Tak przynajmniej oświadczyła w sądzie.

### Matka tak nie robi

Barbara W. ma 47 lat. Przez lata mieszkała w Suwałkach. Na jednym z tutejszych osiedli, w ciasnym, wynajmowanym mieszkaniu. Trzynaście lat temu związała się z Mirosławem W. Wkrótce urodziła Olę.

– Żyliśmy w konkubinacie, wiodło nam się bardzo źle – opowiada pani Barbara. – Nie pracowałam, partner jest niepełnosprawny. Wprawdzie otrzymywał rentę, ale ciągle brakowało nam pieniędzy.

Zaczęli zastanawiać się, jak to zmienić. Okazja nadarzyła się osiem lat temu. Suwalski urząd pracy organizował wyjazdy zarobkowe do Hiszpanii. Barbara W. skorzystała z tej oferty. Trafiła do ogrodnika, który posiadał kilka ogromnych szklarni. W domu nie było jej przez kilka miesięcy. Kampania zaczynała się bowiem w październiku, a kończyła w maju.

– Nie chciałam tracić pieniędzy na bilety i nie miałam czasu na wyjazdy do domu – wspomina. – Harowałam od rana do nocy, ale pamiętałam o dziecku. Pisałam listy, telefonowałam, wysyłałam paczki, a także to, co zarobiłam.

Taki układ trwał cztery lata. Kobieta przypuszcza, że prawdopodobnie już wtedy konkubent nie był wobec niej uczciwy. Ale przynajmniej, gdy „wpadała" do domu mogła zobaczyć Olę. Sytuacja zmieniła się trzy lata temu, gdy zachorowała. Przyznaje, że zbyt długo lekceważyła objawy. Sądziła bowiem, że to niegroźna infekcja. W końcu poszła do lekarza i stanęła, jak wryta. Stwierdził bowiem chorobę nowotworową. Orzekł też, że ma szansę na przeżycie, jeśli zgodzi się na operację.

– Nie miałam wyjścia, poszłam pod nóż – opowiada kobieta. – Poddałam się aż trzem zabiegom, jeden po drugim.

W maju 2010 roku wróciła do kraju, z opatrunkami na brzuchu. Twierdzi, że wtedy Mirosław W. nie wpuścił jej do mieszkania. Nie zgodził się też nawet na krótką rozmowę z córką.

– Stałam pod drzwiami i płakałam – mówi. – Myślałam, że może jest pijany, albo ma zły humor. Później dowiedziałam się, że był już z inną kobietą. Potrzebował mnie tylko po to, bym przysyłała mu pieniądze.

Niebawem dowiedziała się, że została pozbawiona praw rodzicielskich. Konkubent wykorzystał fakt, że przez kilka miesięcy leżała w szpitalu i nie dawała znaku życia. Dlaczego taki wniosek złożył? Mirosława W. to pytanie oburza: – Porzuciła córkę, to mało? – denerwuje się. – Matka tak nie robi.

I dodaje, że nawet na czas pierwszej komunii Aleksandry pani Barbara pojawiła się w domu tylko na cztery dni.

– Podobno praca na nią czekała – ironizuje mężczyzna. – Roślinki były ważniejsze od dziecka.

### Chce mieć władzę i kontakty

Pani Barbara spędziła w kraju dwa miesiące. W tym czasie m.in. wystąpiła do suwalskiego sądu z prośbą o ustalenie kontaktu z dzieckiem.

– Sędzia stwierdziła, że do czasu zakończenia postępowania nie mam prawa córki nachodzić – opowiada kobieta. – Na wyrok nie mogłam czekać. Po pierwszym posiedzeniu źle się poczułam i wróciłam do Hiszpanii.

Zapewnia, że musiała tak zrobić. Nie stać jej było na leczenie się w polskich, prywatnych gabinetach. A w Hiszpanii jest zameldowana, ma ubezpieczenie.

– Posiadam podpisaną z tamtejszym szpitalem umowę, na mocy której większość leków mam refundowanych – dodaje Barbara W. – To bardzo ważne, ponieważ lekarstwa są drogie. Np. jedno z nich kosztuje aż 500 Euro.

Kobieta leczy się i zarzuca suwalski sąd kolejnymi wnioskami. Prosiła już o przywrócenie władzy rodzicielskiej, o ograniczenie jej ojcu i o wyznaczenie kontaktów.

– Błagałam choć o krótkie spotkanie, o chwilę rozmowy z córką – opowiada. – Sąd nie wyraził zgody, konkubent – też nie. Nie widziałam dziecka od trzech lat.

**Sąsiedzi mówią, że Ola płakała i prosiła Boga, by mama się odnalazła.**

Próbowała kontaktować się telefonicznie, ale ojciec Oli zmienił jej numer telefonu. Była też w szkole, ale na próżno. Nauczyciele znali sytuację rodzinną Aleksandry i nie wpuścili Barbary W. do placówki.

Kobieta twierdzi, że szukała kontaktu z dzieckiem za pośrednictwem sąsiadów. Też bez efektu. Dowiedziała się tylko, że dziewczynka tęskni, a niedawno, na podwórzu prosiła Boga, by mama się odnalazła. To było tuż po tym, jak ojciec i jego konkubina zrobili dziecku karczemną awanturę.

Sąsiedzi twierdzili też, że Mirosław W. zabraniał Oli bawić się z innymi dziećmi.,

– Pewnie nie chce, by opowiadali o mnie – przypuszcza kobieta.

### Nie chce widzieć matki?

Mirosław W. nie ma sobie nic do zarzucenia. Podejrzewa, że była konkubina wcale nie jest chora, a dokumentację medyczną przedstawia tylko po to, by usprawiedliwić swoje zachowanie.

– Znam ludzi, którzy po jednej operacji umarli, a ona podobno miała kilka – analizuje. – Według mnie, to powinna leczyć się jeszcze na głowę.

Mężczyzna zapewnia, że córce nie dzieje się krzywda. Ma dach nad głową, obiad i nowe książki.

– Gdyby matka płaciła alimenty, miałaby jeszcze lepiej – dodaje. – Ale wcześniej, czy później, wyegzekwuję te pieniądze. Już wystąpiłem do miejscowej prokuratury, by ścigała dłużniczkę.

Rozmówca przekonuje, że Aleksandra nie chce widzieć swojej matki. Przyznaje, że zmienił córce numer telefonu, ale nie dostrzega w tym żadnego problemu. – Przecież może dzwonić do mnie, prawda? – pyta. – Tyle tylko, że ona nie chce. Nawet o urodzinach dziecka nie pamięta.

Barbara W. zapowiada, że tak łatwo nie odpuści. Będzie składała do sądu wnioski tak długo, aż ten zgodzi się na kontakt z dzieckiem.

– Chcę znać prawdę – przekonuje. – Być może Ola nie chce mnie już znać. Ale muszę usłyszeć to od niej.

**Od rana do nocy harowała w szklarni. Do córki pisała listy i przesyłała pieniądze.**

promocja



**Społeczeństwo >>** Nowotwory głowy i szyi dotykają tysiące osób

# Chwytają każdy



– Staram się być pogodna, uśmiechnięta, chce mi się żyć – mówi Wanda Sobczak.



Mikołaj Bieroza jest już ponad trzy lata po operacji. – Trzeba wierzyć lekarzom – mówi. Czuje się dobrze, do kliniki przyjeżdża tylko na kontrole lub wymianę protezy.

Fot. A. Zgiet/ W. Wojtkielewicz

**Gdy usłyszałam, że mam raka języka, zdębiałam. Nawet nie wiedziałam, że jest taka choroba. Rak piersi czy jajnika, to tak, słyszałam, ale języka? Kto by pomyślał – wspomina Barbara Rusiłowicz.**

**Urszula Ludwiczak**
uludwiczak@wspolczesna.pl

Pani Barbara nie jest jednak wyjątkiem. Co roku na rozmaite nowotwory głowy i szyi zapada w Polsce tysiące osób. To aż 5 proc. wszystkich zachorowań na raka. Ale jednocześnie jest to choroba, o której praktycznie wcale się nie mówi.

– Rak piersi, prostaty, szyjki macicy – o tym mówimy od dawna, istnieją programy profilaktyczne i na leczenie zgłasza się coraz więcej osób we wczesnym stadium choroby, gdy łatwiej o wyleczenie – mówi doc. Ewa Sierko, onkolog z Kliniki Onkologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku i Białostockiego Centrum Onkologii. – Czynniki ryzyka i objawy nowotworów głowy i szyi są w społeczeństwie bardzo mało znane. W efekcie większość pacjentów trafia do lekarzy, gdy choroba jest już bardzo zaawansowana.

Tymczasem są to nowotwory, którym można zapobiegać, a przy wczesnym rozpoznaniu – skutecznie leczyć.

### Szok i niedowierzanie

W 2009 roku Barbarze Rusiłowicz na języku wyskoczył – jak mówi – „galaretowaty pypeć".

– Był wielkości ziarnka grochu, bolało, jak dotykałam, więc poszłam do lekarza rodzinnego – wspomina białostoczanka. – Lekarz skierował mnie na dalsze badania, okazało się, że to nowotwór złośliwy.

Diagnoza była dla pani Basi ogromnym szokiem.

– Wcześniej nawet bym nie pomyślała, że może mnie spotkać coś takiego, jak rak języka, prędzej że jakieś kobiece sprawy – opowiada.

Podczas operacji pani Basi wycięto kawałek zmienionego chorobowo języka.

– Ale od razu po tym zabiegu chciałam mówić, wbrew zaleceniom lekarzy, dla potwierdzenia, że mogę, dam radę, że nic się właściwie nie stało – wspomina. – Na początku było trudno, ale nie poddawałam się. Na szczęście nie musiałam korzystać z pomocy logopedy, wszystko się samo ułożyło.

Wanda Sobczak z Ełku zachorowała pod koniec 2008 roku. To, że diagnozę postawiono w miarę szybko, zawdzięcza swojej czujności. – Zawsze lubiłam jeść owoce, orzechy – wspomina pani Wanda. – Wtedy też coś twardego gryzłam i miałam poczucie, że rozchwiały mi się zęby. Chorowałam na paradontozę, myślałam, że to znowu to. Poszłam do stomatologa. Ząb został usunięty, ale ja ciągle miałam poczucie, że w dziąśle coś mi siedzi, pojawił się guz. Nie podobało mi się to.

W końcu pani Wandzie wykonano pantogram, po którym stomatolog skierował ją do chirurga szczękowego, który pobrał wycinek z dziąsła. – Okazało się, że to rak złośliwy płaskonabłonkowy kości żuchwy – mówi pani Wanda. – To był ogromny szok. Nie mogłam spać. Ale wiedziałam, że muszę walczyć.

A czekała ją poważna, 10-godzinna operacja – resekcja lewej części żuchwy, do tego wycięcie węzłów chłonnych. – Niestety, po operacji pojawiły się pewne komplikacje, skóra policzka została uszkodzona i implant, który mi wstawiono w miejsce kości, zaczął być widoczny – opowiada pani Wanda. – Musiałam przejść kolejny zabieg rekonstrukcji twarzy. Pobrano mi przeszczep z lewej nogi, z kości strzałkowej. Tym razem operacja trwała 12 godzin.

U Małgorzaty Dąbrowskiej z Białegostoku zaczęło się od bólu zęba, na który nie pomagał żaden antybiotyk. Gdy w końcu pani Małgosia trafiła na chirurgię szczękową, i pobrano jej wycinek do badań, okazało się, że to nowotwór dziąsła.

– Szok był ogromny – wspomina kobieta. – Okazało się do tego, że na zabieg muszę pojechać aż do Gliwic. Daleko od domu, bez bliskich, operacja trudna.

Ale pani Małgosia miała dla kogo walczyć. W domu czekało m.in. siedmioletnie wtedy dziecko. Był rok 2007.

– W Gliwicach operował mnie prof. Maciejewski, ten sam, który niedawno przeszczepił po raz pierwszy w Polsce twarz – mówi. – Moja operacja, od razu z rekonstrukcją, trwała 12 godzin. Na dalsze leczenie przyjechałam już do Białostockiego Centrum Onkologii.

Po 4 latach okazało się, że pojawił się guzek w węzłach chłonnych. Potrzebna była kolejna operacja i radioterapia. Ale już wszystko odbywało się w Białymstoku. Przerzut wykryto na szczęście bardzo szybko. – Od tej pory wszystko jest dobrze, jestem pod stałą kontrolą naprawdę wspaniałych lekarzy – opowiada pani Małgosia.

Mikołaj Bieroza z okolic Bielska Podlaskiego na początku myślał, że połknął ość z ryby. – Coś mi tak przeszkadzało w gardle – wspomina. – Lekko spuchnięty był jeden węzeł chłonny, ale nie przywiązywałem do tego wagi. Poszedłem do lekarza rodzinnego, on wysłał mnie do laryngologa.

A laryngolog do Kliniki Otolaryngologii w Białymstoku. Tu po badaniach okazało się, że to rak krtani. I operacja jest potrzebna natychmiast. – Oczywiście, że szok – potwierdza pan Mikołaj. – Mnie nic nie bolało, tylko taką chrypkę lekką ze 2-3 tygodnie miałem. No i to uczucie, że coś mi siedzi w gardle i ten guz. Ale i tak takiej diagnozy się nie spodziewałem. Powiedziałem lekarzom, że pojadę z żoną się naradzić. Kazali szybko wracać.

**Życie wywróciło mi się do góry nogami, ale staram się być optymistą. Jestem bardzo wdzięczny lekarzom za to, co dla mnie robią. I radzę każdemu, aby nie lekceważyć żadnych objawów. Rak to nie wyrok.**

Wrócił po tygodniu. Mężczyźnie usunięto całą krtań i węzły chłonne, w których już były przerzuty.

– Od razu wstawiono mi też protezę głosową, ale zanim się odezwałem, to 8 miesięcy minęło – wspomina. – Musiałem jeszcze przejść chemioterapię i radioterapię. Ale potem zacząłem mówić.

Kazimierz Kobus z Białegostoku długo nie dopuszczał do siebie myśli, że może być chory. Był bardzo aktywny, mnóstwo czasu spędzał w pracy. – Pierwsze symptomy pojawiły się gdzieś w marcu 2010 – wspomina. – Najpierw był ból, potem opuchlizna z jednej strony twarzy. Ale mówiłem sobie, że to pewnie ząb, później to załatwię. I tak mijały miesiące. Twarz puchła coraz bardziej. Rodzina, znajomi – każdy zwracał na to uwagę, wysyłano mnie do lekarza. Ale ja ciągle to lekceważyłem. I opóźniłem leczenie przynajmniej z pół roku.

Gdy w końcu we wrześniu pan Kazimierz pojawił się u doktora, od razu dostał skierowanie na chirurgię szczękową. Tu zrobiono badania. – Po tygodniu był wynik. Rak twarzoczaszki. Zajęte były okolice nosa, po ślinianki, z przerzutami do węzłów chłonnych. To było następstwo mego podejścia. Świat wywrócił się do góry nogami.

Najpierw trzeba było zmniejszyć guz, aby można go było zoperować. Pan Kazimierz przeszedł kilka sesji chemioterapii, radioterapię. Po operacji dostał kolejną silną chemię, po której nastąpiła reakcja w postaci niedowładu kończyn. – Nie mogłem ruszyć ręką ani nogą, nie mogłem chodzić, trzymać w ręku długopisu. Załamałem się zupełnie, zastanawiałem, co dalej będzie. Leczenie było bardzo agresywne. Gdy zaczęło już być lepiej, pojawiła się wznowa. Na szczęście tym razem od razu zauważona i napromieniowana.

### Dlaczego ja?

Diagnoza za każdym razem jest szokiem. Trudne jest też leczenie choroby. To nie tylko operacja, często pozostawiająca widoczne ślady na twarzy i szyi, ale też trud-

# dzień

na do przejścia radioterapia i chemioterapia. – Przy radioterapii zawsze pojawia się odczyn popromienny, skóra staje się czerwona, boli, piecze – mówi doc. Sierko. – To dla chorych ciężkie przeżycie. Na szczęście mamy silne środki przeciwbólowe, maści, które pozwalają na szybkie gojenie skóry.

Nie wszyscy radzą sobie psychicznie, czasem potrzebna jest pomoc psychologa czy psychiatry.

– Oczywiście, że pojawia się myśl, dlaczego ja? – mówi Wanda Sobczak. – Zwłaszcza, że u mnie w rodzinie wcześniej żadnych przypadków nowotworów nie było. Wszyscy byli zdrowi. Było polemizowanie z Bogiem, z życiem. Owszem, trochę paliłam papierosy, może to było przyczyną. Trochę trwało, zanim zaczęłam pozytywnie myśleć.

Pan Mikołaj domyśla się, że za jego chorobą stoją papierosy. – Ja nie paliłem, ja je jadłem – potwierdza. – 60 sztuk dziennie! Od operacji ani jednego do ust nie wziąłem.

Ale czasem nie wiadomo, skąd choroba się wzięła.

– Ja nigdy nie paliłem, nie piłem alkoholu, dlaczego zachorowałem? Może mój tryb życia i zmęczenie organizmu? – zastanawia się pan Kazimierz.

Główne czynniki ryzyka są znane.

– To głównie palenie papierosów – mówi dr Jarosław Łuczaj z Kliniki Otolaryngologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. – A już połączenie papierosów i alkoholu sprawia, że zachorowalność rośnie w tempie geometrycznym. Do tego oczywiście mamy uwarunkowania genetyczne, środowiskowe, substancje toksyczne.

Duże znaczenie w zachorowaniu na raka gardła ma też wirus HPV, przenoszony podczas seksu oralnego.

– Na pewno warto zwracać uwagę na wszystkie niepokojące objawy i zgłaszać się do lekarza – przekonuje doc. Sierko.

A powinny do tego skłonić trwające co najmniej trzy tygodnie bóle gardła, przewlekła chrypka, pieczenie języka, niegojące się owrzodzenia, czerwone lub białe naloty w jamie ustnej, ból podczas połykania, guz na szyi, jednostronna niedrożność nosa lub krwawy wyciek z nosa.

– Dysponujemy coraz nowocześniejszymi metodami leczenia i gdy chory zgłosi się w porę, dajemy mu ogromną szansę na życie i zdrowie – zapewnia doc. Sierko.

W białostockiej Klinice Chirurgii Szczękowej wykonywane są obecnie wszystkie nowoczesne operacje i rekonstrukcje. W Klinice Otolaryngologii, gdy można, operuje się laserowo, pacjentom po amputacji krtani wstawiane są protezy głosowe, które ułatwiają mówienie.

### Może być tylko lepiej

– Od diagnozy minęły już trzy lata, cieszę się, że zdążyłem, że udało się jeszcze podjąć walkę z chorobą – mówi pan Kazimierz. – Życie wywróciło mi się do góry nogami, ale staram się być optymistą. Jestem bardzo wdzięczny wszystkim lekarzom za to, co dla mnie robią. I mogę radzić każdemu, aby nie lekceważyć żadnych objawów choroby. Rak to nie wyrok. Dzisiaj możliwości medycyny są ogromne, można wykonać odpowiednie badania, dobrze leczyć. Ja lekceważyłem objawy przez pół roku, co odbiło się na moim zdrowiu.

Pan Kazimierz przeszedł na rentę, musi się oszczędzać. Nie może jeść niektórych pokarmów, dłużej rozmawiać. Stracił też część dawnych znajomych, których choroba przestraszyła. To szczególnie bolesne, bo chciałby być traktowany jak dawniej, być zapraszanym na różne imprezy, spotykać się z ludźmi. Ale cieszy się, że może chodzić, że choroba nie wraca. – Może być tylko lepiej – mówi.

– Leczenie było ciężkie, ale na pewno było warto – wyznaje pani Barbara. – Dzisiaj czuję się dobrze. Mogę mówić. Tylko smak nie do końca mam taki, jak kiedyś – przyznaje. – Nie czuję słonego za dobrze. Mąż to mi cały czas mówi, że znowu zupę przesoliłam...

Małgorzata Dąbrowska też wie, że warto robić wszystko, aby żyć. Widzi, jak rosną dzieci, ma też już wnuczkę.

– Gdybym nie poddała się tej operacji, nie udałoby mi się zwyciężyć – jest przekonana.

Pani Wanda przed chorobą była pielęgniarką w Domu Pomocy Społecznej. Była aktywna, energiczna. Ciągle jest pod kontrolą lekarzy, co jakiś czas ma rehabilitację, bo po operacji twarzy są tendencje do obrzęków szyi.

– Ale staram się nie oklapnąć, daję z siebie innym, co mogę – mówi. – Nadrabiam wcześniejsze lata, gdy nie miałam czasu i czytam, bardzo dużo. Uwielbiam też wycieczki, wyjazdy w góry. Żyję zachłannie, chwytam każdy dzień. ▲

*W przyszłym tygodniu po raz pierwszy w Polsce i w naszym regionie odbędzie się Tydzień Profilaktyki Nowotworów Głowy i Szyi. W ramach akcji odbędą się m.in. bezpłatne badania laryngologów i chirurgów szczękowych dla osób, które obserwują u siebie podejrzane zmiany. „Skierowaniem" na takie badanie będzie ulotka, jaką można będzie otrzymać na akcyjnych stoiskach w poradniach i szpitalach w całym regionie oraz w tę niedzielę podczas akcji Białystok Biega. Na specjalnym stoisku lekarze z otolaryngologii i chirurgii szczękowej będą informować o akcji, objawach, czynnikach ryzyka i rozdawać ulotki.*

**? PYTANIE DO SPECJALISTY**

**Przeszczepy narządów były tematem ostatniej audycji z cyklu „Pytanie do specjalisty" w Radiu Orthodoxia. Na pytania odpowiadał doc. Wojciech Łebkowski, neurochirurg.**

**Nasza akcja >>** Pytanie do specjalisty

# Podaruj komuś życie

**Urszula Ludwiczak**
uludwiczak@wspolczesna.pl

Docent Wojciech Łebkowski pracuje w Klinice Neurochirurgii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Jest też członkiem komisji rozpoznającej śmierć mózgową. Pytania dotyczące procedur związanych z transplantacją zadawał mu doc. Jan Kochanowicz. Oto zapis audycji:

**▲ Jak wygląda sytuacja z przeszczepami narządów w Polsce?**

– Szczęśliwie dla osób chorujących, czekających na przeszczep, coraz więcej osób jest świadomych, że leczenie metodą transplantacji jest dobrą metodą, dającą długotrwałe skutki i lepsze efekty od leczenia klasycznego. Często jest to metoda o wiele tańsza. Coraz więcej osób deklaruje, że po śmierci odda swoje narządy do przeszczepów.

**▲ Pobieranie narządów budzi wiele emocji. Pojawia się pytanie, czy aby na pewno osoba, która ma być dawcą, nie żyje? Jakie przeprowadza się badania, aby to potwierdzić?**

– To badania, które spisane są w ustawie transplantacyjnej. Musimy przeprowadzić u każdej osoby w ciężkim stanie, z uszkodzeniem mózgu, testy kliniczne plus odpowiednie badania dodatkowe, gdy nie można wszystkich testów przeprowadzić. Testy kliniczne wykonuje się dwukrotnie, w określonym w ustawie odstępie czasowym, tak, aby nie było żadnych wątpliwości. Do tego w naszym szpitalu na każdym etapie postępowania przy rozpoznawaniu śmierci mózgu działa inny zespół lekarzy. Zatem osoba zajmująca się pacjentem bezpośrednio, która wnosi podejrzenie śmierci mózgu, nie przeprowadza testów klinicznych. A osoba, która przeprowadza testy kliniczne, nie będzie uczestniczyć w komisji orzekającej o śmierci mózgowej, a wszystkie te osoby nie będą brać udziału w procedurach przy pobieraniu narządów. Wyklucza to podejrzenie jakiegokolwiek „interesu", że np. rozpoznam śmierć, bo mój kuzyn czeka na narządy. To czyni moralnie i etycznie bezpieczniejszą całą procedurę rozpoznania śmierci mózgu i pobrania organów. Warto wiedzieć, że rozpoznanie śmierci mózgu jest rozpoznaniem czysto medycznym, jak np. zapalenia wyrostka. Nie zawsze to rozpoznanie oznacza, że musimy pobierać narządy do przeszczepu. Mogą być ku temu przeciwwskazania medyczne (np. choroba nowotworowa) lub prawne (wyrażony wcześniej sprzeciw dawcy). Na stronie internetowej www.poltranslant.pl można znaleźć wszelkie przepisy prawne, które dotyczą przeszczepiania.

**▲ Jak przebiega procedura orzekania o śmierci mózgu?**

– Rozpoznanie śmierci mózgu to proces mający pokazać, jaki jest stan pacjenta i czy są szanse poprawy jego zdrowia. Bo gdy udokumentujemy śmierć mózgu, kończymy terapię. Osób nieżywych się nie leczy. Gdy zachodzi podejrzenie śmierci mózgowej, mamy szereg badań, które to potwierdzą lub wykluczą. To przede wszystkim reakcja na bodźce. Im osoba ma bardziej uszkodzony mózg, tym mniej reaguje. Dlatego sprawdzamy, czy wykonuje ruchy obronne, czy nie. Jednym z nich jest odruch rogówkowy – przy drażnieniu rogówki oka. Każdy wie, jaki to silny bodziec, gdy nie można powstrzymać się od pocierania czy płukania oka. Człowiek z uszkodzeniem mózgu nie reaguje na drażnienie rogówki. Inny bodziec – drażnienie oskrzeli, wywołuje odruch kaszlu, ale osoby głęboko nieprzytomne i w śmierci mózgu nie mają takiego odruchu. U pacjentów wykonywane są też badania, m.in. angiograficzne mózgu. Pokazują one, czy krew przepływa przez mózg, czy nie.

Zawsze musimy też sprawdzić, jaka jest przyczyna takiego stanu pacjenta, wykluczyć wpływ środków znieczulających czy zwiotczających, albo np. zatrucie alkoholem czy podanie leku, które powoduje brak reakcji. Testy potwierdzające śmierć mózgową wykonuje się dwukrotnie. Etap kolejny to zwołanie trzyosobowej komisji lekarskiej, która bada pacjenta, analizuje papiery, sprawdza poprawność testów, i gdy nie ma najmniejszej wątpliwości, to stwierdza, że doszło do śmierci pacjenta. W tym momencie należy zakończyć terapię, czyli odłączyć sprzęt podtrzymujący krążenie i oddech.

**▲ Jak wygląda decyzja o tym, czy przeszczepiamy narządy?**

– Najpierw trzeba powiedzieć rodzinie, że pacjent nie żyje. To trudne, bo oni widzą, że ich bliski jest ciepły, jego klatka piersiowa się rusza, a na monitorze widać zapis akcji serca. Gdy ta informacja dotrze do rodziny, możemy podjąć rozmowy o potencjalnym pobraniu narządów. Trzeba jednak najpierw wykluczyć przeciwwskazania do takiego pobrania. Sprawdzić, czy np. nie ma choroby nowotworowej, infekcji wirusami, które są zagrożeniem dla potencjalnego biorcy np. HIV. Może się okazać, że potencjalny dawca jest po zawale, czy miał przewlekłą chorobę nerek i żaden jego narząd nie nadaje się do pobrania. A może nie życzył sobie, aby jego organy były pobrane? To też za każdym razem sprawdzamy w Centralnym Rejestrze Sprzeciwów.

Gdy nie ma przeciwwskazań medycznych i prawnych, pytamy rodzinę, co jej bliski mówił za życia o idei transplantologii. Wprawdzie zgodnie z prawem, jeżeli nie ma zastrzeżeń w Centralnym Rejestrze Sprzeciwów, to mamy do czynienia ze zgodą domniemaną. Ale mało kto myśli o śmierci za życia, mówi o tym, co by chciał, aby zrobić z jego narządami. Dlatego pytamy rodzinę, czy ich bliski był przeciwko, czy też chętnie pomagał ludziom i chciał, aby jego narządy posłużyły innym. Czasem okazuje się, że ktoś był zdecydowanie przeciwko, co szanujemy, ale coraz częściej rodzina mówi, że ich bliski chciał zostać dawcą. Zaznaczam, że my nie pytamy rodziny o zgodę, tylko oczekujemy akceptacji pomysłu na pobranie narządów, na to, aby darować życie siedmiu osobom. Bo można pobrać dwie nerki, serce, dwa płuca, trzustka, wątrobę, którą można na części podzielić dla np. 2 osób.

**▲ Warto nosić przy sobie oświadczenie woli? To ułatwia procedury?**

– Tak, powinniśmy nosić przy sobie takie deklaracje. To niewielka karta, wielkości karty bankomatowej. Trzeba stale propagować tę ideę i rozmawiać o tym, czy chce się oddać organy po śmierci. Warto pamiętać, że człowiek umierając daje życie innym. Jan Paweł II powiedział, że to dar miłosierdzia i dar życia. Jeden z największych darów. ▲



**Doc. Wojciech Łebkowski, neurochirurg**

reklama

ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
MINISTERSTWO ROZWOJU REGIONALNEGO
UNIA EUROPEJSKA EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

**Minister Rozwoju Regionalnego**
w dniu 20 września 2013 roku
rozpoczyna konsultacje społeczne projektu
Programu Operacyjnego Polska Wschodnia
na lata 2014 – 2020.

Celem konsultacji jest zebranie opinii i uwag wszystkich środowisk na temat projektu dokumentu. W konsultacjach społecznych mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani, a w szczególności: przedstawiciele samorządów terytorialnych, partnerów społeczno-gospodarczych, administracji rządowej, organizacji pozarządowych i środowisk akademickich.

Projekt dokumentu oraz harmonogram planowanych spotkań konsultacyjnych jest dostępny na stronie:
**www.polskawschodnia.gov.pl/konsultacje-popw**

Opinie, propozycje i uwagi dotyczące projektu dokumentu można zgłaszać do dnia 25 października 2013 r. wyłącznie za pomocą formularza zgłaszania uwag on-line, który jest zamieszczony na stronie:
**www.polskawschodnia.gov.pl/konsultacje-popw**

R9824013W01a

**Rozmowa >>** z Teresą Lipowską, nestorką rodu Mostowiaków w „M jak miłość"

# Z Barbarą więcej mnie łączy niż dzieli

**– Z moim mężem bardzo się różniliśmy. Ja lubiłam się zabawić, mąż wolał towarzystwo wędki i ryb. On był ateistą, a ja katoliczką – wspomina Teresa Lipowska w rozmowie z Marcinem Kalitą.**

**▲ „M jak miłość" jest niekwestionowanym liderem wśród polskich seriali – 13 lat i tysiąc odcinków to spory kawał czasu spędzonego na planie. Pamięta pani swój pierwszy dzień zdjęciowy?**

– Oczywiście. Jestem związana z serialem od pierwszego odcinka, w którym z Lucjanem świętujemy 40-lecie małżeństwa. Towarzyszą nam dzieci. Więc właściwie pierwszy odcinek dość przekornie, można nazwać wspomnieniowym.

**▲ Podobno jest pani serialową rekordzistką, która wystąpiła w największej liczbie wyemitowanych do tej pory odcinków...**

– To prawda. Z tysiąca pojawiłam się w 683 z nich.

**▲ W serialu tworzycie jedną wielką rodzinę. Prywatnie też się spotykacie?**

– Te czasy minęły bezpowrotnie. Kiedyś tak bywało, kiedy kręciło się trzy filmy rocznie. Dziś po 12 godzinach spędzonych na planie każdy biegnie do swoich obowiązków. Do dzieci, wnuków czy na wieczorny spektakl.

**▲ Na przestrzeni tych lat wielu aktorów z różnych powodów odeszło z „M jak miłość". Chodziły słuchy, że i pani chciała się pożegnać z Grabiną!**

– Ależ skąd! Przeczytałam kiedyś taką „rewelację" w gazecie. Owszem, powiedziałam w jednym z wywiadów, że otrzymałam ciekawą propozycję teatralną w sztuce napisanej przez Marcina Szczygielskiego specjalnie dla mnie. Dodałam, że byłaby to dla mnie interesująca odskocznia od roli Barbary Mostowiakowej, która wiecznie stoi przy garach i piecze ciasta. Oczywiście tytuł krzyczał, że odchodzę z serialu. Prosiłam o sprostowanie tej informacji. Na próżno. Innym razem, też z gazety, dowiedziałam się, że żyję w wielkim konflikcie z panią Zofią Czerwińską. Tymczasem gramy obecnie w jednej sztuce, a przez wiele lat pracy w Teatrze Syrena dzieliłyśmy nawet garderobę. Nie można wierzyć we wszystko, co piszą.

**▲ Barbary podobno była pani przeznaczona.**

– Coś w tym jest. Pewnego dnia spotkałam na ulicy reżysera Rysia Zatorskiego. Rozmowa zeszła na odbywający się następnego dnia casting do „M jak miłość". Wtedy powiedział, że to rola dla mnie i zaprosił mnie na zdjęcia próbne. Postać bardzo przypadła mi do gustu. Z Barbarą łączy mnie więcej, niż dzieli. To żona, matka, babcia, kobieta kochająca ludzi i przyrodę. Różni nas jedynie to, że Mostowiakowa to wiejska gospodyni, a ja z urodzenia jestem warszawianką.

**▲ Podobno marzyła pani o karierze pianistki...**

– Od piątego roku życia uczyłam się gry na pianinie. Skończyłam średnią szkołę muzyczną. Jestem osobą bardzo muzykalną, co zauważono już w przedszkolu albo jeszcze wcześniej. Moja mama bardzo chciała, żebym grała, ale to kłóciło się z moim temperamentem. Codzienne kilkugodzinne ćwiczenia nie były dla mnie. Wybrałam szkołę teatralną. Aczkolwiek szkoła muzyczna bardzo mi pomogła w zawodzie. Szczególnie przy sztukach wodewilowych, z których słynęła Syrena.

**▲ Czyli aktorstwo zakiełkowało w pani głowie już we wczesnym dzieciństwie?**

– Od dziecka śpiewałam, tańczyłam, recytowałam. W szkole obskakiwałam wszystkie konkursy i akademie, należałam do kółka dramatycznego. Tam namówiono mnie na egzaminy do szkoły teatralnej. Nie wierzyłam, że zostanę przyjęta, bo zawsze mi się wydawało, że na aktorkę to trzeba mieć wygląd Sofii Loren czy Giny Lollobrigidy. Dostałam się za pierwszym razem i wtedy wycofałam papiery złożone wcześniej na medycynę.



Fot. © MTL Maxfilm/Marta Gosławska

**Teresę Lipowską od 13 lat możemy oglądać jako nestorkę rodu Mostowiaków w popularnym serialu „M jak miłość".**

**▲ O proszę! Mówi się, że artysta to lekarz ludzkich dusz.**

– Nie chwaląc się, przyznam, że wiele osób mówi mi, iż mam w sobie jakąś pozytywną energię, którą przekazuję nawet mocno podłamanym, zagubionym ludziom. Po prostu zarażam optymizmem. Traktuję to jako dar od Boga.

**▲ Gdyby można było cofnąć czas, poszłaby pani tą samą drogą?**

– Na pewno wybrałabym jedną z tych dwóch dróg. Osobiście uważam, że w żadnym zawodzie nie można się zupełnie spełnić. Ale jestem zadowolona ze swoich artystycznych dokonań. Może nie byłam gwiazdą z pierwszych stron gazet, nie trafiałam do teatrów, które dają większe możliwości rozwoju, i do reżyserów typu Wajda, Kieślowski czy Zanussi, ale dotknęłam każdej z form aktorstwa. Byłam w kabarecie, na estradzie, w teatrze, filmie, telewizji i dubbingu. Sporo zrobiłam także w radiu. Dziś, mimo wieku, też mam co robić. I nawet jeśli nie jestem Meryl Streep, mogę powiedzieć, że czuję się spełniona.

**▲ Gdyby nie postawiła pani na aktorstwo, nigdy nie poznałaby swojego męża, równie popularnego aktora Tomasza Zaliwskiego.**

– To prawda. Poznaliśmy się w teatrze. Kiedy dołączyłam do zespołu, on już tam był. Nie byłam wówczas wolną osobą, więc przez pewien okres lubiliśmy się bardzo, ale tylko na stopie koleżeńskiej. Dopiero po krachu mojego, na szczęście krótkiego, małżeństwa zrodziło się między nami to piękne uczucie. Przeżyliśmy wspólnie 44 lata.

**▲ Czyli było to prawdziwe... M jak miłość!**

– Przez wielkie „M". Małżeństwo i nasz syn to moje najpiękniejsze premie życiowe.

**▲ Mówi się, że układ aktorka – aktor nie sprawdza się w życiu osobistym. Tymczasem państwo stworzyli niezwykle ciepły dom z kochającą się rodziną.**

– Nie jest to aż tak rzadkie zjawisko w naszym środowisku. Choćby mój przyjaciel Romek Kłosowski, który ze swoją żoną był blisko 60 lat. Jest Janek Kobuszewski i jeszcze wielu innych. Tylko o tym się nie mówi, bo to nieciekawe. Najchętniej wytyka się zdrady, kochanki i w ogóle te złe rzeczy. W aktorstwie, jak w każdym zawodzie, trzeba być uczciwym wobec partnera. Na szczęście, za moich czasów nie było takiego ogromu scen łóżkowych, które pobudzałyby jego wyobraźnię. Proszę sobie jednak nie myśleć, że nasze małżeństwo obeszło się bez kłótni czy cichych dni. Tym bardziej że różniliśmy się diametralnie. Ja lubiłam się zabawić i potańczyć, mąż wolał towarzystwo wędki i ryb. On był ateistą, a ja katoliczką. I mogłabym tak wymieniać bez końca, ale większość wspaniałych wspomnień chcę zostawić tylko dla siebie.

**▲ A syna nigdy nie ciągnęło do aktorstwa?**

– Nie, nigdy! Trochę się kształcił muzycznie, na studiach miał nawet z kolegami swój zespół. Skończył SGH i jest handlowcem. Aktorstwo zupełnie go nie interesowało. U niego w domu nie ogląda się nawet „M jak miłość".

**▲ Od 21 lat jest pani na emeryturze.**

– Wysłali mnie na nią w 57. roku życia. Gdyby nie dodatkowe zajęcia, jak praca w serialu, nie byłoby mi łatwo. Przez całe życie zawodowe nie miałam ani jednego dnia bez etatu. Szkoda tylko, że świadczenie emerytalne naliczane jest z podstawowego uposażenia. A gdzie te wszystkie filmy, kabarety, recitale, od których odprowadzaliśmy, i to niemałe, podatki? Co z tego, że otrzymałam masę odznaczeń, wyróżnień czy orderów? Poza przybiciem piątki, nic się z tym nie wiązało. Wiele moich koleżanek i kolegów nie stać dziś nawet na wykupienie lekarstw. Coś tu jest nie tak z tym systemem.

**▲ Jak wygląda życie emerytki? Co pani robi, kiedy nic nie robi?**

– Nie ma takich chwil. Kiedy oglądam telewizję, wsiadam na rower stacjonarny. W bramie stoi drugi, którym jeżdżę do szewca, na pocztę czy do sklepu. Mieszkam też niedaleko Lasu Kabackiego, a że lubię towarzystwo przyrody, to często robię sobie w tamtym kierunku wycieczki rowerowe. W miarę możliwości staram się też regularnie chodzić na basen.

**▲ A dla wnuków jest pani taką typową babcią jak Barbara Mostowiak?**

– Dopóki żył mąż, prowadziłam dom ze wszystkimi posiłkami, wypiekami. U nas też organizowaliśmy święta na kilkanaście osób. Wtedy wszystko, prócz pieczenia chleba, robiłam sama. Teraz nie wygłupiam się już w gotowanie. W domu mam głównie czarny chleb, ser, rzodkiewkę i sałatę. Czasem – jak mnie najdzie – to upichcę coś dla siebie. Ale w miarę możliwości staram jak najczęściej odwiedzać moje ukochane wnuczęta, 9-letniego Szymka i 5-letnią Ewę. Lubimy się ze sobą bawić. Pod tym względem jestem prawdziwą babcią.

**▲ Czyli pani życie można podzielić na czas przed odejściem męża i po nim.**

– O tak, zdecydowanie. Do czasu tej straszliwej diagnozy wszystko toczyło się normalnie. Później przyszły trzy lata nowotworu. Byłam przygotowana na najtragiczniejszy koniec. Mogłam siąść i się zapłakać. Tym bardziej że nigdy w życiu nie zatankowałam samochodu, nie wkręciłam żarówki, nigdy nie znałam też stanu swojego konta. To były sprawy mojego męża. Po jego śmierci zaczęłam sporo jeździć, zwiedzać, żeby być jak najmniej w domu sama. Od tamtej pory minęło już siedem lat, ale jak pan widzi, mąż jest ze mną wszędzie na zdjęciach, ciągle czuję też jego obecność.

**▲ Czego można pani życzyć?**

– Przede wszystkim zdrowia. Nie jest najgorzej, ale zawsze mogłoby być lepiej. Nie chciałabym być dla nikogo ciężarem. A dzięki zdrowiu będę mogła jak najdłużej służyć swoim wiernym widzom.

**Obyczaje >>** Jak ojciec z synem chcieli zarobić „łatwe" pieniądze

# Przepraszam, to porwanie

**Życzyłbym sobie, żeby wszyscy uprowadzeni byli tacy jak pan – pożegnał się ze swoją ofiarą porywacz.**



**Adam Willma**
adam.willma@mediaregionalne.pl

Porwanie wymyślił Stanisław Ciołek, lat 53, żyjący z obwoźnego handlu. Najpierw sam wymyślał szczegóły akcji krok po kroku, potem wtajemniczył Kamila, swojego syna.

## Z milicji do kantoru

To miał być pomysł na szybkie pieniądze. A pieniądze były Ciołkowi potrzebne szybko.

Kamil: – Ojciec dwa razy próbował rozkręcić interes. I skończyło się na tym, że mamy dwa kredyty do spłaty, a są jeszcze długi u różnych innych osób. Łącznie na kilkaset tysięcy.

Długi za Ciołkiem ciągną się od lat. Gdy w 1989 odszedł z milicji, otworzył kantor wymiany walut. Twierdzi, że to wówczas pożyczył sporo na procent od świątka przestępczego i dotąd nie może wyjść na prostą.

Oficjalnie Ciołek jest goły jak mysz kościelna, bo wszystko przepisał na syna. Kamil, student stosunków międzynarodowych w Łodzi, jest więc właścicielem eleganckiej chałupy we Wielgiem i dwóch działek. Ale to żadne pieniądze w porównaniu do tych, które miały wpłynąć z porwania.

Padło na Wiesława Sikorę, właściciela dużego warsztatu samochodowego pod Włocławkiem. Ściślej mówiąc, Sikorę zarekomendował Mariusz, kolega z Lipna, do którego Ciołek jeździł po jajka. Mariusz kilka lat pracował u Sikory przy pracach porządkowych, dużo wiedział i chętnie się wiedzą dzielił. Wiedział na przykład, że Sikora sprzedał we Włocławku działkę inwestycyjną. Podobno za okrągłe 5 milionów.

## Lizak i kajdanki

Ciołkowie wyliczyli, że bez większych problemów da się od rodziny Sikory wyciągnąć z 1,5-2 miliony. Akcja miała być zawodowa, więc nie było mowy, żeby dali radę sami. Po rozpisaniu ról wyszło, że musi być co najmniej sześć osób. Dwóch miało pilnować, jeden – pożyczyć samochód, kolejny – pojechać motocyklem po okup. Chłopaków zwerbował Kamil – dwóch kumpli z sąsiedztwa, właściciela opla vectry (dobrze udawał policyjny radiowóz) oraz pociotka z dalszej rodziny.

Kilka tygodni zbierali informacje. Śledzili Sikorę w drodze z Włocławka do warsztatu pod miastem, przyglądali się, gdy wychodził na spacer z kijkami. Mieli wiedzę na temat najbliższej rodziny i codziennej pracy warsztatu. Wiele razy zbierali się w domu Ciołków, żeby omówić każdy szczegół. Podział pieniędzy był jasny – młodzi „strażnicy" mieli dostać po 50 tysięcy, kumpel od auta – okrągłą setkę. Reszta była dla Ciołków i dla Mariusza.

Stary Ciołek wydedukował, że najpewniej będzie porwać pod pozorem kontroli drogowej. Skompletował kilka sztuk pneumatycznej broni, która wyglądała jak prawdziwa. Dwa mundury kupił od emerytowanego policjanta z Chalina. Umówili się na 1300 złotych. Tamten dorzucił jeszcze lizak i kajdanki, a Ciołek obiecał, że pieniądze przywiezie za miesiąc.

## Ile pan przekrętów narobił?

Ekipa Ciołka po raz pierwszy przebrała się 18 listopada 2011. Późnym popołudniem stanęli przy drodze prowadzącej do warsztatu. Stanisław, który miał prowadzić akcję, wcisnął się w mundur. Prawie się udało – zatrzymali terenowego forda, kazali Sikorze otworzyć bagażnik, że niby kontrola. Sikora trochę się zdziwił, że obok radiowozu stoi citroen, a w nim ludzie w kominiarkach, ale szybko to sobie zinterpretował jako tajną policyjną operację.

Akcję odwołał umówionym ruchem ręki Kamil. W terenówce Sikory był jeszcze ktoś, nie warto było ryzykować.

Stanisław chodził nerwowy, nie był pewny, czy Sikora się nie zorientował. Pojechał do Mariusza, żeby nadstawić ucha. Ten go uspokoił. Szef dał się nabrać, twierdził, że policja szukała pewnie zbiegłego więźnia.

Cztery dni później spróbowali znowu. Tym razem rano, gdy Sikora jechał do warsztatu z częściami do hondy.

– Kontrola dokumentów. Proszę otworzyć bagażnik.

Gdy Wiesław Sikora nachylił się nad bagażnikiem, policjanci wykręcili mu ręce, założyli kajdanki i wepchnęli do forda.

– Jest pan aresztowany. Zabieramy pana do prokuratury.

Tyle, że do prokuratury jechali dziwną trasą, przez las, więc Sikora nabrał wątpliwości.

– Ile przekrętów pan narobił? Ile pan przemalował samochodów? – weszli w rolę mundurowi. Sikora poprosił, żeby poluzować kajdanki, które wżynały się w skórę. Wymienili na inne.

Jechali jakieś 30 kilometrów. W końcu samochody stanęły w lesie. Któryś z chłopaków nałożył Sikorze kominiarkę na głowę, po czym wepchnął go do drugiego samochodu. Terenowy ford pozostał w lesie. Pojechali dalej.

## Bo kula w łeb

– Panie Sikora, jest pan porwany dla okupu – oznajmił Ciołek, gdy przybyli na miejsce. – Okup wynosi 1,5 miliona.

Pod Sikorą ugięły się nogi. Nawet nie widział, kto zdejmuje mu z rąk kajdanki, bo na twarzy cały czas miał kominiarkę.

Ciołek wyswobodzony z policyjnego munduru przyszedł pogadać. Obiecał, że stanie na głowie, a załatwi Sikorze potrzebne leki, obiecał też razowy chleb i chudą wędlinę, zaproponował czekoladę.

Przeszli do spraw finansowych. Gdy Ciołek powiedział o 5 milionach, Sikorze opadły ręce. Wyjaśnił, że trzeba tę kwotę podzielić przez 10, bo tylko mały kawałek działki jest jego.

– Ile jesteście w stanie dać?

– 150 tysięcy.

Ciołek roześmiał się głośno. Sikora stwierdził, że na pewno nie zbiorą więcej niż pół miliona.

Wsiedli do samochodu i pojechali na polanę w lesie. Sikora dostał komórkę, żeby powiedzieć wszystko synowi.

– Porwany? Tata, chyba żartujesz?! – Krzysztof, syn Sikory rozpłakał się do komórki.

Ciołek wziął słuchawkę:

– Nie macie tyle? To bierzcie kredyt, zrzucajcie się po rodzinie, bo inaczej kula w łeb.

Uprzedził, żeby nie zawiadamiać policji, bo ma kontakt w bydgoskim CBŚ i jako pierwszy będzie wiedział, że informacja wyciekła.

## Zazdroszczę panu rodziny

Wrócili do kryjówki (domek letniskowy jeden z chłopaków wynajął od kumpla, że niby potrzebuje na kilka dni z kochanką). Zewsząd ciągnęło zimno, więc strażnik włączył grzejnik i przyniósł koc. Sikora poprosił o herbatę. Młody Ciołek, który dyżurował przy jeńcu, był ujmująco uprzejmy. Zaproponował, że pozwoli Sikorze zdjąć kominiarkę pod nieobecność szefa.

Tymczasem szef spuścił z tonu. Zaproponował milion, a później 800 tysięcy. W końcu przystał na propozycję Sikory.

Jeszcze parę razy jeździli do lasu, żeby ustalić szczegóły z rodziną.

Dorota, córka Sikory, miała rozblokować bankowe konta, ale do zdjęcia blokady potrzebne były kody wysyłane na komórkę, a ta była u Ciołka. Porywacze przekierowywali SMS-y do Doroty, ale bez skutku. Liczby się nie zgadzały. W końcu Ciołek podjął decyzję, że podrzuci Sikorom telefon. Na prośbę Sikory porywacze zawieźli też do zakładu części do hondy i w nocy przerzucili je przez płot.

Tym razem Dorocie udało się rozblokować konta. Ciołkowie uradzili, że pieniądze podejmą w Mniszku.

Ale nagle plan się załamał. Ciołek przyjechał i powiedział, że CBŚ grzebie w sprawie. Miał wrażenie, że ktoś go śledzi i ktoś przygląda się jego domowi. Poszedł do więźnia:

– Panie Sikora, bardzo przepraszamy, pomyliliśmy się co do pana osoby. To nie miał być pan.

Sikorze zrobiło się słabo, poprosił o otwarcie okna.

Ciołek zdjął kominiarkę.

– Poznaje mnie pan?

Sikora wpadł w panikę. Skoro ujawnili nawet twarze, nie wypuszczą go żywego – rozumował logicznie.

Ale Ciołek podał mu rękę: – Ja jestem uczciwy człowiek. Gdybym wiedział, że pan doszedł do majątku uczciwą pracą, nigdy bym pana nie porwał.

Sikorze łza się zakręciła w oku.

– Myślałem, że pan jest gangsterem. Bardzo panu zazdroszczę rodziny, zwłaszcza córki i syna, że tak bardzo są za panem... Życzyłbym sobie częściej takich uprowadzonych.

Mężczyźni rzucili się sobie w objęcia. Żegnali się jak starzy znajomi, ze łzami w oczach.

## Prawdziwi zawodowcy

Ciołek stwierdził, że osobiście podwiezie zakładnika do Włocławka. Ten zapewnił, że wystarczy mu kurs do najbliższej miejscowości, dalej wróci taksówką. Ciołek jednak się upierał, więc pojechali.

Sikora zaproponował, że położy się na tylnym siedzeniu, żeby ktoś nie zobaczył go w samochodzie i nie narobił Ciołkowi problemów. W drodze rozmawiali o życiu. Ciołek zwierzał się z nieudanych interesów, opowiadał o nieuczciwych wspólnikach i nieżyczliwych ludziach, którzy podkablowali Sikorę. Opowiedział, jak śledzili Sikorę. Zdradził, że broń to jedynie atrapy.

Sikora do końca nie był pewny, czy rzeczywiście jedzie do domu, ale już w Włocławku poprosił niedawnego oprawcę, aby wysadził go kawałek od domu, bo na miejscu mogła być policja.

Policji nie było, ale pojawiła się natychmiast po powrocie Sikory. Tyle że poszukiwany nie chciał rozmawiać. Wydobyli od niego tylko kilka zdań. Że to nie byli amatorzy, ale prawdziwi zawodowcy.

## Nie słuchałem mamy

Policyjni przebierańcy nie zdążyli jeszcze sprzątnąć domku letniskowego, kiedy przyjechali po nich prawdziwi mundurowi. Żaden nie kwestionował udziału w porwaniu.

Kamil Sikora napisał z aresztu wzruszający list do prokuratury: „Droga Pani Jadwigo, dziękuję za zastosowanie aresztu. Podczas pobytu w więzieniu pomału, aczkolwiek konsekwentnie i z wielkim przekonaniem, zacząłem pojmować i rozważać, co jest dla mnie najważniejsze. Wstyd przyznać, poszedłem w ślady ojca, który przecież 11 lat spędził w więzieniu. A wcześniej był w milicji. Nie doceniłem nauk wpajanych przez mamę".

Dziś dla Kamila najważniejsze są miłość, uczciwość i zaufanie. Może w obawie o zaufanie napisał też w areszcie gryps do kolegi od porwania: „Ja ze starym jestem najgorszy. W nic cię nie wrobimy, mam kodeks karny i nie będzie tak źle".

Sikora przez dłuższy czas dochodził do siebie po porwaniu. Jego wyrozumiałość dla porywaczy stopniała, gdy dowiedział się, z kim ma do czynienia. Stanisław Ciołek ma już na koncie udział w jednym porwaniu oraz brutalny napad rabunkowy. Wyrok jeszcze nie zapadł. Sprawa toczy się w Sądzie Okręgowym we Włocławku.

*Personalia zostały zmienione.*

## Horoskop

**▲ WODNIK 21 I – 19 II**
Każdą decyzję dokładnie rozważ. Zanim coś głośno powiesz, pomyśl dwa razy. Teraz nie możesz sobie pozwolić na żaden błąd.

**▲ RYBY 20 II – 20 III**
Odczujesz poprawę sytuacji materialnej. Jednak pieniędzmi gospodaruj rozważnie, bo nie będą się ciebie trzymały wiecznie.

**▲ BARAN 21 III – 20 IV**
Sprawy toczą się po twojej myśli, jednak w żadnym wypadku nie przyspieszaj ich biegu. Bądź cierpliwy, a będziesz miło zaskoczony.

**▲ BYK 21 IV – 21 V**
Musisz trochę odpuścić i nie denerwować się sprawami, na które nie masz żadnego wpływu. Pozwól sobie odetchnąć.

**▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI**
Podczas tego weekendu czeka cię bardzo udane spotkanie towarzyskie. Będzie okazja odnowić kontakty i poznać nowych ludzi.

**▲ RAK 23 VI – 22 VII**
Prawdopodobnie dostaniesz nową propozycję pracy, jednak dobrze się zastanów, czy warto ją przyjąć. Rozważ, co możesz zyskać, a co stracić.

**▲ LEW 23 VII – 23 VIII**
Odczujesz wzrost optymizmu i chęci do działania. Wykorzystaj to, by pozałatwiać zaległe sprawy.

**▲ PANNA 24 VIII – 23 IX**
Nie musisz podporządkowywać się niczyim decyzjom. Masz własny rozum, możesz głośno powiedzieć własne zdanie i żyć tak, jak chcesz.

**▲ WAGA 24 IX – 23 X**
W żadnym wypadku nie angażuj się w czyjeś problemy, bo nie dość, że nie pomożesz, to jeszcze zaszkodzisz.

**▲ SKORPION 24 X – 22 XI**
Jeżeli zastanawiasz się nad założeniem własnej działalności, teraz jest na to najlepszy moment. Świat biznesu stanie przed tobą otworem.

**▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII**
Czeka cię niespodziewany wyjazd. I warto żebyś pojechał, bo spotka cię miła niespodzianka.

**▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I**
Ktoś spod znaku Panny pokrzyżuje ci szyki i będziesz musiał zmienić plany na najbliższy tydzień.

**Ludzkie dramaty >>** Ukradli mu dokumenty.

# Nie żyje za

**Rano zrobił zakupy, skręcił całą paczkę papierosów i poszedł do pracy. Około godz. 18 znalazł go sąsiad w lesie za domem. – Do tej pory nie chce mi się w to wierzyć. Miał 51 lat. Przecież mógłby żyć – płacze żona pana Józefa.**

**Paweł Kozłowski, Filip Pobihuszka**
redakcja@wspolczesna.pl

Tydzień temu, w piątek, minęło dokładnie sześć lat od dnia, kiedy zaczęła się gehenna. Wtedy też był piątek trzynastego. Józef Żur wracał z pracy w Niemczech. W Słubicach wsiadł do autobusu do Zielonej Góry. – Dosiadły się do niego dwie dziewczyny. Wyciągnęły informacje, domyśliły się, że ma przy sobie pieniądze... – mówi żona Marianna.

### Stracił pieniądze, paszport i dowód osobisty

Było Winobranie. Mężczyzna musiał czekać na podmiejski do rodzinnego Droszkowa, więc poszedł z dziewczynami na deptak. – To były nowosolanki, obie mamy namierzone – wyjaśnia Łukasz Wojtasik, szef prokuratury w Nowej Soli.

W pewnym momencie pana Józefa ktoś zaatakował.

– On mówił nam o dwóch czy wręcz trzech napastnikach, którzy do niego podbiegli. Z naszych dowodów wynika, że była to jedna osoba. Poznane wcześniej kobiety uciekły, gdy tylko zaczęło się zamieszanie – opowiada Wojtasik.

Pan Józef miał rozbity nos, stracił kilka zębów, był poobijany. Napastnik wiedział, że pieniądze ma ukryte w saszetce na szyi. Wraz z nimi stracił paszport, dowód osobisty i pozwolenie na pracę w Niemczech.

### Ktoś pozaciągał kredyty

5 listopada 2007 do Droszkowa przyszło pierwsze pismo: blankiet z kredytem do spłaty. Kolejne listy dochodziły co dwa tygodnie. Aż do stycznia. Z banków, instytucji oferujących pożyczki, telewizji cyfrowej. Gotówkowe i ratalne. Telewizor za 3,7 tys. zł, pralka za tysiąc, kuchenka za 1,5 tys. zł... Na jednym wniosku o kredyt pan Józef jest rencistą, na innym kawalerem. Zgadzało się tylko imię, nazwisko i adres, nawet podpisów nie było. Mężczyzna domyślił się, że ktoś pozaciągał kredyty, posługując się jego dokumentami. Na każde pismo reagował. Odsyłał zaświadczenia o kradzieży, dołączał kopie pism z policji o pobiciu (na komendzie złożył blisko 400 podpisów do badania dla grafologa), a później też z prokuratury.

**Rodzina złożyła zawiadomienie do prokuratury. Chce udowodnić, że firma windykacyjna doprowadziła do tego, że 51-latek popełnił samobójstwo. Trwa postępowanie.**

– Tata powiedział, że nie odda ani grosza. Że nie wziął żadnego kredytu, więc nie będzie ich spłacał – mówi córka Monika.

Pisma w końcu przestały przychodzić. Przez cztery lata był spokój. Ale w grudniu 2011 jeden z banków przekazał sprawę odzyskania należności firmie windykacyjnej. Chodziło o 12 tys. zł i firmę Best TFI SA z Gdyni.

– Zaczęły się telefony. Dzwonili nawet trzy razy dziennie. Żądali, by udowodnił, że to nie on brał kredyty. W 1997 roku zachorowałam na raka. Mąż nie chciał mnie martwić, wszystko tłamsił w sobie – opowiada pani Marianna.

– Pan Józef walczył z tym, tłumacząc się podobnie, jak wcześniej. Podawał nawet sygnatury sprawy w prokuraturze, ale oni nie ustawali w swoich zachowaniach – podkreśla Wojtasik.

– Po każdym telefonie wychodził z domu. Czasami wracał dopiero wieczorem, palił papierosa za papierosem. Twierdził, że to jego problem, więc sam to załatwi. Nam nie mówił zbyt wiele. Później dowiedzieliśmy się, że żalił się sąsiadom, a w Zielonej Górze szukał prawnika – dodaje córka.

„Pękł" w maju. Po tym, jak z firmy windykacyjnej przyszło pismo, że jeśli nie zapłaci, to sprawa zostanie skierowana do sądu. Pan Józef stał się nerwowy. We wtorek, 21 maja, miał się spotkać z naczelnikiem sądu w Nowej Soli. W poniedziałek zaczął nową pracę. Miał fach w ręku, robił remont u sąsiada. Z domu wyszedł o godz. 11. Już nigdy nie wrócił. Powiesił się w lesie za domem.

### Windykator: Jest mi przykro

– Słowa nie powiedział, nie zostawił listu. Dopiero jak policjant przyniósł mi dokumenty potwierdzające zgon, dotarło do mnie, co się stało – opowiada pani Marianna. – Może myślał, że tak uwolni nas od tego problemu...

Tydzień po pogrzebie Monika odebrała telefon od firmy windykacyjnej: – Teraz ja mam udowodnić, że tata nie brał kredytów. Straszą mnie, że będę je spłacała.

Rodzina poradziła się prawnika. Po każdym telefonie wysyła do windykatorów pismo z żądaniem zaniechania nękania. Złożyła zawiadomienie do prokuratury. Chce udowodnić, że firma swoim zachowaniem doprowadziła do tego, że 51-latek popełnił samobójstwo. Trwa postępowanie.

– Badamy to pod kątem kilku możliwych przestępstw – wyjaśnia prokurator Wojtasik. – Możliwe jest na przykład przestępstwo stalkingu, czyli niepokojenia wzbudzającego w kimś obawę, i do tego mielibyśmy najbliżej. Bo stricte nakłaniania czy zmuszania do samobójstwa tam raczej nie było. Możliwe jest jeszcze ewentualnie zmuszanie do określonego zachowania groźbą.

Żeby oskarżyć o stalking, prokuratura musi najpierw udowodnić, że poszkodowany otrzymywał niepokojące go telefony oraz ich częstotliwość.



**– Jedyny kredyt, jaki wzięliśmy z mężem, to był kredyt hipoteczny. Na budowę domu. Wciąż nie mogę uwierzyć w to, co się stało – mówi Marianna Żur, żona pana Józefa.**

Ktoś zaciągnął na nie kredyty...

# cudze długi

Z tym problemu nie będzie. Ale trzeba też wykazać, jakie słowa w nich padły. – Przekazywane treści i sposób tych wypowiedzi musi budzić obawy i poczucie zagrożenia. To będzie trudniej udowodnić, ale pan Józef dzielił się tymi wiadomościami z innymi. Jesteśmy na etapie przesłuchiwania tych osób – mówi Wojtasik.

W czwartek rano wezwanie na przesłuchanie dostała córka, syn i synowa pana Józefa. Żona już zeznawała. Firmie windykacyjnej nic nie grozi, zarzuty mogą natomiast usłyszeć konkretni pracownicy. Za stalking można trafić za kratki nawet za trzy lata. Rodzina ustaliła już nazwiska trzech osób, które dzwoniły, będzie domagała się odszkodowania.

Krzysztof Borusowski, prezes Best TFI SA, nie widzi jakiegokolwiek związku między śmiercią pana Józefa, a zachowaniem swoich pracowników.

– Nie mam żadnej świadomości na temat prowadzonego przez prokuraturę postępowania. Swoją wiedzę o sprawie opieram na tym, co pokazała telewizja i na wynikach audytu – stwierdza. – Jedyne, co mogę powiedzieć, to, że jest mi szalenie przykro, że do tego doszło, bo pan Józef był bardzo sympatyczną osobą i również z sympatią traktowany był przez naszych pracowników, którzy zawsze rozmawiali z nim spokojnie i bez napastliwości. Dlatego nie widzę tu kompletnie żadnego związku przyczynowo-skutkowego między tym, co zaszło, a naszą pracą. Osobiście jestem dumny z jakości pracy, którą wykonujemy.

Borusowski twierdzi, że jego firma robiła wszystko, by pomóc poszkodowanemu: – Jedynym dokumentem, dotyczącym bezpośrednio naszej sprawy, jaki dostaliśmy od pana Józefa, było potwierdzenie, że zgłosił zaginięcie dokumentów. Generalnie około 60 procent wszystkich naszych rozmów z klientami zaczyna się od tego, że komuś zginął dowód. Dlatego mamy określone procedury, które przy normalnym przebiegu sprawiają, że sprawy są umarzane. Prosiliśmy pana Józefa o dostarczenie jednego z szeregu możliwych dokumentów, które są w tym wypadku wymagane, a które posiadał, jak np. opinia grafologa. Jednak nigdy do nas nie dotarły. Obecnie sprawę zawiesiliśmy.

Rodzina tłumaczy, że pan Józef nie dostał opinii policyjnego grafologa, bo nie on był poszkodowany w tej sprawie, tylko banki i instytucje finansowe. W sprawie jest też inny wątek. Prawdopodobnie w Niemczech ktoś założył firmę posługując się dokumentami pana Józefa. Bliscy dowiedzieli się o tym już po jego śmierci. Niemiecki urząd skarbowy chce odzyskać 25 tys. zł zaległego podatku. Prokuratura w Nowej Soli wyjaśnia to z Ministerstwem Finansów. Na odpowiedź czeka też pani Marianna, która do Niemiec wysłała akt zgonu męża.

Postępowanie w sprawie pobicia i wyłudzeń jest zawieszone, bo sprawca nie został złapany. Namierzony przez prokuraturę podejrzany ukrywa się od półtora roku, prawdopodobnie za granicą. Niedługo zostanie wystawiony za nim list gończy. Kobiety, które sześć lat temu poznał pan Józef, na przesłuchanie w prokuraturze przyprowadziły ze sobą adwokatów, choć stawiły się tam tylko w charakterze świadków. – Jedna ma bogatą przeszłość kryminalną – dodaje Wojtasik.

Teoretycznie sprawa powinna skończyć się na pismach z wyjaśnieniami, które pan Józef słał do banków. Czy w takim razie one też ponoszą część winy za tragiczny finał całej sprawy? – Na kanwie tego, w jakich okolicznościach doszło do sprzedaży należności, wrócimy też do wątków banków – zapowiada prokurator.

## kącik samotnych serc

**Kochani!**
**Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni.**
**Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.**
**Czekamy!**

**ROZWIEDZIONA,** 60 lat
Od 10 lat jestem rozwiedziona, niezależna od nikogo. Jestem wysoka i szczupła. Wykształcenie mam podstawowe. W życiu ułożyło mi się tak, że na razie nie mam emerytury. Jednak pracuję i płacę składki ubezpieczeniowe KRUS. Od ośmiu lat opiekuję się również osobami starszymi i chorymi, z którymi trzeba być przez całą dobę. Mam więc mieszkanie i pieniądze. Chciałabym poznać osobę dobrą i wyrozumiałą, nie „pijaka" (bo taki związek już w życiu miałam). Nie jestem konfliktowa, ani kłótliwa.
**91580**

**WOLNY,** 73 lata
Jestem samotnym emerytem bez nałogów. Pragnę poznać uczciwą panią, u której mógłbym zamieszkać i dalsze życie spędzić we dwoje. Najchętniej poznam panią, która nie ma dzieci. Czekam na listy z numerami telefonów.
**91581**

**WDOWA,** 56 lat
Jestem wdową na zasiłku przedemerytalnym i pracuję. Wyglądam młodo. Jestem średniej budowy ciała i średniego wzrostu. Nie mam nałogów ani zobowiązań. Jestem pracowita, opiekuńcza, uczciwa. Nie lubię obłudy, zdrady, kłamstwa i dwulicowości. Szukam pana na dobre i na złe dni, wierzącego, do tańca i do różańca, o podobnych cechach do moich.
**91582**

**Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu.**
**DOŁĄCZ 3 ZNACZKI POCZTOWE (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję)!**
**Jeśli zaś zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.**

**ATRAKCYJNY WDOWIEC,** 56 lat
Jestem bezdzietnym wdowcem i bez żadnych zobowiązań. Szatyn, średniego wzrostu, dobrze zbudowany. Mieszkam w małym miasteczku i mam nowy, ładny, nowoczesny dom, samochód i wszystko, co potrzeba. Wykształcenie - zawodowe. Nie palę i nie nadużywam alkoholu. Jestem samotny. Moja rodzina jest za granicą. Chciałbym poznać jakąś fajną babkę do życia. Proszę, by panie w listach dużo o sobie pisały.
**91583**

**SZATYNKA,** 70 lat
Szukam kandydata na męża, bo życie w samotności jest straszne. Nie mam dzieci. Mam mieszkanie z wygodami. Nie palę i nie piję i chciałabym, żeby pan również nie pił. Lubię potańczyć i pośpiewać.
**91584**

**KAWALER,** 32 lata
Jestem zmotoryzowany. Mam 176 cm wzrostu. Jestem domatorem, samotnym kawalerem. Mieszkam na wsi. Chciałbym zerwać z samotnością i założyć własną rodzinę. Chciałbym poznać pannę w wieku stosownym do mojego, która chciałaby zamieszkać na wsi. Cenię miłość, wierność i wzajemne poszanowanie i tego samego oczekuję w zamian. Jestem spokojny, nie mam zobowiązań. Może tą drogą znajdę drugą połowę swojego życia? Odpowiem na każdy list.
**91585**

reklama

PomocnaPożyczka
WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Przedsiębiorczość to ostatnio modne słowo. Z podziwem patrzymy na biznesmenów roku, w markowych garniturach, z uśmiechem na ustach i milionami na kontach. Z uznaniem spoglądamy na przedstawicieli wolnych zawodów: lekarzy, prawników, notariuszy, dentystów. Czy bycie przedsiębiorczym, oznacza jedynie smykałkę do interesów? Z pewnością nie. O sukcesie decyduje, bowiem o wiele więcej czynników. Bez wiedzy, talentu i własnej pracy nie ma możliwości stworzenia dobrze działającej firmy. Niezbędna jest też intuicja oraz odwaga w podejmowaniu nieraz ryzykownych decyzji. Nieoceniony wpływ na sukces czy porażkę firmy ma nie tylko sposób zarządzania, ale także dobór współpracowników i kontrahentów. Wśród nich warto mieć zaufanego doradcę finansowego. Mądre gospodarowanie budżetem to podstawa.

POMOCNA POŻYCZKA to firma nastawiona na współpracę z polskimi przedsiębiorcami. Obsługuje zarówno mikro i małe, jak i większe firmy. Udziela pożyczek do PÓŁ MILIONA złotych. Co ważniejsze, sposób ich spożytkowania pozostawia w gestii właściciela, bądź zarządu, ufając w ich biznesowy profesjonalizm. Najistotniejsze w Pomocnej Pożyczce są faktyczne możliwości spłaty, przy jednoczesnym zabezpieczeniu kapitału. Dlatego też umożliwia rozłożenie spłaty na okres maksimum 30 lat. Dzięki temu można ustalić wysokość raty na poziomie nieobciążającym budżetu. Pożyczki udzielane są w rodzimej walucie, dzięki czemu firmy nie ponoszą kosztów przewalutowania. Oprocentowanie jest bardzo korzystne od 5 do 8 procent rocznie, w zależności od wybranej oferty.

Jeśli ktoś ma jeszcze wątpliwości, że warto zainteresować się ofertą Pomocnej Pożyczki – może przekona go fakt, że to firma w 100% z polskim kapitałem. Realizuje swoją misję wspierając finansowo Polaków w ich planach i często w trudnej sytuacji życiowej. Nie zapomina również o najbardziej potrzebujących, organizując liczne akcje charytatywne. Rozumie, że największym kapitałem każdej firmy są ludzie. Dba o rozwój pracowników równie mocno, jak o komfort swoich Klientów. Więcej dowiesz się pod numerem ogólnopolskiej infolinii 22 266 86 86 oraz na stronie internetowej www.pomocnapozyczka.pl

OFERTA DLA FIRM: DUŻA KWOTA, MAŁE ODSETKI




Inne kwoty można samodzielnie skalkulować na stronie www.pomocnapozyczka.pl w zakładce KALKULATOR.
Pomocna Pożyczka Sp. z o. o. z siedzibą w Gdańsku krs nr 0000119317
R18Z313K01AF

mecenas wiedzy

## Zostań Mecenasem Wiedzy – zapraszamy

Mecenas Wiedzy – taki tytuł przyznawaliśmy podczas 1. edycji naszej kampanii „Czytam, więc wiem" przedsiębiorcom i firmom, które ułatwiają szkołom z regionu dostęp do informacji poprzez wykupienie im prenumeraty naszych wydawnictw związanych z tą akcją. Takich firm w ciągu minionego roku szkolnego było ponad 400! W drugiej edycji akcji jest już z nami ponad 200 Mecenasów. Ich pełną listę publikujemy w wydaniach magazynowych (na stronie obok) i jest to praktyka, którą stosować będziemy przez 10 miesięcy pracy szkół. Prezentacje przedsiębiorców i firm nie będą się jednak ograniczać do wymienienia ich nazw. Mecenasom Wiedzy poświęcamy także szersze informacje. Pytamy, co u nich słychać.
I to też jeszcze nie wszystko, co zyskuje Mecenas. Nazwę firmy wymieniamy także na łamach magazynu „WIEM. TYGODNIK NAUKA POLSKA ŚWIAT" oraz na stronach internetowych kampanii – www.poranny.pl/wiem i www.wspolczesna.pl/wiem .
Dla przedsiębiorców pomagających szkołom mamy także kupony rabatowe na ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia modułowe, zlecane w Kurierze Porannym, Gazecie Współczesnej oraz w Teraz Białystok.

**(peż)**

**Zapraszamy do kontaktu:**
**akcja.spoleczna@czytamwiecwiem.pl**
**lub telefonicznie: 85 7489 575**

**Mecenas Wiedzy >>** Krymar z Białegostoku

# Z wiedzy i pasji

**Kiedy w Białymstoku studenci politechniki konstruowali swój pierwszy bolid, wśród sponsorów przedsięwzięcia nie mogło zabraknąć firmy Krymar.**

Maryla Pawlak-Żalikowska
maryla.zalikowska@mediaregionalne.pl

Przedsiębiorstwo, którego właścicielem jest Mariusz Sieniuc, działa w branży regeneracji turbosprężarek do wszelkiego typu pojazdów. – Naszą pasją do motoryzacji staramy się zarażać całe nasze otoczenie i z ogromną przyjemnością wspieramy zdolną młodzież z naszego regionu – wyjaśnia pan Mariusz. – Naturalna wydała się nam finansowa pomoc przy budowie bolidu konstruowanego przez studentów Politechniki Białostockiej. To też połączenie pasji, dążenia do innowacyjności i perfekcji. Czyli wartości ważnych w codziennej działalności naszej firmy, polegającej na dbałości o poprawne działanie turbosprężarek naszych klientów.

Mariusz Sieniuc podkreśla, że firma zawsze stawiała i stawia na młodzież i pogłębianie przez nią wiedzy ogólnej i technicznej. Dlatego też z przyjemnością włączyła się w naszą kampanię „Czytam, więc wiem".

Krymar ufundował aż dwa pakiety naszych wydawnictw związanych z tą akcją. Od października aż do końca roku szkolnego będą trafiać do Zespołu Szkół nr 5 na białostockich Bojarach.

– Wybór szkoły był bardzo naturalny – przyznaje pan Mariusz. – Uczy się tam moja córka i znam te szkołę od bardzo dobrej strony.

Firma Krymar rozpoczęła działalność w 2009 r., a jej twórcy od lat związani są z branżą motoryzacyjną. Podkreślają, że wyróżnia ich precyzja i dbałość o szczegóły tak istotne w tej branży. – Dzięki tym walorom osiągamy bardzo dobre wyniki na rynku lokalnym oraz na wymagających rynkach zagranicznych tj. w Niemczech, Holandii, Belgii, Francji oraz Wielkiej Brytanii – mówi właściciel.

Firma od początku istnienia inwestuje w rozwój maszynowo-techniczny, wykorzystując m.in. fundusze europejskie do zakupu profesjonalnych urządzeń niezbędnych do rzetelnego wykonywania usług naprawy turbosprężarek. Osobom, które zastanawiają się na czym właściwie polega proces regeneracji tego typu sprzętu, podpowiadamy. Pierwszym etapem jest wstępna weryfikacja uszkodzeń turbiny przez technika. Następnie turbina jest rozkręcana na części pierwsze i czyszczona przy użyciu specjalistycznych urządzeń: piaskarki (mikrokółek szklanych niepowodujących uszkodzeń czyszczonego materiału), myjek wodnych i ultradźwiękowych. Kolejnym krokiem jest szczegółowa weryfikacja uszkodzeń turbosprężarki, po której określany jest dokładny zakres i koszt naprawy.

– Nasza praca to nasza pasja – podkreśla także Maciej Jabłokow, pracownik Krymaru. – Dlatego stale poszerzamy naszą wiedzę czerpiąc ją z doświadczeń naszych kolegów w kraju i zagranicą. Świadczy o tym nasza przynależność do Automotive Parts Remanufacturers, prestiżowej organizacji zrzeszającej największe firmy na świecie, zajmujące się regeneracją wszelkich podzespołów samochodowych. APRA została stworzona w 1941 roku w Los Angeles i liczy blisko 1000 firm członkowskich z całego świata.

Krymar zaprasza do współpracy zarówno klientów indywidualnych, jak i warsztaty, firmy transportowe oraz floty . Zapewnia im atrakcyjne rabaty, odbiór i dowóz turbosprężarek.

## Czytam, więc wiem

Po raz drugi przystąpiliśmy do akcji, która cieszyła się dużym zainteresowaniem uczniów, nauczycieli, bibliotekarzy oraz dyrektorów szkół. Jej celem jest przede wszystkim promocja czytelnictwa, a co za tym idzie kształtowanie społeczeństwa wiedzy i społeczeństwa obywatelskiego.
Zasady są proste: szkoły otrzymają od nas prenumeratę wydań papierowych i elektronicznych. „Kurier Poranny" trafi do szkół w Białymstoku oraz na terenie powiatów: białostockiego, bielskiego, hajnowskiego, sokólskiego. „Gazeta Współczesna" natomiast będzie dostarczana do szkół w Łomży i Suwałkach oraz na terenie powiatów: augustowskiego, grajewskiego, kolneńskiego, łomżyńskiego, monieckiego, sejneńskiego, siemiatyckiego, suwalskiego, wysokomazowieckiego, zambrowskiego. Co tydzień do gazet będziemy dołączać specjalny dodatek „Wiem". Zamieszczamy w nim ciekawostki naukowe, wyniki najnowszych badań, wywiady z ciekawymi ludźmi ze świata nauki.
Na naszych łamach będziemy publikować także napisane przez uczniów recenzje książek.




**Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!**

ORGANIZATORZY: PARTNER MERYTORYCZNY: PATRONI HONOROWI: PATRONI MEDIALNI:

## LISTA MECENASÓW WIEDZY

1. AB Sklep Spożywczo-Przemysłowy Andrzej Budzisz, Poświętne - Zespół Szkół w Poświętnem

2. Abakus Okna S.A., Warszawa - Szkoła Podstawowa nr 17 Specjalna w Białymstoku

3. Adam Kubiak-Usługi, Gródek - Waliły-Stacja - Zespół Szkół w Gródku

4. Adam Kukliński, Zabłudów - Publiczne Gimnazjum nr 19 Sportowe w Białymstoku

5. Agalux, Turośl Kościelna - Trypucie - Szkoła Podstawowa w Tołczach

6. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 11 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

7. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - Technikum Zawodowe nr 4 w Białymstoku

8. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - V Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

9. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - VII Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

10. Agencja Muzyczna „Union" Radosław Bogdański, Białystok - XVI Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

11. Agencja Reklamy Medialnej Baron Media, Warszawa - Szkoła Podstawowa w Wojnach Krupach

12. Agencja Ubezpieczeniowa Jan Borawski, Białystok - III Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

13. ALFA Księgarnia Eulalia Haponik, Grajewo - Szkoła Podstawowa nr 1 w Grajewie

14. Ars-Dent S.P. Fiłonowicz Giergiel Sobolewska Siemieniuk, Białystok - Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Białymstoku

15. Art-Bud Sprzedaż Materiałów Budowlanych, Siemiatycze - Szkoła Podstawowa nr 1 w Siemiatyczach

16. Astec - Piotr Jaworowicz, Sokółka - Szkoła Podstawowa w Starej Kamionce

17. ATOM Pracownia RTG Tomasz Dąbrowski, Białystok - Policealne Studium Wokalno-Aktorskie w Białymstoku

18. Auto-Części-Moto Serwis Usługi Ślusarskie Krzysztof Krzywicki, Dąbrowa Białostocka - Szkoła Podstawowa w Dąbrowie Białostockiej

19. B. i R. Andrzejewscy, Domy Szeregowe, Andrzejewska Bożenna, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 21 w Białymstoku

20. Bajo Barbara Kułakowska, Gródek - Waliły Stacja - Szkoła Podstawowa w Gródku

21. Bank Spółdzielczy w Sokółce, Sokółka - Szkoła Podstawowa w Boguszach

22. Bank Spółdzielczy w Szumowie, Szumowo - Gimnazjum w Szumowie

23. Bank Spółdzielczy w Zambrowie, Zambrów - Szkoła Podstawowa nr 3 w Zambrowie

24. BD Studio Fryzur, Białystok - Zespół Szkół nr 5 w Białymstoku

25. Białostocka Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, Białystok - Technikum Zawodowe z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

26. Białostocki Teatr Lalek, Białystok - Szkoła Podstawowa w Ogrodniczkach

27. Bike Przemysław Grabowski, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 11 z Oddziałami Integracyjnymi

28. BILAX Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Białymstoku

29. Biuro Rachunkowe Bilans Edyta i Wojciech Morawscy s.c., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 7 w Białymstoku

30. Biuro Rachunkowe EKSPERT Elżbieta Matukiewicz, Czarna Białostocka - Gimnazjum w Wasilkowie

31. Biuro Rachunkowe EKSPERT Elżbieta Matukiewicz, Czarna Białostocka - VI Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

32. Biuro Rachunkowe Katarzyna Zbucka, Bialystok - Zespół Szkół nr 3 w Białymstoku

33. Biuro Rachunkowe MIRJAN Mirosława Kamińska, Białystok - Zespół Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku

34. Biuro Usług Rachunkowych ARBA, Wasilków - Szkoła Podstawowa w Wasilkowie

35. Bondarczuk Mieczysław Usługi Remontowo-Budowlane, Lisowo

36. Brykpel PPHU Andrzej Moniuszko, Białystok - Gimnazjum w Juchnowcu Górnym

37. BRZANA Grażyna Baszeń-Kondrusik, Białystok - Szkoła Podstawowa w Łupiance Starej

38. CANDOR-Adam Maliszewski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 4 w Białymstoku

39. Cech Rzemiosł Różnych, Mońki - Gimnazjum w Mońkach

40. Centrum Handlowe Beata Magnuszewska, Knyszyn - Zespół Szkół Ogólnokształcących w Knyszynie

41. Centrum Handlowo-Produkcyjne Walenty Szczuka, Kleszczele - Zespół Szkół w Kleszczelach

42. Danuta Sklep Wielobranżowy, Kulesze Kościelne - Stare Grodzkie - Zespół Szkół w Kuleszach Kościelnych

43. Doktor Pijawka, Suwałki - Gimnazjum nr 1 w Suwałkach

44. Dworek Rogowo, Rogowo - Publiczne Gimnazjum nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

45. Elektra Zakład Instalacji Elektrycznych Zbigniew Pruszyński, Białystok - Zespół Szkół w Czarnej Wsi Kościelnej

46. Elewator Tomasz Kaczyński, Stary Kaczyn - Szkoła Podstawowa w Rosochatem Kościelnem

47. ELLA Salon Piękności Elżbieta Raube, Sokółka - Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 w Sokółce

48. El-Pro Władysław Charkiewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 44 w Białymstoku

49. EPROM Sebastian Albowicz, Suwałki - IV Liceum Ogólnokształcące w Suwałkach

50. EPROM Sebastian Albowicz, Suwałki - Szkoła Podstawowa w Starym Folwarku

51. Evolam Maciej Piotr Matejczuk, Supraśl - Sportowa Szkoła Podstawowa w Supraślu

52. FARMILK Tadeusz Więch Sp. J., Białystok - Szkoła Podstawowa w Zabłudowie

53. FASTQUAD Krzysztof Giro, Białystok - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Fastach

54. FHU POL - KRUSZ Zbigniew Wojno, Szepietowo - Publiczne Gimnazjum w Szepietowie

55. Firestep Studio Tańca Maria Gierasimiuk, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

56. Firma Edukacyjna Wiedza Plus Walentyna Kakareka, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 26 w Białymstoku

57. Firma Handlowa Zajkowska, Zofia Zajkowska, Białystok - IV Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

58. Firma ŻWIRBET Witold Pachucki & Dorota Pachucka, Biała Woda - Zespół Szkół Samorządowych w Nowogrodzie

59. For-Met s.c. Zakład Konstrukcyjno-Technologiczny Oprzyrządowań, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32 w Białymstoku

60. Fresco Zbigniew Radziszewski, Wasilków - Szkoła Podstawowa w Wasilkowie

61. Gabinet Lekarski Lech Chatkowski, Sejny - Zespół Szkół Ogólnokształcących w Sejnach

62. Giewo Styl Wojciech Jerzy Gierłachowski, Sokoły - Zespół Szkół w Sokołach

63. GK Samtrans Katarzyna Samełko, Szepietowo - Publiczne Gimnazjum w Szepietowie

64. Gosk Grzegorz Usługi Handlowo-Transportowe, Zambrów - Stary Skarżyn - Szkoła Podstawowa w Starym Skarżynie

65. Gospodarstwo Rolno-Sadowniczo-Szkółkarskie Teresa i Stanisław Kakareko, Białystok - Fasty - Szkoła Podstawowa w Fastach

66. Grupa Biznes Polska Wnorowski i Wspólnicy Sp.J., Wysokie Mazowieckie - Zespół Szkół Sportowych nr 1 w Białymstoku

67. HITAKO S.C., B. Kulesza, M.Bajgus, Białystok - Szkoła Podstawowa w Kuleszach Kościelnych

68. HM System Grzegorz Bielemuk, Białystok - Szkoła Filialna w Jurowcach

69. Hotel Kresowiak, Siemiatycze - Liceum Ogólnokształcące w Siemiatyczach

70. IT-Net Robert Baranowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 2 w Białymstoku

71. J.K.J. Krystyna Jakubiuk, Juchnowiec Kościelny - Technikum Gastronomiczne w Białymstoku

72. J.M.P. Wózki Widłowe Paluchiewicz Sp.J., Białystok - Zespół Szkół nr 4 w Białymstoku

73. JAROS Jarosław Sieńko, Karakule - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Ogrodniczkach

74. JOB SAFETY Ośrodek Szkoleniowy Janusz Czajkowski, Białystok - Zespół Szkół nr 6 w Białymstoku

75. Justyna & Gracjan Justyna Cichosz, Białystok - Zespół Szkół nr 1 w Białymstoku

76. Kameleon Marzena Ostrowska, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 49 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

77. Kar - Wood Karol Regucki, Białystok - Szkoła Specjalna Przysposabiająca do Pracy w Białymstoku

78. Kar-Trans Grzegorz Karwowski, Fasty

79. KAZBUD SMG Kazmierz Sapkowski, Dąbrowa Białostocka - Kamienna Stara - Liceum Ogólnokształcące w Dąbrowie Białostockiej

80. Komis Ewkom Aneta Zdancewicz, Suwałki - Technikum nr 3 w Suwałkach

81. Lekarska Specjalistyczna Spółdzielnia Pracy ESKULAP, Białystok - IV Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

82. Malinowski Jerzy Andrzej Usługi Spawalnicze, Sokółka - Szkoła Podstawowa nr 1 w Sokółce

83. Mar-Bet Ewelina Zawadzka, Białystok - Zespół Szkół w Juchnowcu Górnym

84. Markiewicz Marek Usługi Remontowo-Budowlane, Mońki - Szkoła Podstawowa nr 2 w Mońkach

85. Max-Film Anna Gierasimiuk, Siemiatycze - Zespół Szkół Specjalnych w Siemiatyczach

86. Metal-Technik S.C., Łomża - Publiczne Gimnazjum w Śniadowie

87. Mg Dom Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół w Sidrze

88. Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej GIGA Sp. z o.o., Augustów - Gimnazjum nr 1 w Augustowie

89. Misiewicz Andrzej Usługi Parkieciarskie, Kołaki Kościelne - Szkoła Podstawowa w Kołakach Kościelnych

90. MISMAR Mariusz Misarko Edukacja Finansowa, Białystok - Liceum Ogólnokształcące w Suchowoli

91. Mk-Bud Firma Budowlana Handel Mariusz Kosiński, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 16 w Białymstoku

92. Multi Auto Sp. z o.o., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 32 Dwujęzyczne w Białymstoku

93. Multi Ice Radosław Charubin, Białystok - Szkoła Podstawowa w Sobolewie

94. Multi Oil Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół Budowlano - Geodezyjnych w Białymstoku

95. Nasycalnia Podkładów w Czeremsze Sp. z o.o., Czeremcha - Szkoła Podstawowa w Czeremsze

96. Natura Tur Andrzej Chiliński, Białystok - Zespół Szkół w Czarnej Białostockiej

97. Nicewicz Zakład Stolarski Sylwester Nicewicz, Kolno - Gimnazjum w Zabielu

98. Nikiel Jan Borkułak, Słochy Annopolskie - Publiczne Gimnazjum Nr 2 w Białymstoku

99. NZOZ Kardio-Vita Sp.J., Białystok - Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Załukach

100. NZOZ Medyczne Laboratorium Diagnostyczne DIAGNOSTYKA s.c Hanna Wildowicz, Barbara Rynkiewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 47 w Białymstoku

101. NZOZ Siloe s.c. Katarzyna Jachimowicz, Justyna Łozowska-Siemionow, Białystok - Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku

102. NZOZ TWOJA STOMATOLOGIA Lekarz Dentysta Edyta Rećko, Sokółka - Zespół Szkół Integracyjnych w Sokółce

103. OMEGA Marcin Mocarski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32 w Białymstoku

104. Owoce-Warzywa Tomasz Porowski, Perlejewo - Gimnazjum w Perlejewie

105. PBO BOMAR Sp. z o.o., Białystok - VI Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

106. Perfect Niemotko i Biernacki Sp. J., Białystok - Zaścianki - Zespół Szkół w Szudziałowie

107. PGK Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. Zakład Gazu Bezprzewodowego, Białystok - Zespół Szkół Zawodowych w Hajnówce

108. PH EWA LINE Ewa Kierdylewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 49 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

109. PHU Adam Chwatko, Białystok - Liceum Ogólnokształcące w Mońkach

110. PHU Bialenergo Olga Choińska Sprzedaż Opału, Białystok - Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Niewodnicy Kościelnej

111. PHU Dareksbud Dariusz Bielecki, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 20 w Białymstoku

112. PHU EDKAR Stacja Paliw, Rutka Tartak - Gimnazjum w Rutce-Tartak

113. PHU J.M.K. Maria Bzura Józef Bzura, Białystok - Gimnazjum w Gródku

114. PHU Jarosław Guła, Białystok - Zespół Szkół w Kleosinie

115. PHU Klim Anna Klim, Choroszcz - Konowały - Szkoła Podstawowa w Kruszewie

116. PHU Net-Komp, Kolno - Szkoła Podstawowa nr 1 w Kolnie

117. PHU Net-Komp, Kolno - Szkoła Podstawowa nr 2 w Kolnie

118. PHU Net-Komp, Kolno - Zespół Szkół Technicznych w Kolnie

119. PHU Zimnoch Bogumiła, Dobrzyniewo Duże - Publiczne Gimnazjum w Dobrzyniewie Dużym

120. Piekarnia Śliwowski Kazimierz, Wysokie Mazowieckie - Liceum Ogólnokształcące w Wysokiem Mazowieckiem

121. Pizzeria Karolina Józef Kosiński, Siemiatycze - Gimnazjum w Siemiatyczach

122. Plams Sp. J. Bronisław Żłobikowski i Wspólnicy, Suchowola - Szkoła Podstawowa w Suchowoli

123. Plum Sp. z o.o., Kleosin - Zespół Szkół Elektrycznych w Białymstoku

124. Podlaska Izba Rolnicza, Choroszcz - Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Janowie

125. Pomoc Drogowa Ryszard Daniłowicz, Białystok - Technikum Budowlano - Geodezyjne w Białymstoku

126. Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Tamara Bobik, Hajnówka - Gimnazjum nr 2 w Hajnówce

127. Powiatowy Urząd Pracy w Łomży, Łomża - Katolickie Gimnazjum i Liceum w Łomży

128. PPH Mieszalnia Pasz Netta II, J. Granacki, M. Granacki Sp. J., Bargłów Kościelny - Szkoła Podstawowa w Tajnie Starym

129. PPHU Jolanta Rudziewicz, Raczki - Szkoła Podstawowa w Raczkach

130. PPHU Mat-Pol Bramy Okna Rolety Kazimierz Plata, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 31 w Białymstoku

131. PPHU Tartak Zbigniew Kostro, Nowe Piekuty - Szkoła Podstawowa w Nowych Piekutach

132. PPHU Vega-Meble Zawistowscy Sp. J., Księżyno

133. PPUH BOSS Bożena Letkiewicz, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 4 w Suwałkach

134. Pracownia Geodezji i Terenów Rolnych Dymitr Siemieniuk, Bielsk Podlaski - Szkoła Podstawowa nr 2 w Bielsku Podlaskim

135. Pracownia Złotnicza Wiesław Śliwowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 6 w Białymstoku

136. Profin Barbara Sawicka, Białystok - I Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

137. Projektowanie i Nadzory Renata Stankiewicz, Suwałki - Zespół Szkół Technicznych w Suwałkach

138. Przedsiębiorstwo Handlowe Sezam s.c. Czesław Łukuć i Joanna Łukuć, Augustów - Gimnazjum w Sztabinie

139. Przedsiębiorstwo Informatyczne MIKRON-NET, Knyszyn - Szkoła Podstawowa nr 12 w Białymstoku

140. Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej Sp. z o.o., Siemiatycze - Szkoła Podstawowa nr 3 w Siemiatyczach

141. Przedsiębiorstwo TOOLCO Kazimierz Mitroszewski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 32 w Białymstoku

142. Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe Agrotechnika Ułanowicz Sp. J., Suwałki - Szkoła Podstawowa w Przebrodzie

143. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BOLESTA Izabela Bolesta, Białystok - Szkoła Podstawowa w Jaświłach

144. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe PUSZCZA, Hajnówka

145. Przedsiębiorstwo Wita Szurgot Przytuło Sp.J., Augustów - Gimnazjum nr 2 w Augustowie

146. Przewóz Osób Marek Czapkowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 28 w Białymstoku

147. Przychodnia Rodzinna Wanda Dziekońska, Dobrzyniewo Duże - Kozińce - Szkoła Podstawowa w Obrubnikach

148. Przychodnia Weterynaryjna Amicus Łukasz Kachniarz, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 17 Integracyjne w Białymstoku

149. PTT RAMIS-BORT Biuro Podróży, Białystok - Gimnazjum w Narwi

150. PW Bud-Mac Grzegorz Romanowski, Białystok - II Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

151. PW Sokół Przetwórstwo Warzyw U.Sokół, W.Sokół, Białystok - Solniczki - Szkoła Podstawowa nr 5 w Białymstoku

152. PW Taras Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Marian Tarasiewicz, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 5 w Białymstoku

153. Rabet Ratyński Borkowski Żuk Sp.J., Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 20 w Białymstoku

154. Red Bus Elżbieta Moroz, Białystok - Zespół Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce

155. Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Krzywej, Bielsk Podlaski - Krzywa - II Liceum Ogólnokształcące z Białoruskim Językiem Nauczania w Bielsku Podlaskim

156. RYCAR Sp. z o.o., Białystok - Zespół Szkół Mechanicznych CKP nr 2 w Białymstoku

157. Rzeczoznawca Majątkowy Bobek Małgorzata, Białystok - I Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku

158. S7 Robert Godlewski, Ciechanowiec - Szkoła Podstawowa w Ciechanowcu

159. SERCZERNET Małgorzata Nienałtowska, Czarna Białostocka - Szkoła Podstawowa nr 2 w Czarnej Białostockiej

160. Serwis Diesel Zakład Naprawy Pomp Wtryskowych i Wtryskiwaczy Andrzej Zajkowski, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 6 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Białymstoku

161. Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Niunia" Andrzej Sawicki, Żarnowo Pierwsze - Szkoła Podstawowa w Żarnowie

162. Sklep Spożywczo-Przemysłowy Irena Żukowska, Jaświły - Mikicin - Gimnazjum w Jaświłach

163. Sklep Spożywczo-Przemysłowy MIŚ Henryk Kozłowski, Lipsk - Zespół Szkół Samorządowych w Lipsku

164. Sklep Velvet i Punkt Usługowy Anna Doroszczuk, Siemiatycze - Szkoła Podstawowa nr 3 w Siemiatyczach

165. Sklep Zielarski Fito Halina Dybkowska, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 51 w Białymstoku

166. Soczko Tomasz Usługi Stolarskie, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 50 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

167. Specjalistyczna Praktyka Lekarska Andrzej Kozłowski, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 3 w Białymstoku

168. Specjalistyczny Zakład Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji s.c. Dariusz Piekarski, Andrzej Zalewski, Białystok - Szkoła Filialna w Sochoniach

169. Spółdzielczy Bank Rozwoju, Szepietowo - Publiczne Gimnazjum w Suwałkach

170. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bielsku Podlaskim, Bielsk Podlaski - Gimnazjum Specjalne w Bielsku Podlaskim

171. Spółdzielnia Pracy Handlowo-Usługowa, Siemiatycze - Liceum Ogólnokształcące w Siemiatyczach

172. Storczyk Elżbieta Buczyńska, Białystok - Zespół Szkół nr 12 w Białymstoku

173. Stowarzyszenie Taksówkarzy Sezam Taxi, Białystok - Szkoła Podstawowa Nr 43 w Białymstoku

174. Super Taxi 919 Sp. z o.o. Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 15 w Białymstoku

175. Szafir S.C. Pracownia Złotnicza, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 14 z Oddziałami Integracyjnymi w Białymstoku

176. Ślusarstwo Ogólne Piotr Iwaniuk, Białystok - Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 3 w Białymstoku

177. Tartak Usługowo Handlowy s.c. Henryk i Piotr Topolewicz, Białystok - Klepacze - Gimnazjum w Turośni Kościelnej

178. Techmot Sp. z o.o., Choroszcz - Publiczne Liceum Ogólnokształcące w Choroszczy

179. Technik Dentystyczny Socha Ryszard, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 16 w Białymstoku

180. TENT-BALONY Lech Podbiełło, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 18 w Białymstoku

181. TOCH Usługi BHP, Ponikła - Zespół Szkolno - Przedszkolny w Dobrzyniewie Dużym

182. TOCH Usługi BHP, Ponikła - Zespół Szkolno-Przedszkolny w Nowym Aleksandrowie

183. TRAWERT Marta Wojtkiewicz, Białystok - Zespół Szkół Integracyjnych nr 1 w Białymstoku

184. Twój Czas Studio Kosmetyczne Joanna Piotrowska, Białystok - Zespół Szkół Społecznego Towarzystwa Oświatowego w Białymstoku

185. U Lucy, Brańsk - Szkoła Podstawowa w Brańsku

186. Unibep S.A., Bielsk Podlaski - Szkoła Podstawowa w Sidrze

187. Unibep S.A., Bielsk Podlaski - Technikum nr 3 w Bielsku Podlaskim

188. Urząd Gminy w Poświętnem, Poświętne - Gimnazjum w Poświętnem

189. Usługi Cmentarne Wasilków, Wasilków - Publiczne Gimnazjum Nr 12 w Białymstoku

190. Usługi Ogólnobudowlane Marek Hryniewicki, Goniądz - Szkoła Podstawowa w Klewiance

191. Usługi Transportowe Łukasz Kamiński, Chraboły - Szkoła Podstawowa w Chrabołach

192. Usługi Transportowo-Handlowe Krysztopowicz Marek, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 7 w Białymstoku

193. VIA Biuro Rachunkowo-Konsultingowe Bogusława Strzyżewska, Suwałki - Szkoła Podstawowa nr 2 w Suwałkach

194. Warsztat Mechaniczny TŁUMIKI U WACKA Wacław Milewski, Augustów - II Liceum Ogólnokształcące w Augustowie

195. WIBRA Posadzki Przemysłowe Niebrzydowski Tomasz, Szczuczyn - Zespół Szkół w Szczuczynie

196. Wodociągi Podlaskie Sp. z o.o., Białystok - Zaścianki - Gimnazjum w Kleosinie

197. Wodociągi Podlaskie Sp. z o.o., Białystok - Zaścianki - Szkoła Podstawowa w Juchnowcu Górnym

198. Wodociągi Podlaskie Sp. z o.o., Białystok - Zaścianki - Szkoła Podstawowa w Kleosinie

199. WPHU - Trzynastka Iwona Lipińska, Łomża - Szkoła Podstawowa nr 7 w Łomży

200. Zakład Instalatorstwa Elektrycznego Jan Misiejuk, Hajnówka - Zespół Szkół w Dubinach

201. Zakład Kamieniarski Cezary Puczyłowski, Krasnopol - Zespół Szkół w Krasnopolu

202. Zakład Kamieniarsko-Betoniarski Eugeniusz Oksentowicz, Hajnówka - Dubiny - Gimnazjum nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce

203. Zakład Optyczny Julia Drewnowska, Siemiatycze - Gimnazjum Publiczne nr 1 w Siemiatyczach

204. Zakład Optyczny Krystyna Kurstak, Białystok - Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku

205. Zakład Piekarniczy Andrzej Szmigiel, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 30 w Białymstoku

206. Zakład Remontowo - Budowlany Wojciech Zubrycki, Nowe Aleksandrowo

207. Zakład Stolarski Produkcyjno-Usługowo-Handlowy Marian Boratyński, Siemiatycze - Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Siemiatyczach

208. Zakłady Gastronomiczne Mir-Zen Zenon Lange Restauracja Venessa, Białystok - Szkoła Podstawowa nr 1 w Białymstoku

209. Zakłady Produkcji Kruszyw Rupińscy Sp. J., Szumowo - Szkoła Podstawowa w Szczuczynie

210. Zakłady Produkcji Kruszyw Rupińscy Sp. J., Szumowo - Szkoła Podstawowa w Wąsoszu

211. ZAMED S.C. Zakład Naprawy Aparatury Medycznej, Białystok - Szkoła Podstawowa w Dobrzyniewie Dużym

212. Zdrowie H.Pisawocka, J.B.Krutel S.P. Lekarzy, Hajnówka - Szkoła Podstawowa w Białowieży

213. Zespół Dobryje Grajki, Bielsk Podlaski - Zespół Szkół z Dodatkową Nauką Języka Białoruskiego w Hajnówce

214. Złotnik - Mieczysław Mosiej, Białystok - Publiczne Gimnazjum nr 15 w Białystok

KSIĄŻKI

## Z życia córki generała




**„Towarzyszka panienka"**
**Monika Jaruzelska**
**Wydawnictwo Czerwone i Czarne, Warszawa 2013, s. 279, cena 39,90**

„Posadzono nas przed biurkiem obywatela sierżanta. Zaczyna się spisywanie danych, a ja nie mam przy sobie dokumentów. Sierżant pyta o imię, więc podaję. Pyta o nazwisko, więc podaję... Natychmiast się roześmiał. „I co, może jeszcze córka Wojciecha?" – pyta. „No tak..." – odpowiadam. „To może jeszcze t e g o Wojciecha?" – rzuca coraz bardziej rozbawiony. „No tak..." – odpowiadam". To tylko jedna ze scenek z życia Moniki Jaruzelskiej, które córka generała opisała w swojej autobiografii „Towarzyszka panienka". Jak sama pisze, w pięćdziesiątym roku swojego życia poczuła potrzebę „wyjścia z szafy", opowiedzenia Polakom o swoim życiu.

Na książkę składają się luźno pogrupowane wspomnienia – obrazki z dzieciństwa i młodości dziewczyny dorastającej w domu komunistycznego dyktatora. I tak możemy bliżej poznać Wojciecha Jaruzelskiego, dowiedzieć się, jakim był ojcem, jakim mężem. Możemy dowiedzieć się, jak wyglądało codzienne życie i wakacje rodziny generała. Monika Jaruzelska w dowcipny sposób (i nierzadko z pewną dozą ironii) opowiada o wspaniałych przyjęciach, na których brylowały żony komunistycznej „wierchółki" (a ówczesną arogancję władzy porównuje do dzisiejszej arogancji pieniądza).

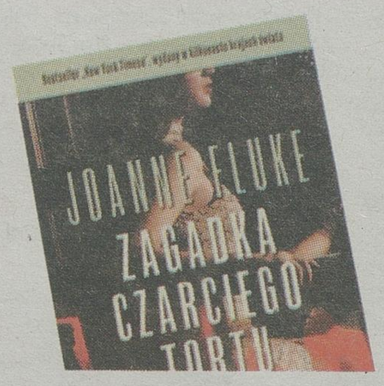
Wspomina wczasy w wojskowych ośrodkach na Mazurach i w Tatrach, zagraniczne podróże do Jugosławii, Korei Północnej, Libii, NRD i na Kubę, podczas których miała okazję poznać największych komunistycznych przywódców tego świata. Dzięki temu możemy poznać niektóre szczegóły z prywatnego życia Kim Ir Sena, Muammara Kaddafiego, Fidela Castro.

Jaruzelska przywołuje też w swoich wspomnieniach inne osoby ze sceny życia kulturalnego, które odegrały wówczas większe lub mniejsze znaczenie w jej prywatnym życiu,. Są wśród nich m.in. Agata Młynarska, Grzegorz Ciechowski, Kora Jackowska.

W książce córki generała nie ma – jak pisze sama autorka – etosu ani patosu. I każdy, kto spodziewa się politycznych rozliczeń, „do których winna być zobowiązana córka komunistycznego dyktatora, może poczuć się rozczarowany".

**(dona)**

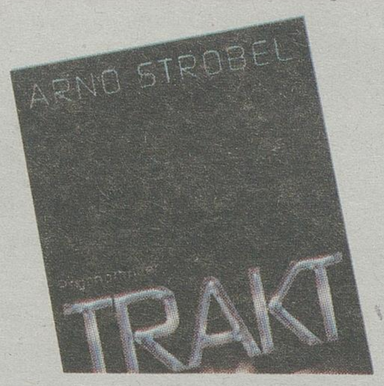
## Zbrodnia i kulinaria




**„Zagadka czarciego tortu"**
**Joanne Fluke**
**Bellona, Warszawa 2013, s. 368, c. 29,90.**

Hanna Swensen w roli detektywa-amatora, wspomagana tradycyjnie przez jednookiego rudego kota, matkę, siostrę oraz resztę lokalnej społeczności. Tym razem w Lake Eden, małym miasteczku w Minnesocie, dużo się dzieje i wszyscy są szalenie zajęci. Hanna nie jest wyjątkiem. Jednak niezależnie od tego, ile ma akurat na głowie, zawsze znajdzie czas, kiedy trzeba pomóc komuś z przyjaciół, szczególnie kiedy przyjaciel dopiero co został zamordowany. W tej sytuacji pomóc można tylko tropiąc mordercę. Powieść zawiera sporo przepisów. Tym razem oprócz przepisów na ciasta, ciasteczka i desery pojawi się również parę propozycji dań głównych. **(ajs)**

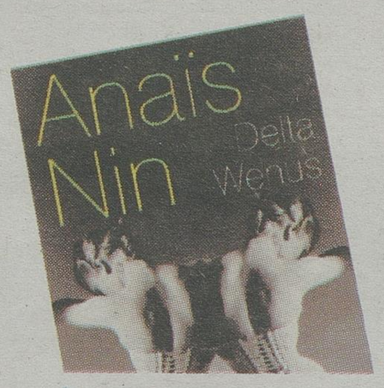
## Znaleźć się nigdzie




**„Trakt"**
**Arno Strobel**
**Prószyńskii S-ka, Warszawa 2013, s. 352, c. 32,00.**

Wyobraź sobie, że świat, który znałaś, przestał istnieć. Wyobraź sobie, że twój mąż twierdzi, że nigdy w życiu cię nie widział, chociaż spędziłaś z nim wiele lat. Wyobraź sobie, że wszyscy uważają, że nigdy nie miałaś dziecka, chociaż tak bardzo kochasz swojego syna. Właśnie w takiej sytuacji znalazła się Sybylle Aurich. Czy to spisek? Co ma na celu? A może istnieje jeszcze inne rozwiązanie? Wyobraź sobie, że zabrano ci wszystko, prócz strachu. Komu możesz zaufać? Nikt ci nie wierzy. Zaczynasz się zastanawiać, kim jesteś... Autorka twierdzi, że kiedyn zaczyna pisać, sama nie wie, dokąd zaprowadzi ją jej własna powieść. Tu powiodła ją w niespodziewanym kierunku. **(ajs)**

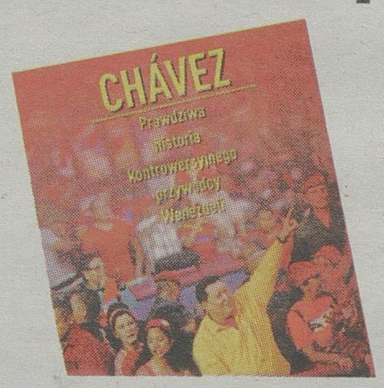
## O seksie po kobiecemu




**„Delta Wenus"**
**Anais Nin**
**Prószyński i S-ka, Warszawa 2013, s. 384, c. 45,00.**

Przełomowa antologia opowiadań erotycznych. Nin wyczarowuje galerię seksualnych doznań, tworząc własny i niepowtarzalny język zmysłów. Przywołuje esencję kobiecej seksualności. Świat stworzony przez Nin jest wytworny i magiczny, a zamieszkujący go bohaterowie jej wyobraźni są targani najbardziej uniwersalnymi namiętnościami. Jest więc węgierski niebieski ptak, uwodzący zamożne kobiety i ulatniający się następnie z ich pieniędzmi; tajemnicza kobieta, skrywająca twarz za woalką, która wybiera swoje ofiary w restauracji i wykorzystuje; jest też paryska modystka Matylda, która postanawia porzucić męża dla opiumowych nocy w Peru... **(ajs)**

## Malowniczy dyktator




**„Chávez. Prawdziwa historia kontrowersyjnego przywódcy Wenezueli"**
**Rory Carroll**
**Znak, Kraków 2013, s. 364, c. 39,90**

Informacja o tym, że 5 marca 2013 r. zmarł Hugo Chávez była zaskoczeniem dla wszystkich. Wieloletni prezydent Wenezueli, gorący socjalista, populista, dyktator, malowniczy i kontrowersyjny przywódca, zniknął nagle z politycznej sceny, nie tylko swego kraju. Jak wyglądało jego dzieciństwo i młodość? W jaki sposób piął się po szczeblach władzy? W czym tkwiła jego siła przekonywania mas, talent polityczny i oratorski? Na te i wiele innych pytań zajmująco odpowiada pisany ze znawstwem, często na gorąco, reportaż Carrolla. Książka nieco na wyrost porównana do „Cesarza" Ryszarda Kapuścińskiego, odsłania mechanizmy autorytarnej władzy i manipulacji w początkach XXI wieku. **(mm)**

MUZYKA

## Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Amerykańska piosenkarka **Pink** została wyróżniona przez prestiżowy magazyn muzyczny „Billboard" tytułem Kobiety Roku. **„Pink** to klasa sama w sobie i wzór dla wszystkich śpiewających pań" – napisała redakcja „Billboardu".

– Statystyki nie kłamią. Pink nagrała największy płytowy bestseller roku i wylansowała największy przebój ostatnich miesięcy – powiedział redaktor **Bill Werde** o płycie „The Truth About Love" i pochodzącym z niej hicie „Just Give Me A Reason".

Tytuł Kobiety Roku **Pink** odbierze 10 grudnia podczas uroczystości w Nowym Jorku.

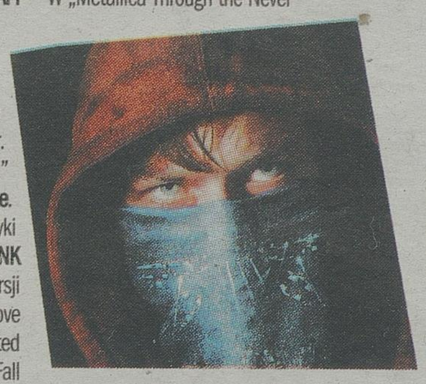
▲ Zespół **ARCTIC MONKEYS** dokonał tego, co nie udało się żadnej muzycznej grupie niezależnej – po raz piąty z rzędu zdobył szczyt rankingu najchętniej kupowanych płyt w Wielkiej Brytanii. Chodzi o album „AM". Wystarczył zaledwie tydzień, by najnowsza płyta **ARCTIC MONKEYS**, dzięki sprzedaży na poziomie 157 tys. kopii, trafił na szczyt UK Top 40. Ponadto już parę dni po premierze „AM" otrzymała nominację do prestiżowej nagrody brytyjskiej branży fonograficznej – Mercury Prize.

Trzeba przypomnieć, że to nie jedyny historyczny sukces **ARCTIC MONKEYS**. Debiutancka płyta „Whatever People Say I Am, That's What I'm Not" w ciągu zaledwie tygodnia od premiery znalazła ponad 360 tys. nabywców, stając się tym samym najszybciej sprzedającym się debiutanckim albumem w historii brytyjskiej listy bestsellerów.

▲ Rekord ustanowił też duet **DAFT PUNK**. Jego nowy album – „Random Access Memories" jest najchętniej kupowanym winylem w historii brytyjskiego oddziału sklepu Amazon, począwszy od 1999 r. Płyta Francuzów wyprzedziła nawet „21" **Adele** i „Back To Black" **Amy Winehouse**. W pierwszej „10" są też m.in. takie klasyki jak „The Dark Side of the Moon" **PINK FLOYD** (i to dwukrotnie, bo także w wersji „30th Anniversary Edition"), singiel „Love Me Do" (w wersji „50th Anniversary Limited Edition") **THE BEATLES**, „The Rise and Fall of Ziggy Stardust & the Spiders From Mars" **Davida Bowie** (ale też jego tegoroczny album „The Next Day") oraz płyty stosunkowo nowe: wspomniany wcześniej debiut **ARCTIC MONKEYS** z 2006 r. i „The Suburbs" z 2010 r. **ARCADE FIRE**.

▲ Jesienny atak na listy przebojów planuje **METALLICA**. Najpierw, 24 września ukaże się soundtrack do filmu w formacie 3D „Metallica Through the Never", zawierający nagrania zarejestrowane w czasie koncertów w Rexall Palace w Edmonton i Rogers Arena w Vancouver z 2012 r., kiedy zespół nakręcił występy pojawiające się w filmie. Dwupłytowe wydawnictwo CD, zawierające głównie utwory z okresu do „Czarnego Albumu", dostępne będzie również w wersji winylowej.

Natomiast nieco później, 4 października do polskich kin trafi wspomniany film. Głównym bohaterem jest jeden z członków ekipy technicznej zespołu, który dostaje zlecenie odebrania ważnej przesyłki, podczas gdy grupa gra koncert. Proste zadanie przeradza się jednak w groźną odyseję. W „Metallica Through the Never"



będzie można zobaczyć efekty pirotechniczne, najbardziej złożoną scenę koncertową, jaką kiedykolwiek zbudowano i obraz 3D nakręcony przez 24 kamery.

▲ Natomiast w połowie października (czyli wcześniej niż na świecie) wydana zostanie w Polsce autobiografia ikony sceny metalowej – **Maksa Cavalery**. Lider zespołów **SEPULTURA**, **SOULFLY** i **CAVALERA CONSPIRACY** opowiedział o swoim życiu i grupach uznanemu brytyjskiemu autorowi **Joelowi McIverowi**. „Moje krwawe korzenie" przełożył na języki polski **Bartosz Donarski**, który ma na koncie tłumaczenia m.in. „Slash", „Władcy Chaosu" i „Szwedzki Death Metal".

**opr. Semi**

## Metalowe wydarzenie jesieni w ACK!



**Jeden z najoryginalniejszych zespołów europejskiej sceny metalowej – NEGURA BUNGET z Rumunii wystąpi w piątek w Białymstoku w ramach światowej trasy koncertowej. Grupie, której muzykę można określić jako black metal z wpływami folku i rocka progresywnego, towarzyszyć będą AWAKENING SUN (death/thrash/groove metal) z Litwy, LOCRACY (death/thrash metal) z Austrii i rumuński DIN BRAD (neofolk). Otwarcie bram ACK Sepularium przy ul. św. Rocha – godz. 19, start – godz. 20; bilety – 35 zł.**

## Na żywca Na żywca Na żywca

**20 WRZEŚNIA, PIĄTEK**

▲ **Łomża**, Miejski Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego; koncert grup **AMETRIA** (metal), **LOSTBONE** (hardcore/thrash metal) i **MINETAUR** (hardcore/southern rock); godz. 19; wstęp – 10 zł.

▲ **Suwałki**, Piwiarnia Warka, ul. Chłodna; wystąpią grupy **TRANSSEXDISCO** (pop/punk/rock) i **ROMANTYCY LEKKICH OBYCZAJÓW** (folk/kabaret/pop); godz. 18.30; bilety – 10 zł;

▲ **Wydminy**, Pub Art Kino, ul. Grunwaldzka; w ramach trasy „Lajwgra 2013" wystąpi **FRISTEJDŻ BEND** (alternatywa/funk/punk rock); godz. 20.30; wstęp – 10 zł;

**21 WRZEŚNIA, SOBOTA**

▲ **Białystok**, ACK Sepularium, ul. św. Rocha; po 20 latach działalności po raz pierwszy wystąpi w Białymstoku **AMETRIA** (metal), której będą towarzyszyć **LOSTBONE** (hardcore/thrash metal), **POLSKA B** (rock) i **MINETAUR** (hardcore/southern rock); otwarcie bram – godz. 18, start – godz. 19; bilety (12 zł w przedsprzedaży, 15 zł w dniu koncertu) do kupienia w Pubie Alchemia;

▲ **Suwałki**, Duża Scena Suwalskiego Ośrodka Kultury, ul. Jana Pawła II; koncert zespołu **RAZ DWA TRZY**; godz. 20; bilety (40 zł w przedsprzedaży, 50 zł w dniu koncertu) do kupienia w SOK lub na www.bilety.soksuwalki.eu;

▲ **Bielsk Podlaski**, Pub Blues, ul. Mickiewicza; podczas kolejnej odsłony imprezy Punkowy Bielsk wystąpi legenda hardcore/punku **THE CORPSE**, a jako support – **EKG**; godz. 19; wstęp – wrzuta do glana;

▲ **Ełk**, Ełckie Centrum Kultury, ul. Wojska Polskiego; koncert **LUBELSKIEJ FEDERACJI BARDÓW**, która wystąpi z programem „Stachura – Poematy"; godz. 19; bilety (12 zł w przedsprzedaży, 15 zł w dniu koncertu) można kupić w ECK i na bilety.eck.elk.pl;

▲ **Ełk**, Jazz Club Papaja, ul. Pułaskiego; koncert **WOJCIECH KAROLAK TRIO**; godz. 20; bilety – 40 zł;

**22 WRZEŚNIA, NIEDZIELA**

▲ **Białystok**, ACK Sepularium, ul. św. Rocha; koncert w ramach jubileuszowej zespołu **CLOSTERKELLER**; godz. 19; bilety (30zł w przedsprzedaży, 35 zł w dniu koncertu) można kupić w Pubie Alchemia i ACK Sepularium;

**25 WRZEŚNIA, ŚRODA**

▲ **Suwałki**, Suwałki, Pub Komin, ul. Plater; koncert austriackich zespołów hardcore/punk **ASTPAI** i **ANTSI**; godz. 20;

**26 WRZEŚNIA, CZWARTEK**

▲ **Ełk**, Piwiarnia Warka, ul. Pułaskiego; zagrają włoskie zespoły **LEHMANN** (metal) i **HIDE THE FALSE** (alternative metal) oraz ełcki support **ELKSTONE** (punk/rock/hardcore); godz. 20; wstęp – 15 zł (piwo w cenie);

▲ **Giżycko**, Giżyckie Centrum Kultury, ul. Konarskiego; **Renata Przemyk** wystąpi z **AKUSTIK TRIO**; godz. 19; bilety – 40 zł do kupienia w GCK;

## Płyty nadesłane Płyty nadesłane

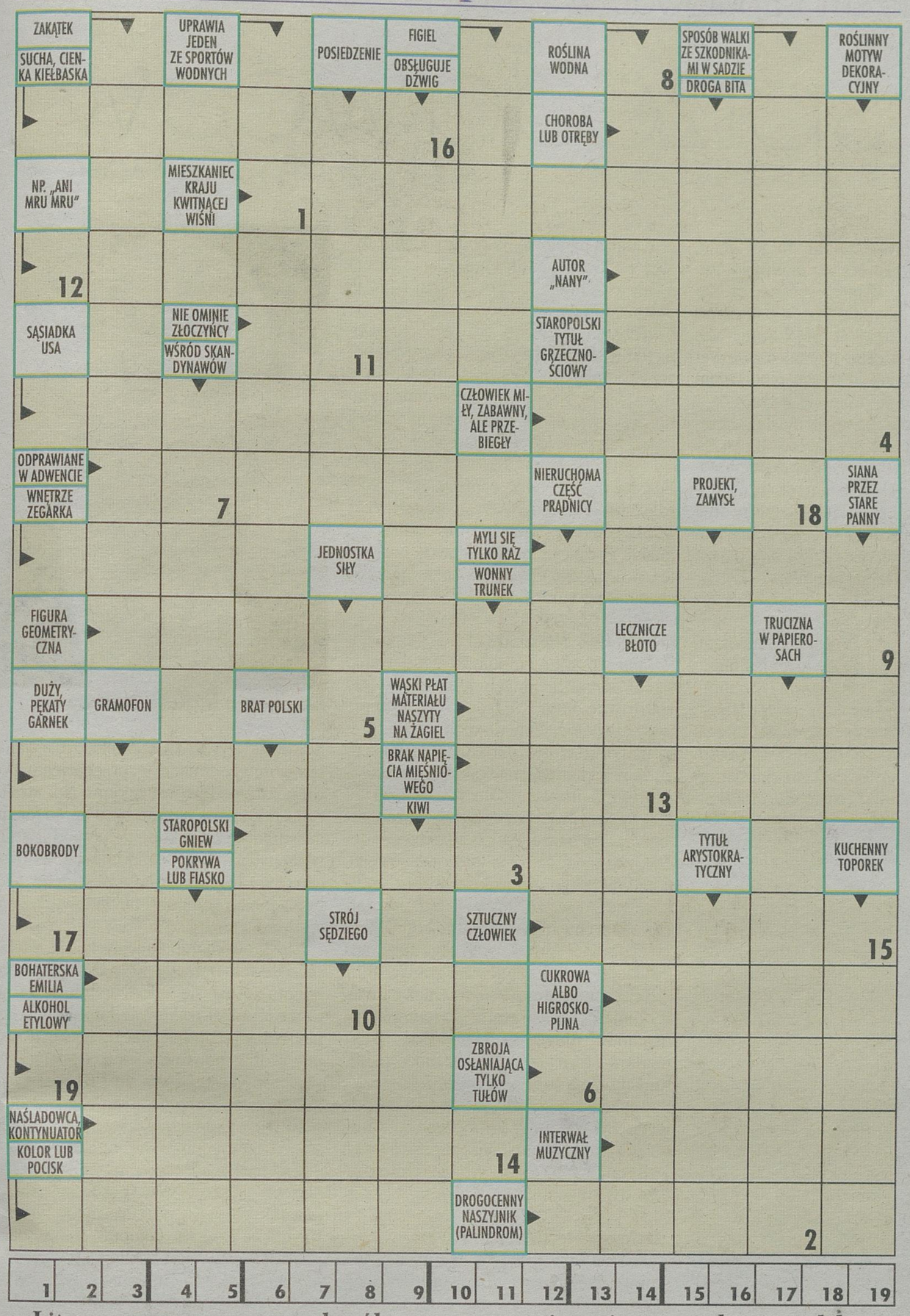


**RÓŻNI WYKONAWCY 2 CD**
**„Na dzień dobry, na dobranoc"**
**Polskie Radio SA**

Dwupłytowa kompilacja zawiera blisko 2,5 godziny muzyki – jak sam tytuł wskazuje – na powitanie dnia, jak i pozwalającej wyciszyć się na jego pożegnanie. Zarówno w „dziennej", jak i „nocnej" odsłonie swojej twórczości prezentują się wykonawcy o tak różnym stażu scenicznym i – wydawałoby się – odległi stylistycznie, jak: **DE MONO**, **Kasia Stankiewicz**, **MAFIA**, **Ray Wilson**, **Janek Samołyk**, **Anna Nova**, **Jacek Kotlarski**, **CARRANTUOHILL** czy **Olek Kiepacz**. Całość uzupełniają zaś najnowszy przebój zespołu **PIERSI** – „Bałkanica" oraz cztery bonusowe nagrania koncertowe, wśród których są „Ostatnia nocka" **Macieja Maleńczuka**, „Nad rzeką marzeń" **Grażyny Łobaszewskiej**, „Ludzkie gadanie" **Artura Barcisia** i znany standard „Autumn Leaves" w niestandardowym wykonaniu **STRING BIG BAND**. Zatem: „Dzień dobry!". I: „Dobranoc...".

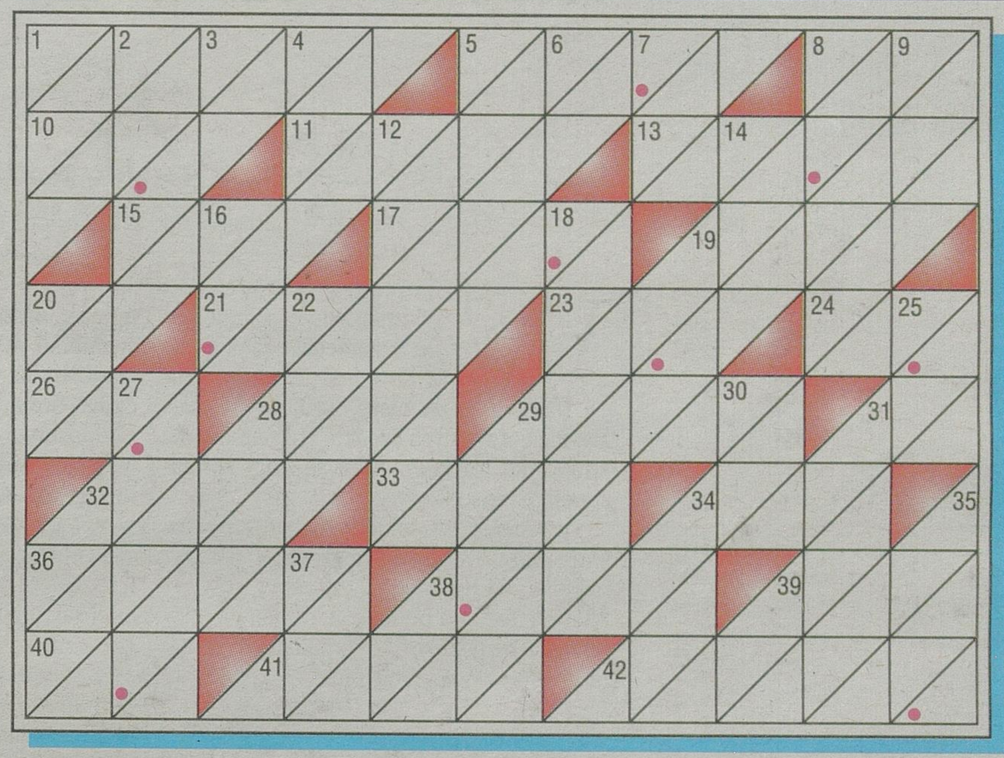
*Autor zadań: HELLES*

## 1. Krzyżówka panoramiczna




**Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie**

## 2. Krzyżówka mozaikowa

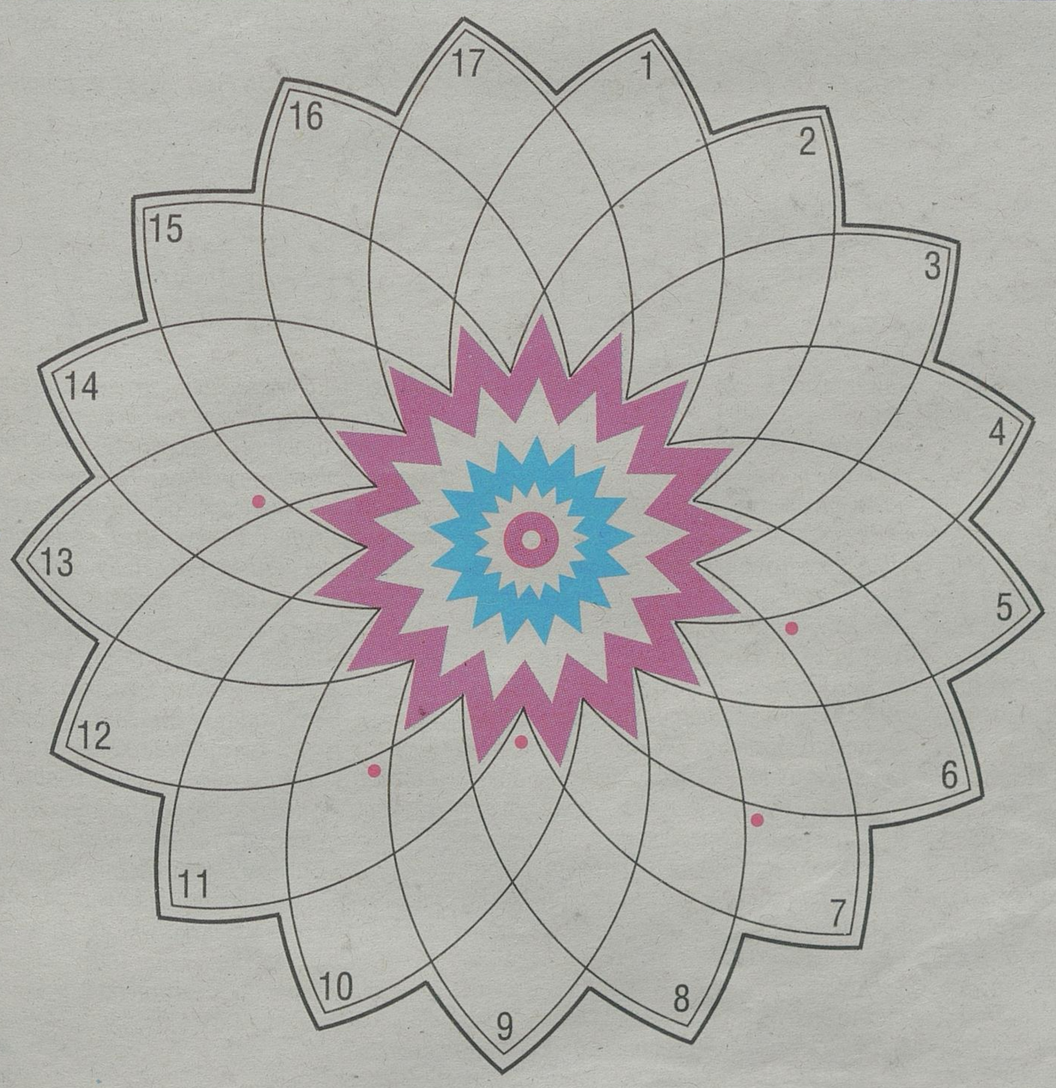


**Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł powieści.**

**POZIOMO:** 1) słuszność, 5) zachodnioeuropejska roślina warzywna spożywana jako sałata, 8) trafiła na kamień, 10) drogocenny naszyjnik, 11) imię Dyzmy, 13) Bonaparte, 15) kpi z przyjętych ogólnie wartości i zasad moralnych, 17) literacki kicz, 19) smutny utwór literacki lub muzyczny, 20) metal w „metalu", 21) sztuka żeglarska, 23) zielona waluta, 24) śpiewająca Magda, 26) gęste zarośla charakterystyczne dla podzwrotnikowych obszarów, 28) jar, wąwóz, 29) miasto w płn. części Honsiu (z liter wyrazów: miot, ona), 31) ptak śpiewający, 32) rozpórka do naprężania lin na mniejszych statkach i jachtach, 33) głąb kapuściany, 34) solenizant z 20 lutego, 36) chlapie ozorem, 38) ptak łowny, 39) na głowie panny młodej, 40) popularna kawa zbożowa, 41) dawny szpital wojskowy, 42) taniec hiszpański.

**PIONOWO:** 1) organizacja religijna, 2) środek stosowany w leczeniu gośćca stawowego, 3) artretyzm, 4) nóż ciesielski, 5) stałe występowanie jakiejś choroby na określonym terenie, 6) nie ma go bez ognia, 7) grzech, 8) zespół osób wspólnie rozstrzygających coś, 9) przy jej ujściu leży Lyon, 12) drużynowa gra sportowa, 14) pachołek na statku, 16) imię Andrycz, 18) mieszkanka dużego miasta nad Mleczną, 19) niemnąca tkanina ubraniowa, 20) coś nietykalnego, 22) suma pieniędzy uzyskana ze sprzedaży towarów w określonym czasie, 25) grecki Amor, 27) cebulowa roślina warzywna, 28) okręt żaglowy używany we flocie polskiej od XV do XVII w., 29) roślina tworząca szuwary, 30) grzanka, 31) ksiądz wojskowy, 32) czarna melancholia, chandra, 34) krzew parkowy, 35) przyrząd do mierzenia głębokości wody, 37) szczelina w drewnie po przejściu piły, 38) prezent, 39) myśliwskie nęcenie.

## 3. Rozeta sylabowa

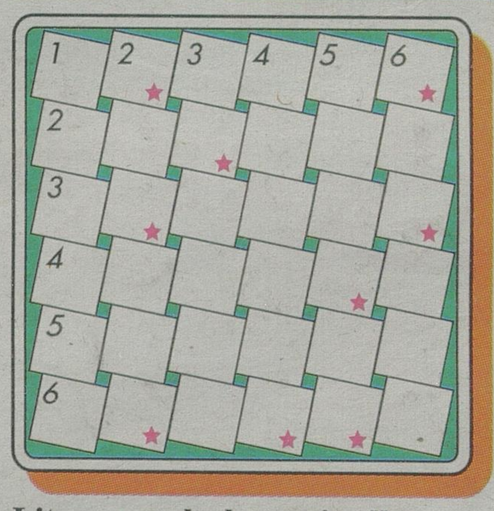



**Z sylab w polach z kropką należy ułożyć jednowyrazowe rozwiązanie – tytuł serialu włoskiego.**

**PRAWOSKRĘTNIE:**
1) stoi na czele, 2) mąż stanu, 3) drobny mech występujący w jaskiniach i zagłębieniach gruntu, 4) silnie zbudowany, 5) wczesna odmiana marchwi, 6) dawny statek wiosłowo-żaglowy, 7) Indianin z Meksyku, 8) do wykonania lub rozwiązania, 9) gliniana podłoga, 10) lubi dobrze zjeść na cudzy koszt, 11) związek, sojusz, 12) uznaje zwierzchnictwo papieża, 13) między kolanem a stopą, 14) gwarancja, 15) owalny koszyk bez pałąka, 16) nie panna, nie mężatka i nie wdowa, 17) „babka" długopisu.

**LEWOSKRĘTNIE:**
1) mózgowa, 2) wnosząca pozew, 3) lokal będący miejsce zebrań towarzyskich, 4) wokół Grenlandii, 5) osoba niepełnosprawna, 6) średniowieczne narzędzie tortur i kary śmierci przez uduszenie, 7) cecha dodatnia, 8) tama lub barykada, 9) VAT albo dochodowy, 10) walka z chwastami, 11) kosz motocykla, 12) zajmuje się obróbką granitu, marmuru itp., 13) podłoże szyn kolejowych lub tramwajowych, 14) Michele, dekorator wnętrz do wielu znanych filmów, 15) szczególne oświadczenie, 16) to, co służy do rozniecania ognia, 17) szlaczek, obramowanie.

## 4. Kwadrat magiczny




**Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki grupy Cover.**

1) na oczach Temidy, 2) gumowa łódka, 3) imię panny Dobrójskiej ze „Ślubów panieńskich", 4) imię Żeromskiego lub Wiecha, 5) dawny odkryty pojazd konny, 6) tropikalny gagatek.

## Rozwiązania zadań

1. Jak ty komu, tak on tobie. 2. „Wierna rzeka". 3. „Zaurocznie". 4. „Panna Anna".

## psycholog radzi

**Poradnik >>** Jak nie dać się zmanipulować w sklepie?

# Sztuczki sprzedawców

Wydamy wiele pieniędzy na wyprzedażach i część z nich będzie wyrzucona w błoto. Kupimy po „niezwykle korzystnych cenach" „niesamowicie atrakcyjne towary", które są nam jednak zupełnie niepotrzebne.

Ty jesteś szczupakiem – chcesz upolować smakowity kąsek. Sprzedawca jest rybakiem, wystawi przynęty, abyś chwycił haczyk. Jeśli go połkniesz, dopiero w domu zorientujesz się, że złapałeś coś, co tak naprawdę wolałbyś wypluć.

### Kursy manipulacji

Około 2000 zł kosztuje kurs, na którym uczy się manipulacji. Jeśli pracownicy okażą się pojętnymi uczniami, to koszty szkolenia zwrócić się mogą już w pierwszym dniu ich pracy! Wytrenowani sprzedawcy stosują bowiem wiele sztuczek, które zwiększają ich efektywność. Oto przykład. Kiedyś, jako student chodziłem po włoskim bazarze i szukałem maski weneckiej. Aż mi się oczy zaświeciły, gdy zobaczyłem taką, jaką chciałem mieć. Kiedy jednak sprzedawca podał mi jej cenę, światełko w moich oczach przygasło. Postanowiłem jednak targować się, bo nadzieja umiera ostatnia. Włoch ustępował z oporem, rozmawiał niechętnie, ale w końcu zbiłem cenę niemal o połowę! Przy płaceniu aż mi się trzęsły ręce, bałem się, że on zaraz się rozmyśli i stracę okazję. Gdy wreszcie capnąłem maskę, zacząłem niemal uciekać, żeby Włoch mi jej nie odebrał. „Opłaca się studiować psychologię" – myślałem i byłem bardzo zadowolony z siebie. Do czasu. Tego samego dnia w małym sklepiku na uboczu znalazłem identyczną maskę, tyle że dwa razy tańszą niż ta, którą „wytargowałem".

### Ustąp klientowi

Dzisiaj wiem, że dostałem „drzwiami w twarz" – tak nazywa się technika manipulacyjna, którą zastosował na mnie Włoch. „Chcesz, aby ktoś spełnił twoją prośbę, to przedstaw ją w postaci niemal niemożliwej do spełnienia, a potem ustąp". Straganiarz podał cenę cztery razy wyższą od rynkowej, następnie „niechętnie" zbił ją o połowę. W dodatku, choć byłem poddany manipulacji, wyszedłem z całego zdarzenia z poczuciem, że to ja postawiłem na swoim.

Technika „drzwiami w twarz" stosowana jest w sklepach na różne sposoby. Typową jej odmianą jest informowanie klientów o przecenie. Na zdrowy rozum umieszczanie przy towarach przekreślonej informacji o tym, jaka była ich cena wcześniej, jest bez sensu. Po co klientowi taka informacja? Za buty trzeba będzie zapłacić 100 zł niezależnie od tego, czy wcześniej kosztowały 110 czy 700. Informacja o przecenie daje jednak poczucie, że sprzedawca „ustępuje", a my towar nabywamy okazyjnie. To znacznie podnosi sprzedaż.



Psycholog Marcin Florkowski

### Dodaj coś „za darmo"

Inną typową manipulacją jest dawanie klientom niechcianych prezentów. „Ile kosztują te buty?" „Tylko 100 zł. A to nie wszystko! Dodajemy do nich jeszcze gratis markowe sznurówki". Badania pokazują, że gdy klient dostaje taką „dodatkową" usługę lub produkt, to decyduje się na zakup niemal dwa razy częściej! Ważne jest jednak, aby o owej dodatkowej rzeczy dowiedział się dopiero po informacji o cenie podstawowego produktu. Klient musi mieć poczucie, że dodatek jest „za darmo". Taki chwyt powoduje, że konsument zaczyna lubić sprzedawcę i chętniej wraca do sklepu, w którym dostaje gratisy.

Tę technikę stosuje się również na wiele odmian – „mycie gratis" do naprawy samochodu, długopis-reklamówka, nawet markowa torba-opakowanie może pełnić funkcję dodatkowego prezentu. Sprzedawcy wiedzą też, że rozdawanie darmowych próbek towarów, organizowanie darmowych „degustacji" czy próbnych jazd samochodem opłaca się producentom, a nie klientom.

### „Ostatnia taka sztuka"

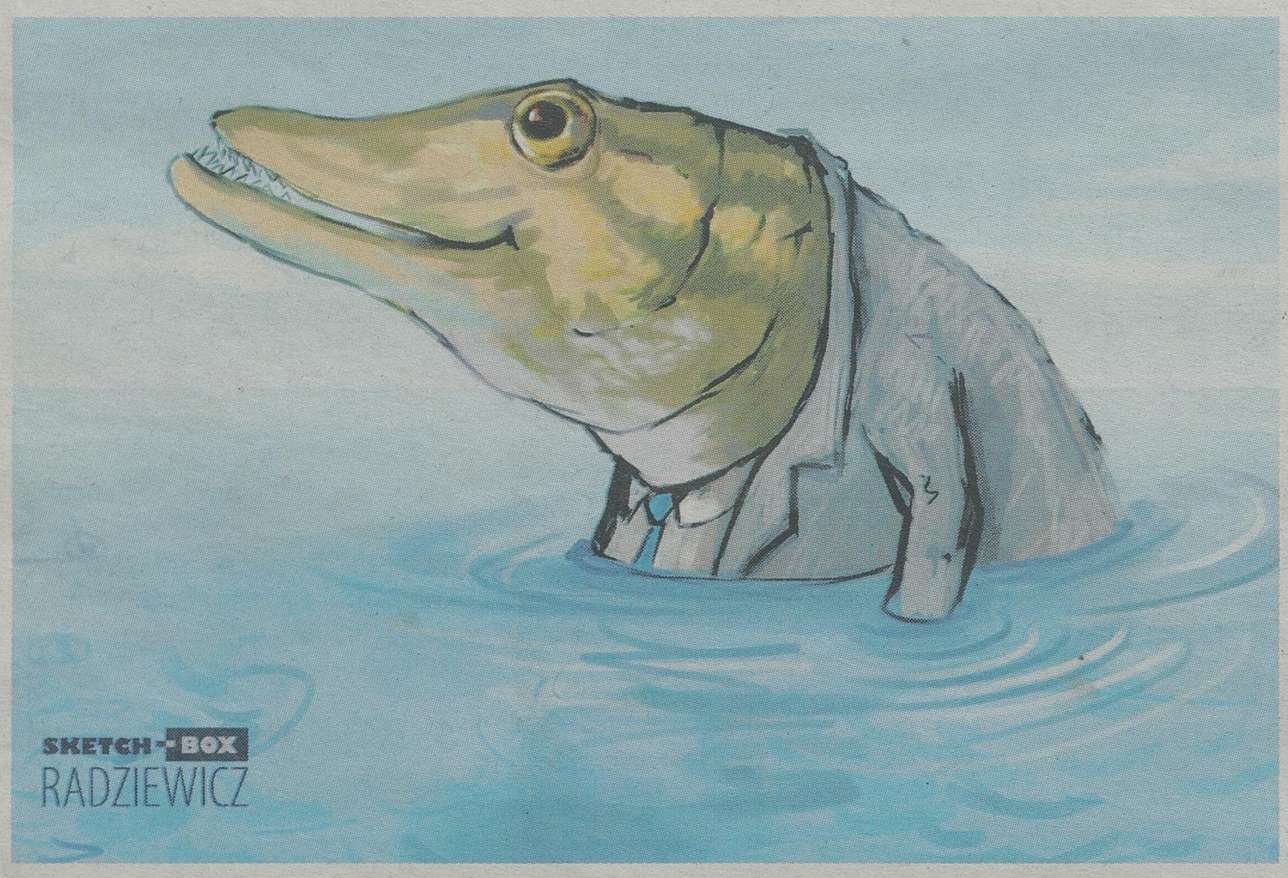
Jeszcze inną techniką manipulacji jest wprowadzenie przez sklep aury „wyjątkowej okazji". Na przykład informuje się klientów o niezwykle atrakcyjnym towarze, sprzedawanym za pół darmo „do wyczerpania zapasów". Taka oferta przyciąga wielu klientów. Niestety, w sklepie okazuje się, że towaru już zabrakło.

Mimo to klienci wydadzą przynajmniej cześć pieniędzy, z którymi przyszli na inny towar. Bywa, że technika stosowana jest w innej odmianie – sprzedawca ukrywa koszty dodatkowe zakupu. Np. atrakcyjna cena nowego auta sprawia, że klient decyduje się na zakup, ale po podpisaniu wstępnych umów dowiaduje się, że owa cena nie zawierała opłaty „za alufelgi, wybrany lakier, komputer pokładowy, koszty sprowadzenia itp."

Chwytów manipulacyjnych jest wiele: sprzedawca stara się wzbudzić sympatię klienta, musi się odpowiednio ubierać i mówić, musi traktować kupujących jak najbardziej osobiście, dać im poczucie wyjątkowości, powinien ich komplementować itp. Nawet rodzaj muzyki może być manipulacją (sprzedaż rośnie, gdy z głośników nadawane są przeboje wszechczasów niż jakieś inne dźwięki).

Czy można się bronić przed manipulacją? Do najprostszych sposobów należy: płacenie gotówką, a nie kartą kredytową, trzymanie się listy zakupów, danie sobie w sklepie prawa na zachowania „głupie, niekonsekwentne i nieprzewidywalne" – czyli zmienianie zdania, kapryszenie, korzystanie z możliwości zwrotu. Gdy nagle jakaś rzecz wpada ci w oko, poczekaj, przejdź się w inny rejon sklepu i sprawdź, czy gdy stracisz tamten produkt z pola widzenia, to nadal będziesz chciał wydać nań pieniądze.

**Dr Marcin Florkowski, psycholog**




## klasyczna szkoła obyczaju

# Oskar kontra Jezusek Frasobliwy

*Czy Jezusek Frasobliwy może być zagrożeniem dla Hollywoodu? A czy autorzy filmu zatytułowanego „Jasiu konie poił" mogą podstępnie promować się renomą słynnej Akademii Filmowej? W Los Angeles uważają, że tak.*

*Istnieje w Lublinie Stowarzyszenie Twórców Ludowych, o którym nawet w Lublinie mało kto słyszał. A teraz słyszą już o nim wszyscy, zwłaszcza miłośnicy kina, i to nawet z Kalifornii. Stało się to po tym, jak słynna Akademia Filmowa z Hollywood zażądała od tego stowarzyszenia, żeby przestało korzystać ze znaku firmowego "Oscar".*

*Stowarzyszenie co roku przyznaje polskim twórcom ludowym Oskary, pisane przez „k", a nie jak te amerykańskie przez „c". Jest to w tej sprawie istotne, bo twórcy ludowi swoje Oskary przyznają w hołdzie Oskarowi Kolbergowi, 19-wiecznemu polskiem etnografowi, który zbierał ludowe przyśpiewki i zdążył umrzeć zanim hollywoodzki Oscar się narodził. Dodatkowo ludowy Oskar jest figurką Jezuska Frasobliwego na pieńku, który w żaden sposób, ani z profilu, ani en face nie przypomina hollywoodzkiego złotego gladiatora z mieczem.*

*Stowarzyszenie Twórców Ludowych przyznawało te swoje pisane przez „k" Oskary w hołdzie Kolbergowi i nikt, poza samymi nagrodzonymi, o nich nawet nie wiedział. Ale się dowiedział, i to w Los Angeles. Jak napisała „Polityka", w stowarzyszeniu panuje przekonanie, że ktoś na nich do Hollywood doniósł i podejrzewają kogoś, kto uczynił tak z powodu zawodu, że Oskara (tego pisanego przez „k") nie dostał. Z zawiści podpieprzył organizatorów.*

*Otrzymali oni wkrótce oficjalne pismo z pieczęciami z Ameryki, żeby odstąpili od haniebnych praktyk przyznawania zastrzeżonego prawnie Oscara, bo jak nie, to wiadomo – kary, zwłaszcza finansowe, będą potężne. Bardzo się w Lublinie tym przestraszyli, bo wiadomo – Lublin to nie Los Angeles, a Stowarzyszenie Twórców Ludowych to nie Akademia Sztuki Filmowej. Już nawet chcieli Jezuskowi Frasobliwemu zmienić imię, ale otrzymali niespodziewane wsparcie w postacie maili od obywateli, którzy nagle poczuli patriotyczny zryw i uznali, że nie będzie Amerykaniec pluł nam w twarz. Tygodnik „Polityka" przytoczył kilka z tych wspierających twórców ludowych maili: „Wtrącają się do suwerennych narodów, najpierw był Wietnam, Irak, teraz nasza polska wieś. I to w nagrodę za śmierć polskich żołnierzy w Afganistanie". „Mój syn ma na imię Oskar, czy też będę musiał je zmienić. Dodam, że syn ma 58 lat, więc to ja nie życzę sobie, by jakaś zawszała instytucja w USA nazywała śmieszne figurki imieniem mojego syna".*

*Podbudowani takim wsparciem ludowi twórcy postanowili się nie poddawać. Bo prawdę mówiąc, czy rzeczywiście twórców takich dzieł jak „Dola sieroty", "Dożywocie babki" czy wreszcie „Wszechmocne żyto" można podejrzewać, że swoje „Oskary" (pod postacią Jezuska Frasobliwego) otrzymali od Amerykańskiej Akademii Filmowej? Czy koła gospodyń wiejskich, strugacze ptaszków drewnianych, czy koronczarki, które Jezuska Frasobliwego otrzymały mogły rzeczywiście pławić się w blasku Hollywoodu?*

*W akcie niezmiernej odwagi Stowarzyszenie Twórców Ludowych rozdało kolejne Oskary, czyli Jezuski. Cały Hollywood zadrżał na taką potwarz. I pozwał ludowych twórców przed lubelski sąd. Pierwsza rozprawa, ugodowa, już się odbyła. Mecenas reprezentujący pozwanych ludowców argumentował, że „trudno czynić zarzut, że urodzony w 1814 r. syn Juliusza Kolberga (...), który usystematyzował według regionów rodzimą sztukę ludową miał na imię Oskar. Czy to wyklucza go z funkcjonowania w naszej kulturze? Czy – jeśli chcemy do niego nawiązywać – mamy mu sądownie zmienić imię?". Mecenas amerykański nie chce, żeby Oskarowi zmieniać imię. Chce, żeby to imię w ogóle pominąć i statuetki Chrystusa Frasobliwego nazwać na przykład „Ludowy Kolberg".*

(kk)